

KSSN

KRAKOWSKI SEMESTRALNIK STUDENTÓW NIEPEŁNOSPRAWNYCH



designed by freepik.com

PRAWO DOSTĘPNOŚCI s. 36

KRAKOWSKI SEMESTRALNIK STUDENTÓW NIEPEŁNOSPRAWNYCH

kssn@academica.org.pl www.kssn.pl

REDAKCJA

Koordynator merytoryczny: Andrzej Wójtowicz

Koordynator prac wydawniczych: Anna Lulek

Zespół redakcyjny: Anna Lulek, Ewa Srzednicka, Joanna Szpak, Anna Wesołowska, Andrzej Wójtowicz

Redakcja techniczno-graficzna: Magdalena Teterycz



**Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych, Zrzeszenie Studentów Niepełnosprawnych
Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie**

ul. Reymonta 17/10, 30-059 Kraków, tel. 12 617 46 30

bon@agh.edu.pl, www.bon.agh.edu.pl, zsn@agh.edu.pl, www.zsn.agh.edu.pl



**Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych, Zrzeszenie Studentów Niepełnosprawnych
Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie**

ul. Rakowicka 27 (Paw. D), 31-510 Kraków, tel. 12 293 51 20, fax. 12 293 51 19

bon@uek.krakow.pl, www.bon.uek.krakow.pl, zsn@zsn.uek.krakow.pl, http://zsn.uek.krakow.pl



Pełnomocnik Rektora Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie ds. Studentów Niepełnosprawnych

Al. Mickiewicza 21, pok. 416, 31-120 Kraków, tel. 12 662 4367

rrpula@cyf-kr.edu.pl, jpula@ur.krakow.pl

**Wersja elektroniczna dostosowana do potrzeb
osób słabowidzących i niewidomych jest dostęp-
na w Redakcji lub na www.kssn.pl**

Podmioty, w których można wydrukować KSSN w brajlu:

- Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych AGH
- Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych UEK
- Pracownia tyfloinformatyki AGH www.pt.agh.edu.pl
- Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego www.firr.org.pl

PATRONI



WYDAWCA

**Fundacja Studentów i Absolwentów AGH
w Krakowie ACADEMICA**

Referat ds. Osób Niepełnosprawnych

ul. Rostafińskiego 10, 30-072 Kraków

referat-on@academica.org.pl,

www.academica.org.pl



WSPÓŁPRACA

Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego

ul. Wybickiego 3A, 31-261 Kraków

biuro@firr.org.pl, www.firr.org.pl

tel. 12 629 85 14, fax. 12 629 85 15



Okładka: designed by  freepik.com

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmieniania tytułów oraz skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń i reklam Redakcja nie odpowiada. Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca. Przedruk materiałów dozwolony za zgodą Redakcji oraz pod warunkiem umieszczenia pod artykułem, że jest on przedrukiem z „Krakowskiego Semestralnika Studentów Niepełnosprawnych” z podaniem numeru i roku wydania.

Nakład: 1500 bezpłatnych egzemplarzy

Druk: Drukarnia Beltrani www.drukarniabeltrani.pl

Zadanie publiczne jest współfinansowane
ze środków Miasta Krakowa

Projekt realizowany przy wsparciu finansowym środków PFRON będą-
cych w dyspozycji Województwa Małopolskiego



W NUMERZE:

WARTO WIEDZIEĆ

- 4** 7 zasad wsparcia edukacyjnego
- 11** Asystent ON- rozwiązania w Niemczech i Szwecji
- 16** Asystent ON – rozwiązania w Hiszpanii i Wielkiej Brytanii
- 22** Elementarz – pomoc w kształtowaniu wyobraźni i orientacji przestrzennej dziecka niewidomego, słabowidzącego
- 24** Głusi w świecie akademickim
- 26** 20 lat edukacji włączającej na UJ
- 28** Kącik polskiego języka migowego
- 30** Kiedy pacjent nie słyszy
- 33** Karta komunikacji z osobą głuchą
- 34** Light-ON India – Energia dla przyszłości
- 36** Dostępnościowe oświecenie. Dostępność zaczyna się dziś
- 45** Nagroda KRUiO dla Jerzego Borowca
- 50** Szczęście w pracy

NASZA INTEGRACJA

- 53** Czary, integracja i inwestycja w siebie
- 56** Aktywność i współpraca – Małopolski Konwent Regionalny
- 58** II Krajowa Konferencja Organizacji Studentów z Niepełnosprawnością już za nami
- 60** „Głos ma wielką moc”

POZA KRAKOWEM

- 62** Alfabet Lorma i alternatywne sposoby komunikacji. Refleksje z XIX Dni Integracji w Siedlcach

NA SPORTOWO

- 64** Olimpiady bez ograniczeń

7 zasad wsparcia edukacyjnego

W tym numerze publikujemy kolejne dwie zasady z Siedmiu Zasad Wsparcia Edukacyjnego, będących efektem prac Komisji ds. Wyrównywania Szans Edukacyjnych działającej przy Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Zbiór wraz z analizą przypadku ukazał się w publikacji pod redakcją Małgorzaty Perdeus-Białek pt.: „Odpowiedzialne wsparcie a zrównoważony rozwój czyli o siedmiu zasadach wsparcia edukacyjnego będących filarami edukacji włączającej w szkolnictwie wyższym”.

ZASADA 6

Adaptacje najbliższe standardowemu sposobowi prowadzenia zajęć – a więc takie, które nie mają charakteru przywileju dla osoby z niepełnosprawnością, ale w sposób racjonalny wyrównują jej szanse w zakresie możliwości realizacji procesu kształcenia uznanego za optymalny na danych zajęciach.

Zasada ta ma na celu dążenie do dokonywania możliwie najmniejszych zmian standardowego sposobu studiowania. Przyjmuje się też, że pierwotnie przyjęte sposoby prowadzenia zajęć i egzaminowania mają znaczenie dla przebiegu studiów.

Proces poszukiwania i opracowywania racjonalnych adaptacji jest nakierowany na to, aby jak najmniej elementów wykonywano w sposób niestandardowy oraz żeby studia osoby z niepełnosprawnością były jak najbardziej zbliżone do tego, co jest oferowane i wymagane od całej grupy studenckiej. Nie odchodzi się zatem od standardowego przebiegu zajęć bez uzasadnionych przyczyn. Jest to związane z zasadą 5 – utrzymanie standardu akademickiego, i przekonaniem, że wybór materiałów edukacyjnych oraz sposobu prowadzenia zajęć jest celowy i prowadzi do wypracowania określonych umiejętności, którymi absolwenci będą mogli się posługiwać.

Oczywiście decyzja o tym, że egzamin jest przeprowadzany pisemnie, często bywa podejmowana dlatego, że sprawdzanie testów jest bardziej ekonomiczne, jeśli chodzi o czas, niż przepytywanie dużej grupy studenckiej. Wiele egzaminów jednak



↑ Publikacja ukazała się przy okazji konferencji „Odpowiedzialne wsparcie a zrównoważony rozwój”, która miała miejsce 16 kwietnia 2018 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim w ramach XI Krakowskich Dni Integracji.

odbywa się w formie pisemnej dlatego, że z punktu widzenia wartości merytorycznej kursu istotne jest sprawdzenie umiejętności komunikowania się na piśmie. Z całą pewnością jednak i w jednym, i drugim przypadku adaptacja polegająca na zamianie formy egzaminu na ustną będzie mniej przejrzysta.

ANALIZA PRZYPADKU: FORMA USTNA TO ZA MAŁO

Student I roku studiów I stopnia zgłosił się do DON UJ w lipcu z powodu kilku niezdanych egzaminów w sesji letniej. Był przed wrześniową sesją poprawkową. Jako bezpośrednią przyczynę swoich niepowodzeń na egzaminach podawał dysgrafię. Sygnalizował, że niektórzy wykładowcy, widząc charakter jego pisma, uznali je za nieczytelne, w związku z czym nie byli w stanie ocenić jego prac pozytywnie. Nie byli również skłonni umożliwić mu odczytu własnego pisma w ich obecności. Student z przekonaniem twierdził, że nie zaliczył egzaminów nie z powodu braku wiedzy, ale z powodu swojego pisma, które w sytuacjach stresowych czy związanych z występowaniem presji czasu staje się jeszcze trudniejsze do odczytania. Do DON UJ student trafił dzięki sugestii jednego z prowadzących. Po zapoznaniu się z dokumentacją studenta, potwierdzającą występowanie u niego specyficznych trudności w uczeniu się – dysgrafii, doradczyni edukacyjna uznała, że zasadne byłoby dostosowanie pisemnych egzaminów i zaliczeń kursów. Ustalono, że wykorzystany zostanie komputer i odrzucono koncepcje zdawania w formie ustnej. Student formalnie uregulował kwestię adaptacji egzaminów w sesji poprawkowej, składając wniosek do dziekana swojego wydziału. Otrzymał zgodę na tę adaptację i przystąpił do egzaminów, które, przy pomocy komputera, udało mu się z powodzeniem zdać w II terminie. Takie dostosowanie umożliwiło wykładowcom sprawdzenie rzeczywistej wiedzy i umiejętności studenta przy zachowaniu formy najbardziej zbliżonej do standardowego postępowania obowiązującego wszystkich studentów.

Dla utrzymania wysokich standardów oceny postępów studenta w nauce oraz celem zminimalizowania ryzyka pozytywnej dyskryminacji konieczne jest, by komputer, przy pomocy którego zdawany jest

egzamin, był wolny od wszelkich plików lub narzędzi mogących stanowić pomoc nieprzewidzianą procedurą egzaminu, zaliczenia, kolokwium (np. niektórych aplikacji itp.). Przed egzaminem sprzęt jest odpowiednio przygotowywany przez specjalistę ds. technologii wspierających DON UJ.

ANALIZA PRZYPADKU: STRES

Do doradczyni edukacyjnej DON UJ zgłosił się student z prośbą o pomoc w radzeniu sobie ze stresem podczas ustnych zaliczeń i egzaminów. Odkąd pamięta, ma trudności w publicznym wypowiadaniu się. W swojej rocznej karierze studenckiej przystępował do kilku takich egzaminów – wszystkie były dla niego dużym przeżyciem emocjonalnym, którego nie chciałby więcej powtarzać. Ze strony studenta pojawił się pomysł, aby zbliżające się egzaminy ustne zamienić na formę pisemną, która mogłaby zminimalizować objawy jego trudności psychicznych i tym samym zwiększyć mu szanse na przekazanie nabytej wiedzy. Dotąd, w trakcie ustnych wypowiedzi, miał zwracające uwagę innych objawy lękowe, przyspieszone bicie serca oraz widoczne czerwienienie się. Czuł się tak, jakby miał zemdleć. Trudno mu było się skupić i zapamiętać pytania egzaminacyjne czy sformułować odpowiedzi – miał pustkę w głowie i płał mu się język. W rozmowie ze studentem okazało się, że istnieje inna, w pełni satysfakcjonująca go forma egzaminu, która byłaby bliższa obowiązującemu standardowi: możliwość otrzymania pytań egzaminacyjnych w formie pisemnej wraz z opcją sporządzenia krótkiego konspektu odpowiedzi przed jej ustnym udzieleniem, w tym nieco wydłużony czas egzaminowania. Rozwiązanie to, dodatkowo, wzmacniało poczucie studenta, że nie będzie korzystał z przywilejów i, mimo doświadczanych trudności ze zdrowiem, przystąpi do egzaminów w formie obowiązującej na jego roku studiów.

ZASADA 7

Równe prawa i obowiązki – dbałość nie tylko o realizowanie równych praw dla osób niepeł-



↑ *Notatnik brajlowski / fot. DON UI*

nosprawnych, ale również egzekwowanie (dzięki zapewnieniu tych praw) wypełniania obowiązków studenckich na takim samym poziomie, jak w przypadku innych studentów.

Jednym z celów dokonywania racjonalnych adaptacji jest dążenie do zobiektywizowania możliwości i co za tym idzie – oceny studenta. Ocena pozytywna jest jedynie potwierdzeniem tego, że student posiadał wiedzę i umiejętności, jakie były założone. Działania na rzecz osób niepełnosprawnych powinny zapewnić im równe traktowanie, co da im szansę na wzięcie odpowiedzialności za siebie i swoje obowiązki w takim samym stopniu, jak ma to miejsce w przypadku osób bez niepełnosprawności.

Wszechobecne i uderzające w osoby z niepełnosprawnościami z każdej strony bariery przestrzeni fizycznej, świata wirtualnego, procedur i uprzedzeń sprawiają, że zagwarantowanie równych praw jest pierwszym skojarzeniem, gdy się mówi i myśli o równym traktowaniu. Rzeczywiście bez zagwarantowania równych praw nie ma mowy o pełnym włączeniu osób z niepełnosprawnościami w życie

społeczne. Brak możliwości pójścia i wejścia tam, gdzie się chce, przeczytania tego, co kogoś interesuje, osobistego załatwienia spraw urzędowych, bez konieczności wyręczania się pełnomocnikiem, ukrywanie niepełnosprawności ze względu na lęk przed dyskryminacją to uciążliwości, obok których nie można przejść obojętnie.

Możliwość cieszenia się równymi prawami to także droga do tego, aby wypełniać swoje obowiązki jako obywateli, a w przypadku studentów – swoje obowiązki studenckie, co jest ściśle związane z koniecznością poddania się ocenie. Jak takiej oceny dokonywać? Czy można w ogóle oceniać kogoś, kto ze względu na niepełnosprawność ma większe trudności na co dzień? Czy należy takiego kogoś traktować łagodniej? Czy nie sprawi się mu przykrości, stawiając ocenę negatywną? Z drugiej strony taka osoba jest częścią grupy studenckiej, w której każdy ma jakieś trudności, problemy, życie osobiste. Wszyscy mają ten sam cel – zdobycie wykształcenia. Ocena musi być zobiektywizowana. Jak to zrobić w przypadku osoby z niepełnosprawnością? To są

pytania, które zadają sobie wykładowcy wówczas, gdy kwestie zagwarantowania równych szans osobom z niepełnosprawnościami są niejasne. Postępowanie w myśl opisanych powyżej zasad, a w szczególności dbałość o to, aby osobom z niepełnosprawnościami zostały zagwarantowane równe prawa, aby móc egzekwować ich obowiązki, jest jednym z kluczy, które mogą być tutaj zastosowane. Racjonalna adaptacja w postaci zestawu dodatkowych uprawnień, które nie są przywilejami, to narzędzie wyrównujące szanse i przez to dające osobom z niepełnosprawnością możliwość korzystania ze swoich praw na równi z innymi. Jest ona zindywidualizowana (zasada 1 – indywidualizacja) i ściśle związana z potrzebami osoby niepełnosprawnej. Jej zakres jest uzasadniony merytorycznie i wynika z barier, które powinny być zniwelowane, a wprowadzenie jej nie wypływa z chęci czynienia dobra czy też litości, lecz opiera się o szacunek dla drugiej osoby i dążenie do poszanowania jej godności. Dzięki takiemu działaniu możliwe jest pełne uczestnictwo w procesie kształcenia, przy zminimalizowaniu negatywnych skutków, jakie może przynieść niepełnosprawność. W takim ujęciu staje się ona tylko wyznacznikiem różnorodności w grupie studenckiej, nie zaś utrudnieniem dla osoby, której dotyczy. Dzięki temu ocena końcowa osiągnięć studenta może być obiektywna, bowiem reakcja instytucji na niepełnosprawność odbywa się wcześniej, gdy można dokonać skutecznych zmian niwelujących ograniczenia w dostępie do wiedzy i możliwości wykazania się nią. Nawet ocena negatywna jest w takim wypadku właściwa, gdy wiedza studenta jest niewystarczająca. Co więcej – staje się ona prawem studenta – do uzyskania obiektywnej informacji, że nie osiągnął jeszcze poziomu wiedzy wymaganej od wszystkich.

ANALIZA PRZYPADKU: EGZAMIN TO EGZAMIN

Studia informatyczne rozpoczął chłopak, który ze względu na swoją niepełnosprawność mógł studiować, nie opuszczając domu. Nigdy nie pojawił się fizycznie na zajęciach. Mieszkał w mieście oddalonym 200 km od uczelni. Ze względu na specyfikę kierunku większość materiałów była dostępna na platformie internetowej, a te, których tam nie było, zostały dla studenta nagrane w formie wideo. Otrzymywał też notatki z zajęć. Problem stanowiła sesja egzaminacyjna. Jak sprawdzić wiedzę studenta na odległość, będąc jednocześnie pewnym samo-

dzielności jego pracy? Pracownik DON UJ nawiązał kontakt z pełnomocnikiem ds. studentów niepełnosprawnych ze szkoły wyższej znajdującej się w mieście zamieszkania studenta. Pełnomocnik został poproszony, aby na czas egzaminów odwiedzić studenta w domu i czuwać nad przebiegiem egzaminu. Eksperyment się udał, student zaliczył sesję, wykładowcy byli spokojni – wiedzieli, że student egzamin zdaje samodzielnie. Pełnomocnik miał ogromną satysfakcję, że mógł w tym pomóc, a jednocześnie wymienić się doświadczeniami z inną uczelnią.

ANALIZA PRZYPADKU: JAK PRZYGOTOWAĆ KOMPUTER DO EGZAMINU PISEMNEGO?

Wykładowca zgłosił się do DON UJ z prośbą o przygotowanie komputera na egzamin dla niewidomego studenta, który uczestniczył w prowadzonym przez niego kursie. Podczas rozmowy ze specjalistą ds. technologii wspierających DON UJ ustalono szczegółowe wymagania dotyczące sprzętu, na którym miał być zdawany egzamin. Zgodnie z ustaleniami poczynionymi z prowadzącym pracownik DON UJ przygotował laptop pozbawiony dostępu do Internetu oraz wszelkich plików i aplikacji mogących stanowić pomoc nieprzewidzianą procedurą egzaminu, w szczególności słowników, translatorów itp. W związku z tym, że egzamin dotyczył kursu językowego – zgodnie z poleceniem prowadzącego – funkcja sprawdzania pisowni w edytorze tekstu została wyłączona, a w laptopie zainstalowano klawiaturę hiszpańską. Na laptopie dostępne było również specjalistyczne oprogramowanie wspierające umożliwiające obsługę komputera przez osobę niewidomą. Dodatkowo arkusz egzaminacyjny dostarczony przez prowadzącego został dostosowany do potrzeb studenta, w szczególności:

- tabele rozpisano,
- miejsca na odpowiedzi zastąpiono wielokropkiem,
- elementy wyróżnione pogrubieniem, kursywą itp. ujęto w nawiasy kwadratowe,
- na początku dokumentu umieszczono informację o liczbie zadań oraz punktów, które można uzyskać za poprawne rozwiązanie każdego z nich.

Po dokonaniu adaptacji arkusz został przesłany do prowadzącego. Po zatwierdzeniu przez niego wprowadzonych zmian arkusz wgrano na komputer egzaminacyjny.

W tym samym czasie pracownik DON UJ przekazał

studentowi informację dotyczącą parametrów przygotowywanego dla niego komputera oraz poinformował o możliwości zapoznania się ze sprzętem przed egzaminem w siedzibie DON UJ. Kilka dni przed egzaminem student spotkał się ze specjalistą ds. technologii wspierających DON UJ. Podczas spotkania zapoznał się z komputerem i skonfigurował program odczytu ekranu według swoich preferencji. W dniu egzaminu specjalista ds. technologii wspierających DON UJ dostarczył i podłączył sprzęt w miejscu, w którym miał odbyć się egzamin. Zweryfikował poprawność jego działania i przekazał go prowadzącemu. Na czas trwania egzaminu specjalista pozostawał do dyspozycji prowadzącego na wypadek wystąpienia nagłych i nieprzewidywanych usterek. Egzamin przebiegł bez problemów. Po skończonym egzaminie pracownik DON UJ przeniósł plik z wypełnionym arkuszem egzaminacyjnym na pendrive'a, a następnie przekazał go egzaminatorowi. Przeprowadzenie egzaminu przy użyciu komputera ze specjalistycznym oprogramowaniem umożliwiło niewidomemu studentowi przystąpienie do egzaminu i uzyskanie zaliczenia. Brak dostępu do

Internetu, plików i aplikacji mogących stanowić pomoc nieprzewidzianą procedurą egzaminu, a także wyłączenie funkcji sprawdzania pisowni zapewniły równe szanse wszystkim studentom.

Wsparcie edukacyjne studentów z niepełnosprawnościami na Uniwersytecie Jagiellońskim jest realizowane w oparciu o Zarządzenie nr 86 Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego z 28 lipca 2017 roku w sprawie: dostosowania procesu kształcenia i badań naukowych do potrzeb osób niepełnosprawnych oraz osób znajdujących się w szczególnej sytuacji zdrowotnej.

Dotyczy ono zakresu oraz sposobu przyznawania osobom z niepełnosprawnościami adaptacji procesu kształcenia. Celem tych adaptacji jest wyrównywanie szans edukacyjnych osób z niepełnosprawnościami oraz osób ze szczególnymi potrzebami zdro-

↓ *Adaptacja materiałów egzaminacyjnych na UJ / rys. Joanna Dziągłewska*



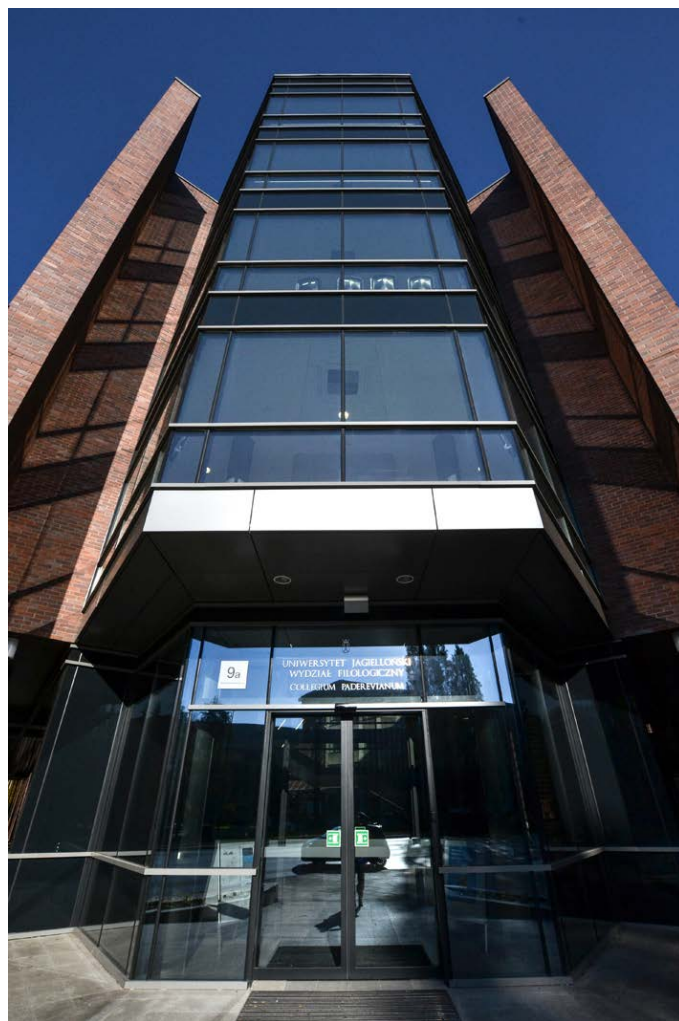
wotnymi w pełnym dostępie do oferty kształcenia i badań naukowych.

Prawo do korzystania z adaptacji mają osoby z orzecznym stopniem niepełnosprawności oraz osoby przewlekłe chore lub doświadczające krótkotrwałych, poważnych trudności zdrowotnych. Zarówno niepełnosprawność, jak i trudności zdrowotne muszą być udokumentowane. Uwzględniane są wszystkie rodzaje obowiązujących w Polsce orzeczeń potwierdzających posiadanie trwałej lub czasowej niepełnosprawności. Istotna jest też dokumentacja medyczna odnosząca się do wpływu stanu zdrowia studenta na jego możliwości sprostania wymogom konkretnego kierunku studiów.

Zgodnie z przyjętym zarządzeniem, co odpowiada także zapisom Konwencji ONZ, obowiązki związane z dostępnością uczelni spoczywają na wszystkich pracownikach w zakresie dotyczącym ich merytorycznych zadań. Za proces dydaktyczny odpowiedzialni są nauczyciele akademicki prowadzący zajęcia. Zmiany powinny się odbywać za zgodą dziekanów oraz kierowników studiów doktoranckich. Za dostępność architektoniczną odpowiedzialność ponoszą jednostki, w których gestii leży prawidłowe funkcjonowanie infrastruktury technicznej.

Dział ds. Osób Niepełnosprawnych spełnia funkcję doradczą oraz przygotowuje adaptacje zajęć, które potrzebne są studentom. Niezwykle istotną rolę ogrywają osoby pracujące w roli doradcy edukacyjnego. Osoba taka ma wykształcenie pedagogiczne lub psychologiczne. Powinna posiadać wiedzę i umiejętności w zakresie kształcenia osób dorosłych oraz metod i technik wspierania osób z niepełnosprawnościami, zgodnych z najnowszą wiedzą o niepełnosprawności oraz jej modelem społecznym. Doradca edukacyjny wraz z ze studentem poszukuje właściwych rozwiązań, które w skuteczny sposób zniwelują problemy w dostępie do pełnej oferty uczelni dla osoby z konkretną niepełnosprawnością.

Skorzystanie z adaptacji nie jest dla studenta obowiązkowe. Co więcej, student musi sam wyrazić



↑ *Budynek Collegium Padervianum II* / fot. Anna Wojnar

Publikacja dostępna jest na stronie internetowej:
<http://konferencja.odpowiedzialnewsparcie.pl/publikacja/>

wolę otrzymania wsparcia poprzez złożenie wniosku do Dziekana (lub kierownika studiów doktoranckich w przypadku studentów studiów III stopnia). Do wniosku załączana jest opinia DON UJ. Po uzyskaniu zgody Dziekana informacja jest przekazywana wykładowcom, którzy mają obowiązek uwzględnić ją w swojej pracy. W przypadku otrzymania negatywnej opinii ze strony DON UJ lub też nieuzyskania zgody Dziekana na wnioskowane adaptacje student ma prawo odwołać się do Rektora. Negatywna opinia może być wyrażona wówczas, gdy przedłożona dokumentacja jest niekompletna, problem nie ma związku z niepełnosprawnością oraz gdy oczekiwana jest adaptacja przekraczająca ramy racjonalności. Dokumentacja studencka jest przechowywana w DON UJ, a dane są objęte ochroną. Mają do nich dostęp jedynie osoby upoważnione.



↑ Ćwiczenia ewakuacyjne z udziałem Straży Pożarnej, pracowniczka DON UJ Marta Bylica wystąpiła w roli osoby z niepełnosprawnością / fot. Edyta Szalacha

Małgorzata Perdeus-Białek

Absolwentka Instytutu Nauk Politycznych UJ Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej i Szkoły Trenerów Metrum. Trenerka w DON UJ.

Szkoli pracowników akademickich, administracyjnych i menedżerów biznesu w obszarze świadomości niepełnosprawności.

Inspektorka ochrony przeciwpożarowej – prowadzi autorskie zajęcia dla pracowników funkcyjnych w zakresie bezpieczeństwa i ewakuacji osób z niepełnosprawnościami.

Współautorka siedmiu zasad wsparcia edukacyjnego, przyjętych Uchwałą Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich.

Autorka licznych tekstów o edukacji włączającej i dostępności firm do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, m.in. artykułów do cyklu „Wiadomości o Równości” czy książki *Dostępna firma, dostępne otoczenie*.

Dział ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Jagiellońskiego regularnie przeprowadza szkolenia mające na celu

podnoszenie świadomości niepełnosprawności wśród pracowników uczelni. Inne są szkolenia dla nauczycieli akademickich, podczas których poruszane są głównie kwestie dotyczące metodyki prowadzenia zajęć z udziałem osób z niepełnosprawnościami, a inne dla pracowników administracji, którym przekazywana jest wiedza dotycząca codziennego kontaktu z osobą mającą jakąś niepełnosprawność i podstawowe zasady wsparcia tych osób w codziennym funkcjonowaniu na uczelni.

Niezwykle innowacyjnym działaniem są autorskie szkolenia pracowników funkcyjnych w zakresie bezpiecznej ewakuacji osób z niepełnosprawnościami. Szkolenia te w znaczący sposób wpływają na bezpieczeństwo osób przebywających w budynkach uczelni oraz podniesienie wiedzy osób odpowiedzialnych za ewakuację w sytuacji zagrożenia.

Asystent ON - rozwiązania w Niemczech i Szwecji

NIEMCY

W Niemczech w ramach krajowej polityki zapewniającej osobom niepełnosprawnym wybór niezależnego życia stosuje się następujące rozwiązania:

- wypłacanie pensji w związku z całkowitą lub częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej i osiągania podstawowych przychodów zapewniających minimum egzystencjalne;
- wsparcie integracyjne jako część systemu pomocy społecznej (Sozialhilfe) zawierające budżet osobisty i asystencję osobistą;
- asystencja w szkole, uniwersytecie i w pracy jako część rehabilitacji zawodowej;
- opieka długoterminowa, w tym także opieka w domu, w związku z potrzebami kompleksowej opieki spowodowanymi wiekiem, przewlekłą chorobą lub niepełnosprawnością;
- technologie wspomagające.

Osoby niepełnosprawne, które potrzebują pomocy w domu, opieki domowej, technologicznego wsparcia lub przystosowania mieszkania w celu prowadzenia jak najbardziej normalnego życia, są uprawnione do korzystania z tych usług na podstawie krajowego prawa socjalnego SGB (Sozialgesetzbuch – SGB).

Dodatkowo zastosowanie mają też inne, ogólnokrajowe systemy obowiązkowego ubezpieczenia: zdrowotnego, emerytalnego, wypadkowego.

Po pierwsze oferowane jest wsparcie integracji jako część systemu pomocy społecznej. Celem tych świadczeń jest, z zachowaniem zasady pomocniczości, zapewnienie odpowiedniej asystencji i finansowego wsparcia w tych przypadkach, kiedy są potrzebne technologie asystujące, udostępnienie mieszkania, wspomagane mieszkanie, pomoc w transporcie. Dzieciom, młodzieży i dorosłym z wieloma niepełnosprawnościami oraz ich rodzinom, które nie mogą finansować specjalnej asystencji w ramach integracji zapewnia się wsparcie w edukacji, szkoleniu zawodowym i zatrudnieniu oraz uczestnictwo w życiu społecznym.

Po drugie, obowiązkowe ubezpieczenie długotermi-

nowej opieki zapewnia świadczenia osobom z wieloma i długoterminowymi niepełnosprawnościami i chorobami przewlekłymi, które w codziennym życiu potrzebują opieki i pomocy innej osoby. Świadczenie w tym systemie dotyczy raczej restrykcyjnego modelu opieki z perspektywy medycznego punktu widzenia. Jeśli pieniądze dostępne z usług pomocy przeznaczonej na integrację ze społeczeństwem są niewystarczające a istnieje potrzeba intensywnej opieki (w dzień i w nocy) wówczas ubezpieczenie zapewnia pobyt w ośrodku opiekuńczym, ale głównie dla osób starszych.

Po trzecie, w ramach SGB zapewnia się wszystkie usługi socjalne i prawa dotyczące osób niepełnosprawnych i ich rodzin. Celem jest zapewnienie włączenia społecznego, uczestnictwa i samodzielności osobom niepełnosprawnym. Prawo to weszło w życie w 2001 roku i jest postrzegane jako punkt zwrotny w niemieckiej polityce dot. osób niepełnosprawnych. Przenosi akcent z zapewniania opieki i dobrostanu na samostanowienie i udział w życiu społecznym.

W świetle tego prawa każda dorosła osoba, także niepełnosprawna, jest postrzegana jako niezależna, autonomiczna jednostka sprawująca kontrolę nad swoim życiem.

SGB stanowi, że zasady samostanowienia i partycypacji w życiu społecznym dotyczą wszystkich osób niepełnosprawnych i powinny być uwzględniane we wszystkich politykach dotyczących osób niepełnosprawnych. SGB reguluje także kwestie osobistej asystencji w pracy.

Zasadniczo osoby niepełnosprawne, które chcą prowadzić niezależne życie mogą się ubiegać o finansowe wsparcie do urządzeń wspomagających, modyfikacji mieszkania, opieki w domu i asystencji osobistej. Możliwe jest również wsparcie w transporcie.

Większość świadczeń finansowych i socjalnych jest indywidualnie ustalana i przyznawana. Są zapew-

niane przez samorządy lokalne lub regionalne na podstawie planu wsparcia integracji i asystencji socjalnej. Dodatkowo są one finansowane z krajowego systemu obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczeń długotrwałej opieki. Wyposażenie i asysta w pracy jest finansowana przez agencje administrujące systemem rehabilitacji zawodowej, ogólnie nazywanej „służbami integracji” (Integrationsämter). Obecnie usługi pomocy osobistej obejmują:

- higienę osobistą,
- pomoc w sprzątnięciu domu,
- pomoc w poruszaniu się,
- pomoc w miejscu pracy, na stażu lub na uczelni,
- pomoc w zajęciach rekreacyjnych

Zasady udzielania pomocy osobistej opracowane zostały przez działaczy ruchu na rzecz praw osób niepełnosprawnych przy założeniu, że osoby niepełnosprawne muszą być zdolne do sprawowania kontroli nad realizacją usług pomocy, z których korzystają i do zarządzania personelem. Jest to tzw. „model pracodawcy”, zgodnie z którym osoby niepełnosprawne:

- kontrolują i zarządzają personelem: zawierają umowy ze swoimi asystentami osobistymi i decydują o warunkach ich pracy, w tym o wynagrodzeniu; osoby niepełnosprawne mogą też w procesie zatrudnienia asystenta skorzystać z usług agencji ds. pomocy osobistej;
- kontrolują, w jaki sposób pomoc osobista jest realizowana, instruują swoich asystentów i decydują, które usługi są realizowane;
- kontrolują budżet usług i zarządzają nim;
- mogą swobodnie decydować o organizacji i sposobie udzielania pomocy osobistej zgodnie ze swoimi potrzebami i życzeniami;
- podejmują decyzję, w jakim miejscu pomoc jest udzielana; z pomocy osobistej można korzystać w swoim prywatnym domu, w miejscach publicznych, w miejscu pracy, w ośrodku wypoczynkowym, odwiedzając znajomych itd.

Jednak, pomimo dwudziestoletniej praktyki w tym zakresie – badań, ewaluacji jakości, wyników, kosztów ekonomicznych i korzyści płynących z tego typu wsparcia, jest ono wciąż rzadko stosowane.

W zasadzie wszystkie osoby o znacznym stopniu niepełnosprawności oraz potrzebujące wszechstronnej pomocy mają prawo do otrzymywania pomocy osobistego asystenta.

Jeśli usługa osobistego asystenta jest finansowana z budżetu na wsparcie integracji, to jest ona ofe-

rowana w ramach systemu pomocy społecznej. Dzieje się tak w zgodzie z zasadą pomocniczości, która zakłada, że osoba niepełnosprawna otrzymuje świadczenia socjalne tylko wtedy, kiedy żaden ubezpieczyciel ani rodzina nie są w stanie udzielić jej wsparcia finansowego. W praktyce oznacza to, że osoby niepełnosprawne muszą przejść ocenę dochodów zanim zostaną zakwalifikowane do otrzymywania osobistego budżetu na pokrycie kosztów pomocy osobistego asystenta. Zasadniczo, potencjalny beneficjent musi być oficjalnie zarejestrowany jako osoba znacznie niepełnosprawna, która potrzebuje pomocy w integracji społecznej (ze szczególnym uwzględnieniem zatrudnienia). Z pomocy osobistego asystenta można korzystać we wszystkich ważnych dziedzinach życia codziennego w prywatnych domach, miejscach pracy, szkołach, na wyższych uczelniach i w miejscach szkolenia zawodowego. Od 2008 roku osoby niepełnosprawne zostały uprawnione do otrzymywania budżetów osobistych w systemie płatności bezpośrednich. Zanim wprowadzono budżet osobisty, osoby uprawnione do świadczeń z ubezpieczenia lub z pomocy społecznej mogły je otrzymać jedynie jako świadczenie rzeczowe, np. w formie usług.

Teraz osoby niepełnosprawne mogą wybrać, czy chcą otrzymywać usługi, czy stały zasiłek pieniężny. Z przyznanego budżetu opłacają wszystkie usługi (np. opieki i pomocy, transportu), albo zakup urządzeń pomocniczych, które są niezbędne do zaspokojenia ich osobistych potrzeb. W efekcie rola osoby niepełnosprawnej zmieniła się: nie jest już ona biernym odbiorcą świadczeń, ale staje się konsumentem, pracodawcą oraz ekspertem w swoich własnych sprawach. Osoba niepełnosprawna może dokonać wyboru, czy będzie otrzymywać budżet osobisty, czy też pozostaje klientem agencji usług socjalnych, która organizuje dla niej wsparcie. Szacuje się, że do 2009 roku około 10 000 osób skorzystało z budżetu osobistego.

Nie ma danych na temat ogólnej liczby osób niepełnosprawnych, które w Niemczech otrzymują wsparcie osobistego asystenta. Szacuje się, że około 1500 do 2000 osób niepełnosprawnych w całych Niemczech organizuje sobie osobistą pomoc zgodnie z zasadami tzw. „modelu pracodawcy”.

Pomoc w miejscu pracy może być świadczona w ramach systemu rehabilitacji zawodowej. Finansowanie jej jest możliwe w ramach różnych usług rehabilitacyjnych (np. zapewnianych z ubezpiecze-

nia od wypadku przy pracy i z ubezpieczenia emerytalnego), ze środków władz lokalnych i Federalnej Agencji ds. Zatrudnienia. Dla wszystkich osób, które mają już pracę, ale potrzebują pomocy w utrzymaniu zatrudnienia, powstały specjalne biura doradcze zwane służbami integracji.

Jeśli potrzeba pomocy osobistej nie jest związana z pracą, wsparcie jest finansowane w ramach programu budżetu osobistego, który jest jedną z możliwości wsparcia integracji (również tutaj osoba niepełnosprawna musi przejść ocenę dochodów przed zakwalifikowaniem się do otrzymania pomocy osobistej). Ponieważ wsparcie jest uzależnione od indywidualnych potrzeb, poziom jego finansowania może się różnić. Kwoty ryczałtu otrzymywanego jako budżet osobisty oscylują między 400 a 1300 EUR miesięcznie i są zależne od indywidualnego przypadku, niepełnosprawności i rodzaju pomocy, jaka jest potrzebna konkretnej osobie.

System pomocy społecznej, a wraz z nim wsparcie integracji opiera się na zasadzie świadczenia pomocy w lokalnym środowisku osób niepełnosprawnych, ale zapewnienie tego priorytetu przestaje mieć znaczenie, jeśli miałyby to powodować dużo większe dodatkowe koszty w porównaniu z kosztami stacjonarnej opieki instytucjonalnej.

Osoby niepełnosprawne mają prawo wyboru różnych dostępnych rodzajów opieki, ale zdarzały się przypadki, umieszczania osób w instytucji, pomimo wyrażanej przez nie woli samodzielnego życia w społeczności. Szczególnie osoby o znacznej niepełnosprawności i wymagające 24 godzinnej pomocy osobistej muszą stawiać czoła takim konfliktom priorytetów. Władze wydają się być dość restrykcyjne i podejmują decyzje, które prowadzą do obniżenia kosztów.

Ponieważ osobisty budżet i wsparcie osobistego asystenta jest finansowane z systemu pomocy społecznej organizowanego i realizowanego przez władze lokalne i regionalne, odbiorcy pomocy muszą się z nimi kontaktować. Pomimo istnienia przepisów prawa federalnego zawartych w XII księdze Kodeksu Socjalnego, występują różnice w realizacji tego prawa na poziomie regionalnym i lokalnym. W konsekwencji rodzaj i wymiar udzielanego wsparcia może się różnić w zależności od rejonu kraju.

Jak wspomniano powyżej, od 1 stycznia 2008 roku osoby niepełnosprawne mają prawo do wyboru osobistego budżetu zamiast pomocy świadczonej w postaci usług.

Jeśli osoba wybiera budżet osobisty, musi samodzielnie kierować pracą osobistego asystenta. W przypadku, jeśli osoba niepełnosprawna ma ustanowionego opiekuna prawnego, wówczas to ten opiekun zarządza pracą osobistego asystenta. Jeśli istnieje taka indywidualna potrzeba, to zarządzanie budżetem osobistym może być finansowane z dodatkowej kwoty pieniędzy dodanej do budżetu osobistego przyznanego osobie niepełnosprawnej. Opcja ta jest szczególnie ważna dla osób niepełnosprawnych intelektualnie.

Procedura przyznania osobistego budżetu obejmuje uzgadnianie pomiędzy odpowiednią agencją a osobą niepełnosprawną lub jej opiekunem prawnym celów i potrzeb, na które budżet osobisty ma być przeznaczony. Umowa pisemna w tej sprawie zawiera konkretne szczegóły dotyczące realizacji pomocy i prowadzenia oceny, istotne dla danego przypadku. Niektóre ośrodki ds. niezależnego życia oferują konsultacje dla tych osób, które chcą same zarządzać pracą osobistego asystenta. Istnieją również dwie spółdzielnie: w Bremie (od 1990 roku) i w Hamburgu (od 1993 roku), które oferują swoim członkom usługi w zakresie organizowania i zarządzania pracą osobistego asystenta.

Pomimo, że w zasadzie pomoc osobistego asystenta jest dostępna dla każdej potrzebującej osoby niepełnosprawnej, to w praktyce od dawna korzystanie z tej formy pomocy jest domeną osób niepełnosprawnych fizycznie.

Jednak w ramach programu osobistego budżetu także osoby niepełnosprawne intelektualnie coraz częściej uzyskują dostęp do tego rodzaju wsparcia. Zazwyczaj potrzebują one pomocy rodziców lub opiekunów prawnych w zarządzaniu zarówno budżetem osobistym, jak i usługami osobistego asystenta.

Duże niemieckie stowarzyszenie osób niepełnosprawnych intelektualnie Bundesvereinigung Lebenshilfe Menschen mit geistiger Behinderung oferuje doradztwo dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin w zakresie spraw dotyczących osobistego budżetu. Dodatkowo przeszkolono „doradców ds. budżetów osobistych”, którzy wykonują tę funkcję jako osoby zatrudnione w organizacjach osób niepełnosprawnych, lub prowadząc własną działalność. Kwota na opłacenie kosztów ich usług może być dodana do osobistego budżetu przyznanego osobie niepełnosprawnej.

SZWECJA

W Szwecji jest kilka aktów prawnych zapewniających osobom niepełnosprawnym pomoc w prowadzeniu niezależnego życia. Jednym z nich jest ustawa o usługach socjalnych (SoL), która ma pomóc zapewnić racjonalne warunki życia wszystkim ludziom, nie tylko osobom niepełnosprawnym. Ustawa ta umożliwia wnioskującym osobom m.in. otrzymanie pomocy w codziennych domowych czynnościach takich jak: pranie, sprzątanie, robienie zakupów, gotowanie, a także inną opiekę osobistą. Osoby o znacznych potrzebach w zakresie pomocy, wsparcia i usług mogą korzystać z rozwiązań przewidzianych w ustawie z 1993 roku o wsparciu i usługach dla określonych grup osób niepełnosprawnych (LSS), w której przewidziano dziesięć różnych inicjatyw, w tym: usługę towarzyszenia; pomoc osoby kontaktowej; usługę zastępstwa w sprawowaniu opieki w domu; krótkoterminowe pobyty poza domem; krótkoterminowy nadzór nad uczniem w wieku powyżej 12 lat sprawowany poza domem; domy zastępcze lub specjalne domy dla dzieci i młodych ludzi, którzy potrzebują zamieszkać poza domem rodzinnym – z personelem obsługującym; specjalne domy z obsługą dla osób dorosłych; zajęcia dzienne dla osób w wieku produkcyjnym niepozostających w zatrudnieniu, nie korzystających ze szkoleń i nieotrzymujących środków na opłacenie usługi asystenta osobistego. Za realizację inicjatyw wynikających z ustawy LSS, w tym dotyczących pomocy osobistej, odpowiadają władze lokalne.

Pomoc asystenta osobistego jest jednym z kilku rodzajów pomocy oferowanej, zgodnie z różnymi ustawami, osobom niepełnosprawnym, obok dostępu do technologii i urządzeń wspomagających, dofinansowania na dostosowanie mieszkania czy zakup i dostosowanie samochodu, albo innego środka transportu, w tym motocykla lub motoroweru. Kwestie dotyczące usługi asystenta osobistego są regulowane w ustawie z 1994 roku o świadczeniu asystencji osobistej (LASS). Daje ona możliwość uzyskania świadczenia asystencji osobistej PAA (personal assistance allowance) osobom ze znacznymi potrzebami w zakresie korzystania z pomocy innych osób (w wymiarze większym niż 20 godzin na tydzień) przy zaspokajaniu swoich podstawowych potrzeb. Tego rodzaju świadczenie jest administrowane przez Szwedzką Agencję Ubezpieczeń Społecznych. Prawo do pomocy asystenta osobistego osoby niepełnosprawnej nie zależy od kryterium dochodowego, ale przysługuje osobom, które mają trwałe

potrzeby związane z niepełnosprawnością fizyczną, intelektualną lub sensoryczną albo przewlekłą chorobą i które do normalnego funkcjonowania potrzebują pomocy w codziennych czynnościach.

Świadczenie asystencji osobistej (PAA) jest przyznawane osobom, które nie ukończyły 65 lat. Jednakże osoby, którym przyznano prawo do korzystania z tego świadczenia, mogą nadal z niego korzystać po osiągnięciu 65 lat, w ustalonym wcześniej zakresie. Jeśli potrzeby opieki osoby, której przyznano usługę wzrosną, może ona skorzystać ze zwykłych usług pomocy domowej.

Osoba nie może otrzymać świadczenia asystencji osobistej (PAA), jeśli nie mieszka samodzielnie lub stale przebywa w domu opieki. W szczególnych przypadkach, np. w czasie krótkotrwałego pobytu w szpitalu, osoba może nadal otrzymywać to świadczenie.

Odpowiedzialność za dostarczanie usług asystenta osobistego leży w gestii władz lokalnych – w odniesieniu do osób o niższym poziomie potrzeb w zakresie usług opiekuńczych, które korzystają z rozwiązań ustawy LSS, albo w gestii Agencji Ubezpieczeń Społecznych – w odniesieniu do osób uprawnionych do korzystania z ustawy LASS.

Ocenę potrzeb wnioskującej osoby przeprowadza władza lokalna albo Agencja Ubezpieczeń Społecznych, po czym ustala się ilość godzin pomocy asystenta osobistego przysługującą osobie niepełnosprawnej. Ocena ma formę wywiadu otwartego i jest przeprowadzana raz na 2 lata w celu weryfikacji potrzeb.

Po dokonaniu oceny potrzeb i przyznaniu pomocy w określonym wymiarze godzin osoba niepełnosprawna otrzymuje od gminy voucher na określoną w godzinach pomoc tygodniową. Gmina finansuje pierwsze 20 godzin, a Agencja Ubezpieczeń Społecznych finansuje pozostałe godziny, jeśli są one potrzebne i zostały przyznane. Jeśli osoba potrzebuje pomocy w podstawowych czynnościach takich jak: mycie, ubieranie, jedzenie, komunikacja i poruszanie się w wymiarze ponad 20 godzin tygodniowo, może otrzymać dodatkowe świadczenie pomocy, pod warunkiem, że należy do jednej z tych trzech grup:

- osoby z niesprawnością poznawczą, autyzmem i niepełnosprawnościami z tym związanymi;
- osoby ze znaczną i trwałą niesprawnością wynikającą z uszkodzenia mózgu w wieku dorosłym, spowodowanym przez przemoc lub chorobę;



↑ *W Niemczech w zasadzie wszystkie osoby o znacznym stopniu niepełnosprawności oraz potrzebujące wszechstronnej pomocy mają prawo do otrzymywania pomocy osobistego asystenta.* / źródło: freepic.com

- osoby ze znaczną fizyczną lub umysłową niepełnosprawnością, która nie jest wyraźnie spowodowana jedynie starzeniem się.

Wszystkie osoby korzystające z pomocy otrzymują zasiłek w wysokości 30 EUR za godzinę w celu zapewnienia potrzebnej im opieki.

Pomoc osobistego asystenta pozwala zapewnić indywidualnie dopasowane wsparcie, które daje niepełnosprawnemu większą możliwość niezależnego życia. Pomoc ta jest dostosowana do konkretnych potrzeb, użytkownicy mają więc kontrolę nad tym, jak i przez kogo są realizowane usługi asystenta osobistego oraz kiedy ta pomoc ma być udzielana. Osoba niepełnosprawna ma prawo wybrać spośród jednostek publicznych, komercyjnych i niekomercyjnych usługodawcę, który zapewni pomoc asystenta osobistego. W Szwecji dopuszcza się zatrudnienie członka rodziny w charakterze opłacanego asystenta osobistego. Możliwe jest zatrudnienie asystenta i jednocześnie korzystanie z pomocy zapewnianej przez samorząd gminy. Jedynym limitem jest liczba godzin pomocy otrzymywanej w tygodniu.

W grudniu 2008 roku świadczenie asystencji osobistej otrzymały 15 293 osoby (spośród których 47% stanowiły kobiety i 53% mężczyźni), które skorzystały średnio ze 108 godzin pomocy tygodniowo. Od początku wprowadzenia świadczenia pomoc otrzymywało więcej mężczyzn niż kobiet. Mężczyznom przyznawano też średnio 4–5 godzin pomocy osobistej tygodniowo więcej niż kobietom, ale w grudniu 2008 roku różnica zmniejszyła się do 3 godzin tygodniowo. Łączna liczba godzin pomocy przyznanej w 2008 roku wynosiła 84 mln, co stanowi wzrost o ponad 4 miliony godzin (6%) w stosunku do roku 2007.

Karolina Przywała
BON AGH

Opracowano na podstawie dokumentu Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej „Asystent Osoby Niepełnosprawnej – rozwiązania w wybranych państwach europejskich”.

Asystent ON – rozwiązania w Hiszpanii i Wielkiej Brytanii



↑ W Hiszpanii każda wspólnota autonomiczna ma własne regulacje w sprawie usług i świadczeń finansowych osób niesamodzielnych w wieku powyżej 65 lat. / źródło: freepic.com

HISZPANIA

W 2012 roku, w wyniku kryzysu ekonomicznego, zaprzestano wypłacania z ubezpieczenia społecznego zasiłków na opłacanie pomocy asystenta osobistego, który jest członkiem rodziny osoby niepełnosprawnej. Wiele osób zaczęło więc korzystać z usług pomocy społecznej, ale w większości regionów zmniejszono ich finansowanie przez rząd o jedną czwartą. Liczba osób korzystających z usług osobistego asystenta spadła w okresie od 2008 do 2012 roku o 41%. Pojawiły się obawy, że system pozwalający na większy wybór usług stworzony przez dotychczas obowiązujące ustawy rozpadnie się.

Rząd Hiszpanii przygotował nową ustawę o prawach osób niepełnosprawnych oraz ich integracji społecznej, przyjętą królewskim dekretem ustawodawczym nr 1/2013 z 29 listopada 2013 roku (BO-E-A-2013-12632), która uwzględnia postanowienia dotychczasowych trzech, uchylonych już ustaw. Celem nowej ustawy, która weszła w życie 4 grudnia 2013 roku, jest uaktualnienie legislacji w duchu ratyfikowanej w 2007 roku przez Hiszpanię Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych oraz skonsolidowanie wszystkich regulacji prawnych dotyczących osób niepełnosprawnych w jedną ustawę.

W Hiszpanii system opieki nad osobami niepełnosprawnymi, wynikający z ustawy z 1982 roku, opierał się głównie na krótkotrwałych usługach i wywodził się z modelu medycznego podejścia do niepełnosprawności.

Przyjmując nowe rozwiązania legislacyjne uznano potrzebę zastosowania nowego podejścia, promującego autonomię i niezależne życie osób niepełnosprawnych oraz ideę włączania do życia społeczności. Pozwoliło to osobom niepełnosprawnym na dokonywanie wyboru i samodzielne życie w swoich domach, w kontakcie ze społecznością lokalną. Usługi osobistego asystenta i przyznanie sprzętu pomocniczego oraz dofinansowania adaptacji mieszkań są regulowane przez prawo. Określanie rodzaju i zakresu wsparcia oraz beneficjentów pomocy należy do wspólnot autonomicznych; jest ich w Hiszpanii 17 i przyjmują one różne przepisy definiujące zasady przyznawania pomocy.

Kryteria kwalifikacyjne do otrzymania pomocy określone zostały w ustawie z 14 grudnia 2006 roku o promocji niezależności osobistej oraz opieki nad osobami niesamodzielnymi (LEPA Ley 39/2006) i są jednak oparte na podejściu medycznym, (tj. uwzględniają poziom zależności osoby). Zastosowana skala koncentruje się na ocenie fizycznej niepełnosprawności i służy mierzeniu możliwości funkcjonalnych, zamiast skupić się na ocenie poziomu wsparcia niezbędnego do prowadzenia samodzielnego codziennego życia. Przyjęcie szczegółowych regulacji dotyczących dofinansowania do zakupu sprzętu i adaptacji wspomagających samodzielne funkcjonowanie oraz do usług asystenta osobistego zostało powierzone kompetencji wspólnot autonomicznych (często usługi asystenta osobistego są dostępne dla osób, które ukończyły 18 lat).

Z uwagi na przyjmowane ograniczenia w wysokości udzielanej Pomocy finansowej, osoby niepełnosprawne muszą współfinansować zakup urządzeń wspomagających, a wsparcie usług osobistego asystenta jest dostępne tylko dla niepełnosprawnych sklasyfikowanych jako osoby o ciężkiej zależności. W przypadku osób sporadycznie lub w niewielkim stopniu potrzebujących pomocy wsparcie nie jest przyznawane. Osoby z przyznaniem stopnia III zależności (patrz: dalej) mają prawo do skorzystania z pomocy osobistego asystenta i wybrania samodzielnie lub z pomocą rodziny osoby, która miałaby pełnić tę funkcję. Osobisty asystent nie musi mieć żadnego specjalistycznego wykształcenia, ale Forum Niezależnego Życia opracowało w 2006 roku opis

kwalifikacji i predyspozycji potrzebnych do wykonywania tego zawodu.

Procedurę ubiegania się o wsparcie asystenta osobistego reguluje ustawa LEPA (39/2006). Artykuł 19 tej ustawy dotyczy przyznania pomocy osobistego asystenta w celu wspierania niezależności osób znacznie niesamodzielnych i umożliwia zatrudnienie osobistego asystenta, na kilka godzin, w celu zapewnienia beneficjentowi dostępu do edukacji i zatrudnienia, jak również prowadzenia bardziej niezależnego życia codziennego. W konsekwencji z usługi asystenta osobistego można korzystać we własnym domu, w pracy, w edukacji i szkoleniu. Ustawa LEPA dopuszcza też finansowanie usług asystenta zapewnianych przez osobę spokrewnioną z osobą niepełnosprawną. Jest to rozwiązanie często stosowane na obszarach wiejskich.

Szczegółowe warunki kwalifikowania do otrzymania świadczenia pomocy osobistego asystenta zostały ustalone w Dekrecie Królewskim 504/2007. Kwalifikacja opiera się na Międzynarodowej Klasyfikacji Funkcjonowania, Niepełnosprawności i Zdrowia (ICF), przyjętej przez Światową Organizację Zdrowia. Na jej podstawie w Hiszpanii wyróżniono trzy poziomy zależności:

- a) stopień I – umiarkowana zależność,
- b) stopień II – znaczna zależność,
- c) stopień III – ciężka zależność.

Każdy ze stopni zależności dzieli się jeszcze na dwa dodatkowe poziomy (1 lub 2), zależnie od osobistej autonomii osoby i intensywności niezbędnej opieki. Podmioty udzielające świadczeń finansowych są zobowiązane do rejestrowania rodzajów przyznanych świadczeń, ich liczby i wysokości, a wszystkie dane są dostępne w Rejestrze Publicznych Świadczeń Społecznych.

Istnieją różnice pomiędzy regionami nie tylko w zapewnianiu, ale i w kwalifikowaniu do otrzymywania usług osobistego asystenta. W Kraju Basków i Aragonii warunkiem kwalifikacji do otrzymania świadczenia osobistego asystenta jest m.in.: możliwość identyfikacji przez wnioskującą osobę koniecznych usług, sprawowania kontroli nad nimi, umiejętność udzielenia wskazówek osobistemu asystentowi na temat wykonywania usług. W Katalonii czy Andaluzji prawo dopuszcza możliwość udzielenia informacji i nadzorowania usług osobistego asystenta przez opiekunów lub opiekuna prawnego, jeżeli osoba nie jest w stanie tego zrobić samodzielnie.

Administracja rządowa pokrywa wszystkie koszty wynikające z postanowień artykułu 9 ustawy LEPA,

tj. zapewniające minimalny poziom ochrony, jaki jest zagwarantowany każdemu z beneficjentów systemu.

Zgodnie z ustawą LEPA, o otrzymanie pomocy ubiegać się mogą osoby niepełnosprawne:

1) zamieszkujące na terytorium państwa przez pięć lat, z czego dwa lata muszą bezpośrednio poprzedzać datę złożenia wniosku. Wnioskodawca musi faktycznie przebywać na tym terytorium. Ale niespełnienie tych kryteriów nie wyklucza dostępu do świadczeń socjalnych;

2) zarejestrowane w charakterze rezydenta w konkretnej wspólnocie autonomicznej w czasie ubiegania się o pomoc. Osoby, które nie są obywatelami hiszpańskimi podlegają przepisom ustawy 4/2000 z dnia 11 stycznia 2000 roku w sprawie praw i wolności cudzoziemców w Hiszpanii oraz ich integracji społecznej, a także traktatom i umowom międzynarodowym zawartym z krajem, z którego pochodzą. Pomoc dzieciom nieposiadającym obywatelstwa hiszpańskiego świadczona jest na podstawie ustawy o nieletnich, obowiązującej na szczeblu krajowym i regionalnym, jak również na mocy traktatów międzynarodowych.

Beneficjenci usług dla osób niesamodzielnym wnoszą swój wkład finansowy, w zależności od rodzaju i kosztu usługi i własnych możliwości finansowych. Przy ustalaniu wysokości świadczeń finansowych na pokrycie kosztów usług pod uwagę brana jest sytuacja ekonomiczna beneficjenta, ale brak wkładu własnego nie wyklucza otrzymywania pomocy (art. 33 LEPA) i nie przesądza o pozostawieniu osoby poza systemem wsparcia.

Jeśli chodzi o osoby niesamodzielne w wieku powyżej 65 lat, to każda wspólnota autonomiczna ma własne regulacje w sprawie usług i świadczeń finansowych. Mogą one korzystać z następujących form pomocy:

1. usługi opieki domowej, które obejmują pomoc w prowadzeniu domu, pomoc udzielaną przez telefon i inne usługi świadczone w domu;
2. usługi opieki dziennej świadczone przez podmioty publiczne i prywatne, np. w klubach i ośrodkach opieki dla zależnych osób starszych;
3. usługi opiekuńcze (świadczone przez podmioty publiczne i prywatne) połączone z zapewnieniem miejsca zakwaterowania, które obejmują stałe lub czasowe pobyty w domach opieki lub korzystanie z form alternatywnych zakwaterowania, tj. z mieszkania chronionego, opieki zastępczej lub apartamentu mieszkalnego.

WIELKA BRYTANIA

Kluczową rolę w zapewnianiu niezależnego życia osób niepełnosprawnych odgrywają władze lokalne poprzez oferowanie szerokiej gamy usług oraz budżetów indywidualnych na opłacenie usług asystentów osobistych osób niepełnosprawnych.

Od początku lat 80. XX wieku, dzięki inicjatywie samych osób niepełnosprawnych zainteresowanych rozpoczęciem życia poza instytucjami opiekuńczymi, niektóre władze lokalne wprowadziły pionierskie rozwiązanie w postaci zapewniania dostosowanych mieszkań oraz bezpośrednich płatności dla osób niepełnosprawnych, które dzięki temu mogły skorzystać z pomocy osobistej i same zarządzać tą pomocą. Powstały wtedy ośrodki na rzecz niezależnego życia, które udzielały osobom niepełnosprawnym wsparcia. Jednak wprowadzone rozwiązanie nie miało umocowania prawnego.

Dopiero ustawą z 1996 roku o opiece środowiskowej wprowadziła system płatności bezpośrednich, co umożliwiło osobom niepełnosprawnym ich wykorzystanie na opłacenie kosztów zatrudnienia asystentów osobistych. Pierwotnie tylko osoby z niepełnosprawnością fizyczną lub w zakresie zmysłów mogły się ubiegać o to świadczenie. Obecnie jest to możliwe dla wszystkich osób niepełnosprawnych (dorosłych – w wieku powyżej 18 lat oraz młodzieży w wieku 16–17 lat) lub osób starszych, które mają potrzeby w zakresie korzystania z pomocy ze strony innej osoby. Ocenę tych potrzeb przeprowadzają służby socjalne lokalnych władz, a na przyznany zakres pomocy wpływ ma też wielkość środków publicznych przeznaczonych na to świadczenie. Osoby niepełnosprawne mają też możliwość otrzymania pomocy osobistego asystenta w procesie zatrudnienia lub dla zapewnienia dostępu do szkolnictwa wyższego. Asystent jest opłacany wtedy bezpośrednio przez agencję finansującą, ale osoba niepełnosprawna może zdecydować, kogo i w jakim wymiarze dziennym zatrudnić.

„Dostęp do pracy” (Access to work – NI) to program wsparcia zatrudnienia osób niepełnosprawnych wprowadzony przez rządowy Departament ds. Pracy i Emerytur (obecnie jest to Departament ds. Zatrudnienia i Nauki). W ramach programu udzielana jest pomoc osobom niepełnosprawnym, które zamierzają podjąć zatrudnienie, albo już są w zatrudnieniu, ale mają różne trudności związane z niepełnosprawnością. Program przewiduje też pomoc dla praco-



↑ W Wielkiej Brytanii, aby otrzymywać Zasilek dla Studenta Niepełnosprawnego (DSA), studenci muszą przedstawić zaświadczenie o niepełności lub o stanie zdrowia wydane przez lekarza / źródło: freepic.com

dawców, którzy chcą przyjąć do pracy osobę niepełnosprawną lub utrzymać ją w zatrudnieniu. Pomoc może być indywidualnie dostosowana do potrzeb osoby niepełnosprawnej w konkretnym miejscu pracy. Może to być także pomoc w dotarciu do miejsca pracy i powrocie do domu. Dofinansowaniem są objęte dodatkowe koszty związane np. z opłaceniem wsparcia w komunikowaniu się z otoczeniem podczas rozmowy kwalifikacyjnej, pomocą innego pracownika w miejscu pracy lub zakupem specjalnego wyposażenia i przystosowaniem miejsca pracy do specyficznych potrzeb osoby niepełnosprawnej, jak również koszty podróży do pracy, jeśli osoba niepełnosprawna nie może korzystać z transportu publicznego, albo wynagrodzenie osoby jej asystującej. W programie nie są refundowane standardowe koszty zatrudnienia. Wsparcie w tym programie wypłacane jest przez lokalną administrację z funduszy krajowych. Finansowanie nie jest uzależnione od kryterium dochodowego osoby niepełnosprawnej. Teoretycznie nie istnieje górna granica dofinansowania w programie „Dostęp do pracy”, ale w praktyce im większe dofinansowanie, tym dłużej trwa

proces oceny i kwalifikacji, a decyzje muszą zostać zatwierdzone na wyższym szczeblu. Finansowanie jest przyznawane na niezbędny okres, maksymalnie na 3 lata, po czym konieczne jest ponowne rozważenie potrzeby udzielenia wsparcia.

W celu otrzymania 100% niezbędnego dofinansowania, wniosek musi być złożony w ciągu 6 tygodni od podjęcia przez osobę niepełnosprawną nowej pracy, w innym przypadku kwota dofinansowania jest obniżana. Dofinansowanie przysługuje osobie pozostającej w płatnym zatrudnieniu, samozatrudnionej (która np. skorzystała z programu New Enterprise Allowance) albo bezrobotnej zaczynającej nową pracę.

Agencja Zatrudnienia Osób Niepełnosprawnych Remploy (działa od 1945 roku) jest jedynym dostawcą usług pomocy dla osób niepełnosprawnych intelektualnie w programie Access to work. Przez 6 miesięcy w ramach tego programu osoba niepełnosprawna intelektualnie ma zapewnioną pomoc poprzez:

- pracę skoncentrowaną na indywidualnych potrzebach osoby niepełnosprawnej,

- orzeczenie rozpoznające indywidualne potrzeby,
- spersonalizowany plan pomocy uwzględniający kroki pozwalające zachować pracę i wrócić do niej,
- porady i przewodnik dla pozostałych pracowników nt. pomocy dla osób z niepełnosprawnością intelektualną i problemami psychicznymi,
- rozpoznanie racjonalnych dostosowań w miejscu pracy albo w ramach praktyki pracy.

Wsparcie z programu „Dostęp do pracy” nie jest przeznaczone dla pracowników administracji publicznej.

W szkolnictwie wyższym przyznanie Zasiłku dla Studenta Niepełnosprawnego (Disabled Students' Allowance – DSA) ma na celu umożliwienie studentom niepełnosprawnym studiowania na równych zasadach z innymi osobami. Wsparcie obejmuje pomoc niemedyzną (np. osobistego asystenta, który sporządza notatki lub czyta teksty), zapewnienie sprzętu pomocniczego (lub oprogramowania komputerowego), dofinansowanie kosztów podróży i innych dodatkowych kosztów (np. kserokopii). Do otrzymania takiej pomocy kwalifikują się studenci niepełnosprawni, studiujący na studiach stacjonarnych, trwających co najmniej rok (lub na równoważnych studiach zaocznych albo prowadzonych w systemie kształcenia na odległość). Aby otrzymywać DSA, studenci muszą przedstawić zaświadczenie o niesprawności lub o stanie zdrowia wydane przez lekarza, albo poddać się „ocenie diagnostycznej” w przypadku konkretnej trudności w uczeniu się. Badanie to musi być opłacone przez studenta, ale kolejne koszty badań są zwracane poprzez doliczenie do udzielonych mu dotacji lub pożyczek.

Zasiłek dla niepełnosprawnych studentów DSA jest przyznawany przez Student Finance England i wypłacany bezpośrednio na konto osoby niepełnosprawnej lub na konto organizacji zapewniającej studentowi pomoc, nie zależy od kryterium dochodowego, ale od indywidualnych potrzeb studenta. Nie są uprawnieni do niego studenci z Unii Europejskiej, studenci pobierający świadczenie z krajowego programu finansującego usługi zdrowotne (National Health Service), otrzymujący wsparcie bezpośrednio z uczelni lub stypendium za prace społeczne. Poszczególne elementy wsparcia osób niepełnosprawnych są opłacane z różnorodnych źródeł finansowania, warto jednak podkreślić, że wszystkie są niezależne od systemu zabezpieczenia społecznego.

Budżet osobisty w Wielkiej Brytanii

Od kwietnia 2013 roku wszystkie osoby otrzymujące pomoc z systemu pomocy społecznej mogą ubiegać się o przyznanie budżetu osobistego. Według danych z lutego 2013 roku, w całej Wielkiej Brytanii świadczenie to otrzymywało 100 tys. osób.

Budżet osobisty to środki od władz lokalnych, mogące pochodzić ze źródeł przeznaczonych na finansowanie edukacji, potrzeb zdrowotnych, itp. (zebranych w systemie Resource Allocation System), które pozwalają na opłacenie potrzebnego wsparcia dla danej osoby. Mogą z niego korzystać zarówno osoby starsze jak i osoby niepełnosprawne.

Osoba chcąc skorzystać z pomocy zgłasza się do służb socjalnych, gdzie pielęgniarka, koordynator lub kluczowy pracownik ocenia, jakiej pomocy wymaga ta osoba do zaspokojenia swoich potrzeb. Służby socjalne wyznaczają pracownika socjalnego lub menadżera opieki, który wspiera osobę ubiegającą się o wsparcie w kolejnych etapach podejmowania decyzji. Można mu zadawać pytania i prosić o radę. Po określeniu potrzeb dokonuje się w przybliżeniu oceny, jakie kwoty będą potrzebne do zaspokojenia tych potrzeb. Na tym etapie osoba ubiegająca się o wsparcie sporządza plan wsparcia z listą usług i przypisanymi do niej kosztami. Służby socjalne sprawdzają plan i, jeśli zostanie on zaakceptowany, potwierdzają ostateczną kwotę, jaką otrzyma osoba na opłacenie usług, których potrzebuje. Osoba sama zarządza pieniędzmi i organizuje dla siebie pomoc. Jeśli zdecyduje się na zmiany w planie usług (np. z powodu zmiany potrzeb), przechodzi jeszcze raz proces oceny, weryfikacji oraz przyznania pieniędzy.

W ramach tego budżetu osoby mają wybór pomiędzy otrzymywaniem bezpośrednich wpłat na konto a zlecaniem władzom lokalnym zarządzania tymi pieniędzmi w imieniu i na rzecz osoby korzystającej ze wsparcia.

Beneficjent korzystający z budżetu osobistego sam wybiera i decyduje, w jaki sposób jest mu udzielane wsparcie. Obecnie w ramach osobistego budżetu pieniędzmi można zarządzać na pięć sposobów poprzez:

1. Służby socjalne lub menadżera opieki
2. Otrzymywanie płatności bezpośrednich
3. Płatności przekazywane do funduszu powierniczego
4. Zakup wsparcia brokera, agenta lub adwokata
5. Indywidualny Fundusz Usług

Wpłaty dokonywane bezpośrednio na konto osoby korzystającej z pomocy (tzw. płatności bezpośrednie) mogą jej posłużyć do:

- zatrudnienia własnych opiekunów,
- zapewnienia usług wolontariusza,
- zakupu wyposażenia i przystosowania domu,
- zapewnienia innych form wsparcia zaspokajającego potrzeby,
- zapewnienia transportu np. na spotkania z przyjaciółmi, dojazdu do miejsca kultu religijnego.

Korzystanie z płatności bezpośrednich wiąże się z koniecznością zarządzania zatrudnieniem opiekuna (opłacaniem podatków, zapewnianiem zastępstwa na czas jego nieobecności) – samodzielnie lub przy pomocy doradcy. Rolę doradcy może spełniać pełnomocnik (ustanowiony na mocy ustawy) na wypadek utraty przez osobę zdolności do samodzielnego podejmowania decyzji w przyszłości.

Zawsze możliwe jest też przekazanie zarządzania budżetem osobistym władzom lokalnym lub wybranie przekazywania środków na rachunek agencji zarządzającej opieką, ale osoba niepełnosprawna nawet wtedy powinna mieć wpływ na sposób zarządzania i wydawania pieniędzy.

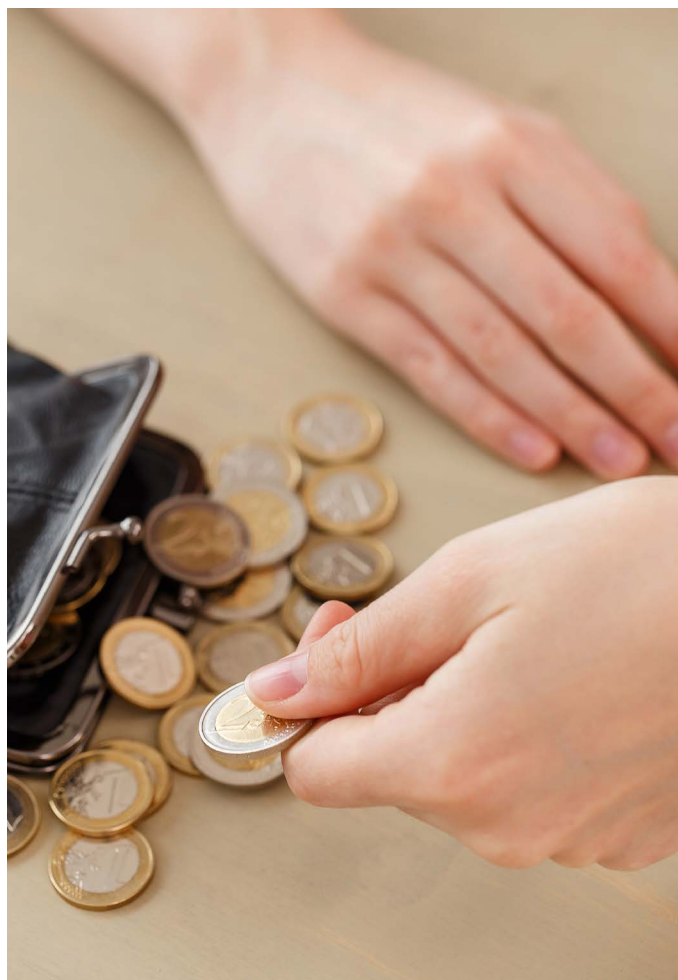
Ostatecznie pieniądze można przekazać na indywidualny fundusz powierniczy i pozwolić zarządzać nimi powiernikom, rodzinie, przyjaciołom, adwokatowi lub innej osobie reprezentującej osobę niepełnosprawną.

Otrzymanie uprawnień do opieki socjalnej wymaga orzeczenia, które jest wydawane przez władze lokalne (pracownika socjalnego, opiekuna lub terapeutę) na podstawie zgłoszonych potrzeb, po omówieniu ich z osobą potrzebującą pomocy.

Władze lokalne zapewniają w ramach pomocy społecznej:

- opiekuna pomagającego w czynnościach pielęgnacyjnych i czynnościach domowych,
- bezpośrednio opłacanego osobistego asystenta,
- wizyty w domu,
- dowóz posiłków,
- adaptację mieszkania do potrzeb indywidualnych.

Władze lokalne mogą zapewnić te usługi same lub poprzez zlecenie ich wyspecjalizowanej agencji lub innej organizacji. Osoba korzystająca z usług ma wpływ na to, kto i jaki sposób zapewnia pomoc. Zależnie od dochodu, osoba niepełnosprawna może zostać poproszona o dopłatę do otrzymanych usług,



↑ *Beneficjent korzystający z budżetu osobistego sam wybiera i decyduje, w jaki sposób jest mu udzielane wsparcie* / źródło: freepik.com

przy czym podstawowa opieka pielęgnacyjna jest darmowa.

Świadczenia opieki zdrowotnej i socjalnej powinny być ujednolicone w całym kraju, ale istnieją jednak znaczne dysproporcje pomiędzy świadczeniami dla osób niepełnosprawnych w zależności od regionu. Osoba niepełnosprawna ma prawo przenieść się do innej części kraju, ale wówczas musi ponownie ubiegać się u władz lokalnych o nową ocenę swoich potrzeb i zrezygnować z dotychczasowych świadczeń. Ze względu na różnice w finansowaniu nie ma jednak gwarancji, że pomoc otrzymana w nowym miejscu będzie taka sama, jak przyznana wcześniej.

Karolina Przywała
BON AGH

Opracowano na podstawie dokumentu Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej „Asystent Osoby Niepełnosprawnej – rozwiązania w wybranych państwach europejskich”.

Elementarz – pomoc w kształtowaniu wyobraźni i orientacji przestrzennej dziecka niewidomego, słabowidzącego



↑ *Elementarz – pomoc w kształtowaniu wyobraźni przestrzennej dziecka niewidomego, słabowidzącego.* / fot. Natalia Szeptak

Dla osób z dysfunkcją narządu wzroku wyobrażenia przestrzenne są sprawą niezwykle trudną. Dlatego osoby niepełnosprawne objęte są indywidualnym i systematycznym nauczaniem od najmłodszych lat. Praca z uczniem dotyczy wielu płaszczyzn związanych ze sferą poznawczą, motoryką, percepcją zmysłową. W procesie nauczania istotną rolę odgrywają pomoce naukowe, czyli różnego rodzaju zabawki sensoryczne, adaptacje, audiodeskrypcje, czy tyflografiki.

Projekt i wykonanie

Projekt został opracowany i zrealizowany przez Natalię Szeptak w ramach pracy licencjackiej wykonanej na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego

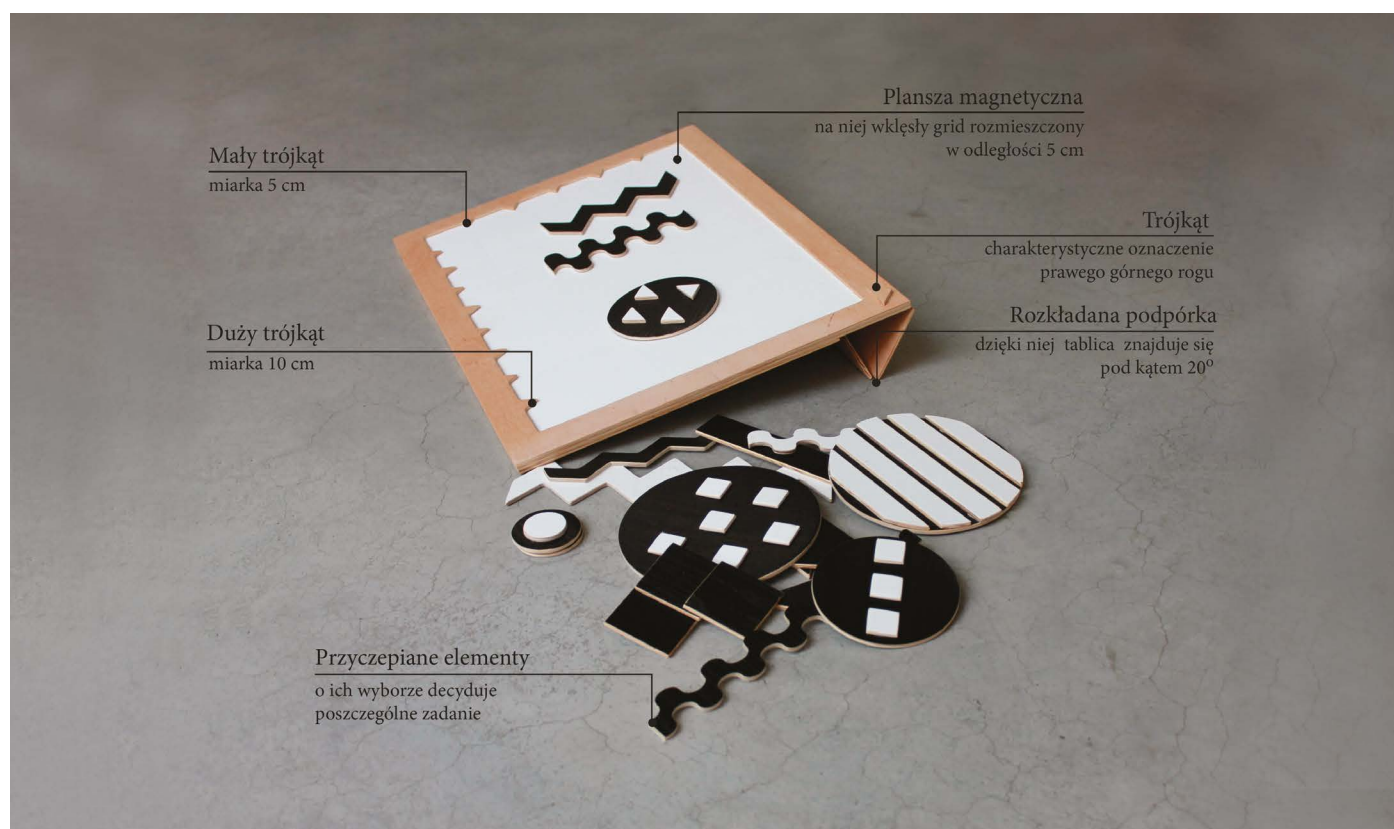
w Krakowie, przy pomocy Malwiny Antoniszczak oraz Bartosza Muchy.

Rysunek jako jedna z metoda kształtowania wyobraźni

Osoby niewidome żyją w świecie widzących, dlatego muszą nauczyć się postrzegać rzeczywistość, posługiwać się terminami, które nie zawsze są dla nich zrozumiałe. Aby zrekompensować sobie braki wynikające z uszkodzenia narządu wzroku, nie tylko uczą się polisensorycznie, ale też wykorzystują w procesie dydaktycznym wyobrażenia surogatowe oraz rozumowanie przez analogie, które opiera się na wzajemnej relacji przedmiotów. Wyobrażenia surogatowe kształ-

owane są na podstawie bazy dotykowej – adekwatnej oraz na podstawie bazy słuchowej – nieadekwatnej. Rysunek jest jedną z metod kształtowania wyobraźni osób niewidomych. Uczony jest już dzieci, a taka nauka nie jest łatwa, lecz z biegiem czasu staje się ważnym środkiem informacji. Tworzenie obrazu jest w dużym stopniu zależne od poziomu inteligencji i rozwoju procesów poznawczych. Wśród nich znajdują się metody nauczania, środowisko, otoczenie, podejmowanie własnej aktywności. Grafika jest podstawowym językiem współczesnego społeczeństwa. Rozumienie tego języka w zakresie dziecka niewidomego jest nie-

zbędne, dlatego też nauka czytania rysunków staje się koniecznością. Przygotowanie odpowiednich pomocy dotykowych wymaga specjalistycznej wiedzy oraz metodycznego nauczania. Dziecko niewidome potrzebuje wprowadzenia oraz pomocy w grafikę. Niestety, proces ten nie jest przyswajany w sposób spontaniczny. Osoba z dysfunkcją narządu wzroku zapoznaje się z obrazem analitycznie – odczytuje go fragment po fragmencie, następnie obraz w całości zostaje stworzony w wyobraźni. Dlatego też pomoce dydaktyczne muszą być w pełni przystosowane do odbioru za pomocą zmysłu dotyku.



↑ *Elementarz – pomoc w kształtowaniu wyobraźni przestrzennej dziecka niewidomego, słabowidzącego. Opis planszy. / fot. Natalia Szeptak*

Elementarz służy do początkowego etapu nauki czytania rysunków wypukłych

Proces nauczania nie należy do zadań łatwych. Przebiega on w sposób metodyczny, dziecko uczy się rozpoznawać i nazywać kształty, figury, faktury oraz desenie. Krok po kroku zapoznaje się z przestrzennością arkusza z takimi określeniami jak: prawa – lewa; bliżej – dalej; wyżej – niżej; nad – pod; z brzegu; w rogu; pomiędzy; w; w pionie – w poziomie, w skosie. Dodatkowym walorem jest rozpoznawanie i liczenie poszczególnych kształtów od 1 do 9. Elementarz ten służy do początkowego etapu nauki czytania rysunków wypukłych, rozpoznawania prostych kształtów. Dziecku powinna towarzyszyć osoba dorosła

widząca taka jak nauczyciel czy rodzic. Jej zadanie polega na przeprowadzeniu z dzieckiem szeregu zadań, wyłapaniu ewentualnych błędów w rozumowaniu czy wyjaśnieniu podstawowych zagadnień.

W nauczaniu przestrzennym dziecka ważne jest zarówno zrozumienie, jak i odróżnianie relacji przestrzennych od czasowych. Dlatego też istotne jest prawidłowe nazywanie odniesień takich jak: obok, bliżej, dalej, naprzeciwko. W etapie początkowym uczeń powinien rozpoznawać linie, kształty, płaszczyzny pionowe, poziome, skośne w otaczającej go przestrzeni. Elementarz ma wdrożyć dziecko w umiejętność czytania rysunku. Zawiera on początkowy etap nauczania, ćwiczenia zostały zredagowane do nauki czytania

dotykowego, ułożone są według stopnia trudności. Zadania, pytania skierowane do dziecka mają wzbudzić wyobraźnię, ośwoić z pojęciami określającymi kształty na rysunku, jak i relacje między nimi.

Elementarz – opis elementów

Elementarz przeznaczony jest do indywidualnego systemu nauczania. Składa się z planszy magnetycznej oraz figur przyczepianych bezpośrednio do niej. Na tablicy znajduje się ramka z wypustkami, która jest miarą – mniejsze trójkąty są rozmieszczone w odległości po 5 cm, większe po 10 cm. W prawym górnym rogu znajduje się trójkąt, jest to charakterystyczny znak stosowany w pomocach dotykowych, który określa, w jaki sposób położona ma być tablica względem ucznia. Dodatkowym urozmaicheniem jest wklęsły grid w obszarze roboczym planszy, został on podzielony co pięć centymetrów. Dzięki miarce czy gridowi uczeń może zmierzyć wielkość przyczepianych elementów. Elementarz posiada uniwersalny charakter, dzięki mocowaniu elementów można tworzyć różne konfiguracje. O wyborze i ułożeniu figur decydują poszczególne zadania, które zostały zilustrowane i zredagowane w książeczce. Dzielą się one na pięć etapów – każdy z nich zawiera w sobie 6 zadań, które należy dokładnie omówić, wyjaśnić i przeanalizować z dzieckiem. Za-

chęca się również do samodzielnego tworzenia zadań, mogą one być tworzone spontanicznie w trakcie pracy. W zależności od użytkownika może okazać się, iż omówione zadania są niewystarczające, dlatego też niektóre z nich należy powtórzyć. Aby miały one nieco odmienną formę, zaleca się użycia innych elementów. Zachęca się również pedagogów do samodzielnego tworzenia zadań dla dziecka. Mogą one przybrać charakter kreatywny, pobudzający wyobraźnię. Uczeń może samodzielnie konstruować oraz nazywać powstałe formy.

Kolorystyka zaprojektowana z myślą o osobach słabowidzących

Użyta kolorystyka nie jest przypadkowa, zastosowany kontrast czarno-biały został zaprojektowany z myślą o osobach słabowidzących. Klocki posiadają dwie strony, jedna z nich jest czarna, druga – biała. Na białą tablicę należy przyklejać klocki czarną stroną do góry, w przypadku mocowania kilku klocków na siebie należy układać je naprzemiennie kolorami na siebie – czarny klocek, a na niego nałożony biały. Ponadto kontrasty wzbudzają zainteresowanie dziecka, mają korzystny wpływ na koncentrację.

Natalia Szeptak

Głusi w świecie akademickim

„Proszę to zdjąć” – powiedział profesor na egzaminie pisemnym do studenta z aparatem słuchowym. Doświadczenie osób głuchych na uczelniach wskazuje, że jeszcze wiele pozostało do zrobienia, aby środowisko akademickie było w pełni przyjazne dla studentów i pracowników z dysfunkcjami słuchu. Komisja Ekspertów przy Rzeczniku Praw Obywatelskich ds. Osób Głuchych podjęła próbę wypracowania rekomendacji w tym zakresie.

SPOTKANIE KOMISJI

4 października 2019 roku odbyło się posiedzenie Komisji Ekspertów przy Rzeczniku Praw Obywatelskich ds. Osób Głuchych w biurze Rzecznika Praw Obywatelskich. Komisja swoimi działaniami wspiera pracę Rzecznika poprzez zbieranie informacji dotyczących potrzeb i problemów osób głuchych. Podczas ostatniego spotkania dyskutowana była kwestia obecności osób głuchych na uczelniach i wyzwań z tym związanych. W spotkaniu uczestniczyła prof. dr hab. Janina Filek – Przewodnicząca Komisji ds. Wyrównywania

Szans Edukacyjnych przy KRASP oraz Prorektor ds. Kształcenia i Studentów Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, a także Pani Magda Ziemińska – zastępczyni kierownika ds. studenckich Działu ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Jagiellońskiego.

SPECYFIKA ŚRODOWISKA

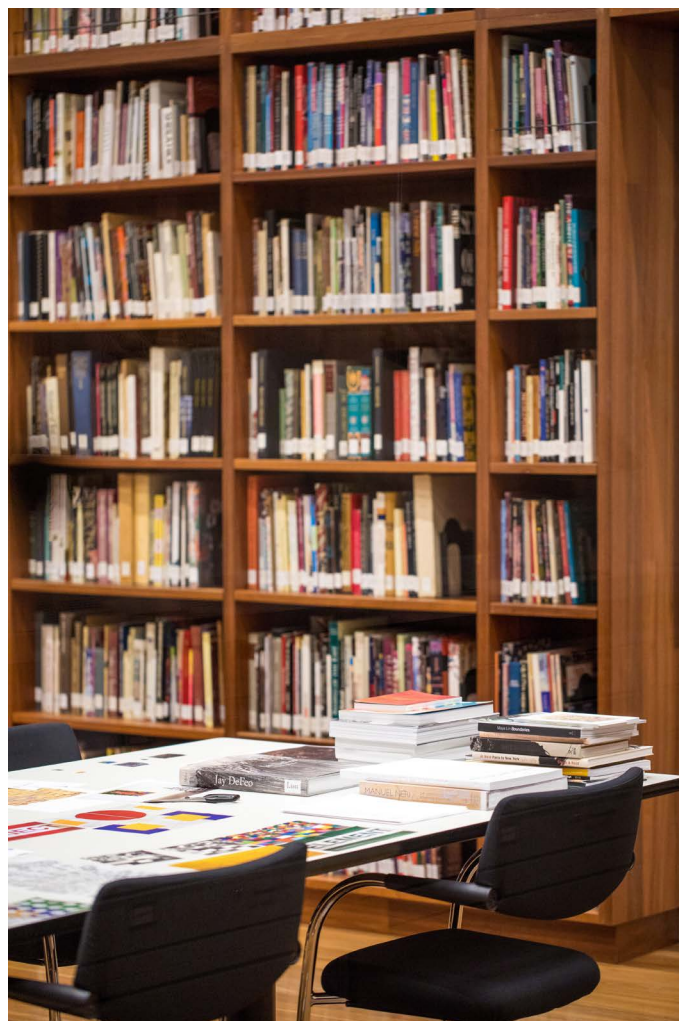
Podczas spotkania, przytoczonych zostało wiele dobrych praktyk, które wskazują, że zmiany w zakresie otwartości na niepełnosprawność słuchu następują na

polskich uczelniach. Zauważyć jednak należy, że uczelnie posiadają autonomię. Większość decyzji jest zatem zależna od władz uczelni. Popularyzacja tematyki osób głuchych na uczelniach wymaga budowania świadomości, a przedstawicielom władz należy prezentować zasadność postulowanych działań i zachęcać do ich wspierania. Drugą istotną kwestią w funkcjonowaniu uczelni, jest prowadzona polityka w obszarze szkolnictwa wyższego. Zmiana sposobu finansowania uczelni spowodowała, że drastycznie zmniejszyły limity przyjęć studentów. Studentom z niepełnosprawnościami coraz trudniej jest się dostać na studia na uczelnię publiczną. W najbliższych latach możemy obserwować odpływ studentów z niepełnosprawnościami do uczelni prywatnych, w których studiowanie finansuje PFRON. Zjawisko to jest niepokojące dla całego środowiska i może prowadzić do ograniczenia obecności studentów z niepełnosprawnościami na uczelniach publicznych.

REKOMENDACJE

Największy nacisk podczas spotkania został jednak położony na wypracowanie rekomendacji, które pomogą osobom głuchym w funkcjonowaniu w świecie akademickim. Zaproponowano wprowadzenie lektoratów z języka polskiego jako języka obcego, co stanowiłoby istotne wsparcie dla studentów głuchych. Takie rozwiązanie funkcjonuje już na Uniwersytecie Warszawskim. Zauważyć należy, że dla studentów głuchych język polski można traktować jako drugi język, stąd pojawiła się propozycja wsparcia językowego, na poziomie korekty tekstów pisanych przez studentów. Działanie to mogłoby być ponadto finansowane ze środków uczelnianych Biur ds. Osób Niepełnosprawnych.

W wyniku toczącej się dyskusji dostrzeżono ogromną rolę świadomości całego środowiska akademickiego. Zaproponowano, aby szkolenia ze specyfiki niepełnosprawności były prowadzone dla wszystkich nowych pracowników. W celu zachęcenia już pracujących osób na uczelni do udziału w takich przedsięwzięciach zasugerowano stosowanie zachęt, takich jak przyznawanie punktów, czy stworzenie tytułu jednostki przyjaznej osobom z niepełnosprawnościami. Podkreślono również większy wysiłek w kształceniu studentów głuchych niż w przypadku studentów słyszących. Zaproponowano w związku z tym dodatkową gratyfikację dla pracowników naukowych za prowadzenie studentów głuchych. Działanie to ma dodatkowo motywować do starań prowadzących, aby student głuchy mógł



↑ „Studentom z niepełnosprawnościami coraz trudniej jest się dostać na studia na uczelnię publiczną.” / źródło: unsplash.com
fot. Jason Leung

w pełni uczestniczyć w procesie kształcenia. Zwrócono również uwagę na kwestię gromadzenia wiedzy w zakresie osób z niepełnosprawnościami, która jest przydatna dla pracowników uczelni. Do takich pozycji należy chociażby Krakowski Semestralnik Studentów z Niepełnosprawnością. Takim miejscem do przechowywania wszystkich tego typu pozycji mogłaby być strona KRASP.

Kompleksowe podejście do problematyki osób głuchych na uczelniach, to myślenie o krok do przodu. Wsparciem dla wielu osób z dysfunkcją słuchu stanowią pętle indukcyjne, dlatego też podkreślono, że każdy nowy budynek powinien być w nie wyposażony. Posiedzenie przyniosło wiele ciekawych wniosków i pomysłów do realizacji na uczelniach. Otworzyło również oczy na problemy i tendencje, wobec których reakcja jest potrzebna już dziś.

Wioleta Gałat
BON UEK

20 lat edukacji włączającej na UJ

CO UDAŁO SIĘ OSIĄGNAĆ?

W tym roku Dział ds. Osób Niepełnosprawnych UJ obchodzi 20-lecie swojej działalności. W ciągu dwóch dekad funkcjonowania DON (wcześniej BON) oraz kilkuletniej pracy Pełnomocnika Rektora UJ ds. Osób Niepełnosprawnych udało się dokonać wielu zmian na rzecz dostępności życia akademickiego dla osób z niepełnosprawnościami.

Przede wszystkim powstały standardy wsparcia edukacyjnego, które weszły do strategii funkcjonowania i rozwoju uczelni, gwarantując studentom z niepełnosprawnościami równy dostęp do oferty dydaktycznej uniwersytetu, a co za tym idzie, do wysokiego poziomu kształcenia. Zakrojona na szeroką skalę współpraca międzynarodowa zaowocowała przygotowaniem i przeszkoleniem (głównie w Danii i Wielkiej Brytanii) nowoczesnego zespołu, który dobrze rozumie zasady edukacji włączającej i stara się je wdrażać w swojej codziennej pracy.

Zostało też przełamanych wiele schematów w myśleniu o zjawisku niepełnosprawności, co powoduje, że osoby z niepełnosprawnościami są akceptowane i traktowane z należnym im szacunkiem oraz rozumieniem ich specyficznych potrzeb. Nie znaczy to, że proces budowy świadomości niepełnosprawności w samej uczelni, jak i w jej otoczeniu, zakończył się. Na pewno wiele jest jeszcze w tej materii do zrobienia, o czym w adresie gratulacyjnym, skierowanym na ręce kierownika DON UJ, Ireneusza Białka, wspominał JM Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr hab. med. Wojciech Nowak:

„Nie ma przesady w stwierdzeniu, że to w głównej mierze poprzez zaangażowanie Pana Kierownika wraz z zespołem współpracowników z Działu ds. Osób Niepełnosprawnych UJ aktywność w ramach edukacji włączającej oraz bieżąca praca na rzecz wsparcia dla niepełnosprawnych studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego przynoszą tak dobre efekty. To obszary nie do końca osadzone w świadomości społecznej, zdobywające powoli należne im miejsce dzięki takiej właśnie aktywności. To wspaniałe, że dzięki niej dostęp do kultury, sztuki



i wszelkich zasobów dziedzictwa narodowego staje się powszechny – bez wyjątków.”

OBCHODY JUBILEUSZU

Jubileusz jednostki był okazją do świętowania sukcesów w gronie zaprzyjaźnionych uczelni, najpierw w kwietniu podczas Krakowskich Dni Integracji, a następnie w czerwcu w czasie wydarzenia „Dotknij Kultury 2019”. Na tę okoliczność Prorektor ds. Komunikacji i Współpracy Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie prof. dr hab. Janina Filek, wygłosiła uroczysty wykład „Lęk przed «innym»”, wskazując na szczególną misję uczelni w procesie włączenia społecznego i niedyskryminacji. Tego dnia na Uniwersytecie Jagiellońskim Pełnomocnicy Rektorów ds. osób z niepełnosprawnościami z całej Polski wzięli udział w otwartych obradach Komisji ds. Wyrównywania Szans Edukacyjnych przy KRASP, dyskutując nad aktualnymi wyzwaniami dotyczącymi wspierania studentów z niepełnosprawnościami. W trakcie wykładu oraz podczas rozmów wspomina-

ny był często prof. Willy Aastrup z Aarhus University (1948-2019), wieloletni partner DON UJ i ekspert w obszarze dostępności, z którego wiedzy oraz doświadczenia czerpały i wciąż czerpią inne polskie uczelnie.

Nastrojowy koncert „Dotknij Kultury 2019” odbył się 18 czerwca na dziedzińcu Collegium Maius, gromadząc wielu zaproszonych gości ze środowisk akademickich. Wystąpili Aga Zaryan, Grzegorz Dowgiałło i Kuba Stankiewicz. Każdy z artystów zaprezentował swój nowatorski styl i zaszerwował prawdziwą ucztę dla zmysłów, a razem stworzyli na krakowskiej scenie niepowtarzalny program artystyczny. Jedyne w swoim rodzaju trio dostarczyło publiczności niesamowitych wrażeń. Dominował nastrój liryczny, subtelny, ale nie zabrakło też rockandrollowego pazura w solowym utworze Grzegorza Dowgiałły. Kojące dźwięki fortepianu Kuby Stankiewicza czerpały z repertuaru Wojciecha Kilara. Aga Zaryan wykonała m.in. „Piosenkę o końcu świata” do słów Czesława Miłosza i wzruszający utwór „Miłość” poświęcony pamięci bohaterów Powstania Warszawskiego. Zabrzmiały także przeboje z dawnych lat – „What a Wonderful World” Louisa Armstronga i „Dziwny jest ten świat” Czesława Niemena. Wreszcie pod nieboskłonem dziedzińca, w takt utworu „Bye bye blackbird” Agi Zaryan, zadedykowanego zespołowi DON UJ, nad zgromadzoną widownią uniosły się ptaki...

Poetykę wieczoru dopełniły wspomnienia o niezyskających już muzykach jazzowych, którzy gościli na scenie w minionych edycjach „Dotknij Kultury” – Tomasz Stańca i Janusz Muniaku.

Organizatorami wydarzenia byli Dział ds. Osób Niepełnosprawnych UJ oraz Muzeum UJ Collegium Maius.

Marta Bylica, Ireneusz Białek
DON UJ



✎ *Tort z okazji jubileuszu 20-lecia edukacji włączającej na UJ / fot. Jan Ulicki*

kolejno od góry:

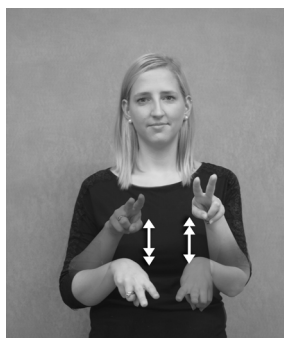
➤ *Aga Zaryan, Grzegorz Dowgiałło i Kuba Stankiewicz na scenie w Collegium Maius / fot. Anna Wojnar*

➤ *Prorektor UJ ds. Rozwoju prof. dr hab. Dorota Malec, wręczając kierownikowi DON UJ Ireneuszowi Białkowi adres gratulacyjny od JM Rektora UJ prof. dra hab. med. Wojciecha Nowaka / fot. Anna Wojnar*

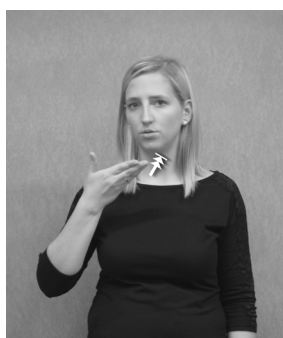
➤ *Kuba Stankiewicz przy fortepianie / fot. Anna Wojnar*

➔ *Dziedziniec Collegium Maius wypełniony publicznością podczas koncertu „Dotknij Kultury 2019” / fot. Jan Ulicki*

KĄCIK POLSKIEGO JĘZYKA MIGOWEGO



GOTOWANIE/GOTOWAĆ



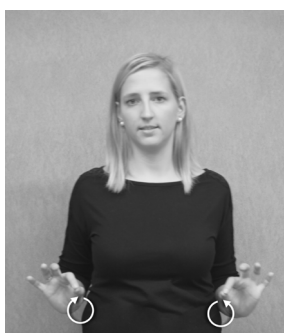
ZUPA



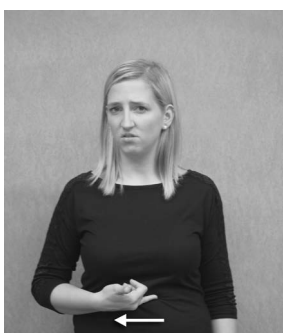
DANIE (1)



II (DRUGIE) (2)



DIETA



GŁODNY



NAJEDZONY (1)



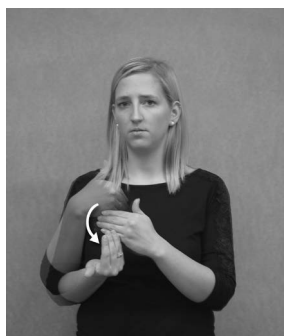
NAJEDZONY (2)



PYSZNE/PYCHA



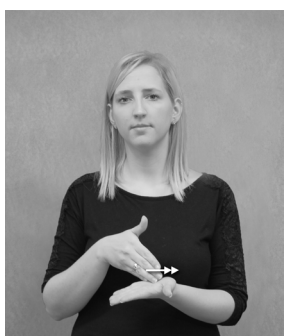
NIEDOBRE



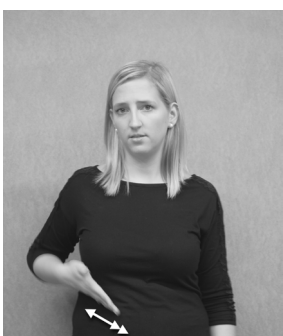
CHLEB



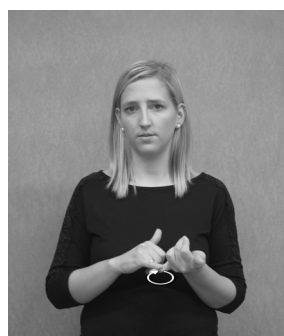
BUŁKA



MASŁO



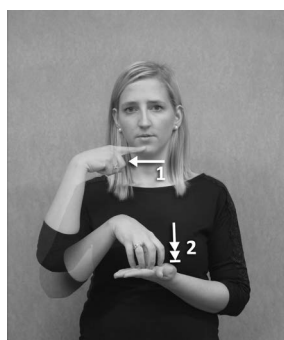
WĘDLINA



OLEJ



SER



POMIDOR



MIĘSO



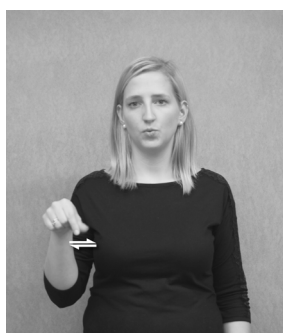
KURCZAK



JAJKO



JOGURT



SÓL



PIEPRZ



ŁAGODNY



OSTRY



KETCHUP



MUSZTARDA



SOS

OZNACZENIA POMOCNICZE



RUCH
PODWÓJNY



RUCH
POCIERANIA



RUCH WYKONANY
PO KOLE WIDZIANY
W PERSPEKTYWIE



RUCH
ZAKOŃCZONY

Źródło: Polski Związek Głuchych Oddział Małopolski w ramach projektu „MAŁOPOLSKA W CISZY RÓWNIE PIĘKNA” zrealizowanego przy wsparciu finansowanym ze środków PFRON będących w dyspozycji Województwa Małopolskiego.

Kiedy pacjent nie słyszy



Z powodu trudności w komunikacji wiele osób głuchych zraża się i nie decyduje się na dalsze kontakty z personelem medycznym, a w efekcie rezygnuje z leczenia. To coś na wzór spotęgowanego efektu białego fartucha – mówi Piotr Kimla, autor karty komunikacji z pacjentem głuchym, tłumacz języka migowego, ratownik medyczny, student V roku medycyny Collegium Medicum Uniwersytetu Zielonogórskiego.

← Piotr Kimla / fot. archiwum własne

Jest Pan autorem karty komunikacji z osobą głuchą. Nie jest to prosty arkusz zawierający kilka pytań. Na pierwszy rzut oka może też wzbudzić zdziwienie i wydawać się niezrozumiały.

Karta komunikacji to zbiór piktogramów oraz krótkich komunikatów słownych podzielonych na kilka części. Zbierając wywiad za pomocą karty, dowiemy się, z jakimi dolegliwościami przychodzi do nas chory, jak długo te dolegliwości trwają, czy chory uległ jakiemuś wypadkowi bądź ma uraz. Tak naprawdę w karcie wyszczególnione są najczęstsze jednostki chorobowe, z którymi pacjenci się zgłaszają na szpitalny oddział ratunkowy (SOR) lub trafiają w ręce zespołu ratownictwa medycznego (ZRM). Ponadto dzięki karcie dowiemy się, czy chory ma alergię, czy pacjentka jest w ciąży, umieszczona jest też prosta skala bólu oraz kilka pytań dotyczących przyjmowanych leków, posiłków czy płynów. To coś w rodzaju wywiadu SAMPLE przedstawionego w formie obrazkowej i przystosowanej dla konkretnej grupy chorych.

Zdaję sobie sprawę, że nie jest to najdoskonalsza forma komunikacji z pacjentem głuchym, ale to forma zrozumiała i przystępna dla pacjenta, który nie słyszy. Karta ma wystarczyć w stanach nagłego zagrożenia zdrowia i życia do momentu przybycia tłumacza i to jest jej główna rola.

Piktogramy są także podpisane w dwojaki sposób. Jeden z nich nie jest zgodny z zasadami języka polskiego. Dlaczego?

Same piktogramy nie wystarczą do komunikacji. Trzeba podkreślić, że osoby głuche, zwłaszcza starsze, mają problemy z czytaniem i pisanem. Nie

zawsze też potrafią korzystać z języka polskiego, który jest przecież językiem fonicznym, językiem obcym dla głuchych Polaków. Stąd składnia użyta w tej karcie różni się od tej, jaką posługujemy się na co dzień. Zaproponowana wersja jest prostsza – to dosłowne tłumaczenie znaków polskiego języka migowego. Karta jest bardziej intuicyjna i zrozumiała dla osób głuchych.

W pierwszej części karty jest miejsce na uzupełnienie podstawowych danych, takich jak imię i nazwisko czy data urodzenia. W jakim celu umieszczone są tam figury geometryczne i równanie?

Te dwa zadania mają pomóc w ocenie orientacji allopsychicznej i autopsychicznej, co jest niezbędne do oceny stanu świadomości osoby głuchej.

Wspomniał Pan, że karta będzie pomocna dla ZRM. Czy ktoś jeszcze powinien się z nią zaznajomić?

Rzeczywiście karta powstawała głównie z myślą o ZRM oraz o personelu pracującym na SOR-ach. Dlatego też zawiera głównie piktogramy opisujące stany zagrożenia życia. Niemniej lekarze POZ także mogą z niej korzystać w nagłych sytuacjach, które przecież czasem zdarzają się także w gabinecie lekarza rodzinnego. Zdradzę, że w przygotowaniu jest karta dla lekarzy POZ – będzie rozbudowana o piktogramy przedstawiające sytuacje i stany, o które lekarz najczęściej pyta w gabinecie. Chcę jednak podkreślić, że karta jest doraźną pomocą, a właściwym sposobem komunikacji z pacjentem głuchym jest zawsze tłumacz języka migowego, z którego pomocy i usług nie wolno rezygnować.

Czy karta była konsultowana z osobami głuchymi?

Tak. Oprócz konsultacji z głuchymi, rozmawiałem także ze słyszącymi dziećmi niesłyszących rodziców (CODA) oraz tłumaczami języka migowego. Każdego z przedstawicieli tych grup prosiłem o uwagi. Z reguły ten pomysł spotykał się z aprobatą środowiska osób niesłyszących. Owszem, nie wszyscy będą chcieli jej używać, ale dla tych, którzy zdecydują się, aby z niej skorzystać, może być pomocna.

W stanie nagłego zagrożenia życia cenna jest każda sekunda. W jakim czasie za pomocą tej karty może zostać zebrany wywiad?

Niestety nie miałem okazji osobiście wykorzystać tej karty w kontakcie z osobą niesłyszącą będącą w stanie zagrożenia życia, niemniej pozwoliłem sobie na testowanie jej użyteczności wśród słyszących pacjentów. Pierwsze testy wypadły bardzo dobrze, a zebranie wywiadu zajęło około 2 minut. Niemniej zdaję sobie sprawę, że karta może mieć wiele niedoskonałości. Stąd moja prośba do każdego, kto będzie z niej korzystał i miał merytoryczne uwagi, o przekazanie ich.

W jaki sposób osoby głuche najczęściej komunikują się z pracownikami ochrony zdrowia?

Tutaj nie mam zbyt dobrych informacji. Owszem, w 2011 roku weszła w życie Ustawa o języku migowym i sposobach komunikowania się, ale w moim odczuciu ona nie działa. Według stanowiska rzecznika praw obywatelskich podmiot leczniczy nie ma obowiązku opłacania tłumacza języka migowego. To oznacza, że chory za usługę tłumacza musi zapłacić z własnej kieszeni. Z tego powodu osoby głuche przychodzą do gabinetu same lub z kimś ze swojej rodziny. Nie zawsze jest to dobre rozwiązanie.

Dlaczego? Wydaje się, że najbliżsi precyzyjnie opiszą to, co dolega pacjentowi.

Należy podkreślić, że tłumaczem nie może być osoba poniżej 16. roku życia, nawet jeśli jest członkiem rodziny pacjenta, w tym jego dzieckiem. Często diagnoza jest obciążająca dla pacjenta. Dodatkowym niepotrzebnym kosztem byłoby obciążenie dziecka tłumacza obowiązkiem przekazania diagnozy, np. o chorobie nowotworowej.

Z drugiej strony wśród personelu medycznego wciąż

bardzo żywe jest przekonanie, że świetnie sobie radzą w komunikacji z głuchymi. W czasie wizyty zachęcają chorych m.in. do czytania z ruchu warg bądź pisanie na kartce. Członkowie personelu uważają, że to wystarcza do dobrej komunikacji z pacjentem. Tymczasem zaledwie 5% osób głuchych deklaruje, że potrafi czytać z ruchu warg! Z kolei 30–45% z tych, którzy przez lata ćwiczą tę umiejętność, deklaruje, że posiadają ją w stopniu zadowalającym. Drugim błędem, również często powielanym, jest próba komunikacji za pomocą pisanie. Nie wszyscy wiedzą, że znaczna część osób głuchych ma problem z czytaniem, nie używa języka polskiego, który jest przecież językiem fonicznym, a co za tym idzie – językiem obcym dla głuchych Polaków. Polski język migowy (PJM) jest językiem autonomicznym, zawierającym inną gramatykę niż język polski. To język wizualno-przestrzenny, na który składają się: mimika, gesty, emocje. Stąd przekazywanie informacji pisemnej bardzo często jest niezrozumiałe dla osoby głuchej.

W gabinetach lekarskich dochodzi też do sytuacji, gdy tłumacz jest wypraszany np. podczas badania, często mimo protestów osoby głuchej. To straszny błąd. Dodajmy, że podczas badania w gabinecie dodatkowym czynnikiem osłabiającym skupienie jest stres, często ból... Łącząc te fakty, możemy się domyślić, jakie są efekty komunikacji.

To może mieć ogromne konsekwencje dla stanu zdrowia takiego pacjenta.

Niestety tak. Bardzo często dochodzi do sytuacji, gdy głuchy, pytany o zalecenia, jakie otrzymał przed chwilą od lekarza mówi, że nie wie i nie rozumie, co lekarz komunikował. To sprawia, że nie będzie w odpowiedni sposób korzystał z leków bądź nie zdecyduje się na dalszą diagnostykę.

Z powodu trudności w komunikacji wielu głuchych zraża się i nie decyduje się na dalsze kontakty z personelem medycznym, a w efekcie bardzo niechętnie podejmuje leczenie lub z niego całkowicie rezygnuje... To coś na wzór spotęgowanego efektu białego fartucha. Trudno im się dziwić – nie mogą normalnie porozmawiać, przedstawić swoich problemów, często bardzo trudnych i wstydliwych. Z drugiej strony również personel medyczny (i tu nie ma znaczenia, czy jest to lekarz, pielęgniarka czy ratownik) boi się kontaktu z osobą głuchą. Wszyscy wiemy, że nieodpowiednie dobranie terapii może mieć konsekwencje prawne i moralne. W związku z tym pacjent

głuchy nie jest mile widziany w gabinecie, nie jest pacjentem komfortowym.

Są też sytuacje, np. przed operacją, gdzie chory musi podpisać formularz, zawierający istotne informacje dotyczące stanu zdrowia, które mają wpływ na proces dalszego leczenia. Ponieważ głuchy ich nie rozumie, może podać błędne dane, a to z kolei może doprowadzić do opłakanych skutków.

Jest Pan tłumaczem języka migowego. Jak Pan ocenia jakość kształcenia oraz wiedzę personelu medycznego z zakresu PJM?

Sprostujmy – w moim odczuciu wciąż wiele mi brakuje, aby można nazywać mnie prawdziwym tłumaczem. Ale rzeczywiście, zdarza mi się tłumaczyć w sytuacjach, gdy moi koledzy nie mogą sami tłumaczyć, a sytuacja tego wymaga. Z językiem migowym jest jak z każdym językiem obcym – jeśli się go nie praktykuje, nie rozwija – traci się umiejętność biegłego nim posługiwania. Ja niestety nie mam już możliwości regularnego kontaktu z głuchymi, a tylko w ten sposób można zostać dobrym tłumaczem.

Jeśli chodzi o znajomość podstaw języka migowego wśród personelu medycznego, to najogólniej mówiąc, jest różnie. Niestety, kursy PJM na wielu uczelniach są fakultatywne i przyszły lekarz czy ratownik medyczny nie musi w nich uczestniczyć. Właściwie najczęściej są to zajęcia z tzw. SJM, czyli systemu językowo-migowego, stworzonego na potrzeby edukacyjne głuchych, przez wielu z nich używanego niechętnie.

Trzeba sobie uświadomić, że w czasie jednego semestru trudno poznać nie tylko język migowy, ale także kulturę i obyczaje środowiska głuchych oraz podstawowe zasady współpracy z tłumaczem. Nie wydaje mi się, aby członkowie personelu medycznego, którzy ukończyli kilkudziesięciogodzinny kurs, powinni brać odpowiedzialność i tłumaczyć sprawy medyczne. To zwyczajnie niebezpieczne dla każdej ze stron. W moim odczuciu takie zajęcia fakultatywne są doskonałe do naświetlenia problemu. Oczywiście że należy uwzględnić w nich naukę języka migowego, jednak nie może być ich jedynym elementem. Zdarzają się sytuacje, w których – gdy tylko pojawia się pacjent głuchy – członkowie personelu nagle „ulatniają się” na zaplecze i tam przypominają sobie, czy pamiętają cokolwiek z czasów studiów. To sytuacje, które nie powinny mieć miejsca. Z drugiej strony wcale im się nie dziwię, bo naprawdę nie wiedzą, jak się zachować w takiej sytuacji.

Jak wygląda wzywanie pomocy przez osoby głuche?

Tutaj też wygląda to bardzo różnie. W Polsce nie istnieje numer alarmowy SMS, z którego mogą korzystać osoby głuche, chcąc wezwać pomoc. Wiem, że próby stworzenia takiego projektu są na etapie testów i wszyscy trzymamy kciuki za jak najszybsze ich wprowadzenie. Niemniej są w Polsce centra powiadamiania ratunkowego czy komendy policji, które udostępniają numer alarmowy niektórym organizacjom zrzeszającym osoby głuche. Wtedy taki potrzebujący może zgłosić się pod ten numer, zgłoszenie jest przekazywane do jednostki dysponującej numerem i to ona wzywa pomoc.

Jednak w praktyce najczęściej osoba głucha prosi kogoś ze słyszących bliskich o wezwanie pomocy. Stąd w dużo lepszej sytuacji są ci, którzy mają słyszących członków rodziny. Zdarza się, że to my, tłumacze, dostajemy telefon z informacją, że ktoś potrzebuje pomocy. Wtedy, choć za taką usługę bardzo często nie dostajemy wynagrodzenia, stawiamy się na wskazane miejsce.

Z raportu, który Pan przygotował wynika, że mniej niż 500 słyszących osób w całej Polsce deklaruje znajomość języka migowego i pełni rolę tłumacza. Tylko 229 z nich opisuje swoją znajomość języka migowego jako zaawansowaną. To kropla w morzu potrzeb.

Zdecydowanie. W Polsce około 100 tys. osób na co dzień „miga” i jest to dla nich podstawowy sposób komunikacji. To właśnie z myślą o nich powstała karta. Co prawda wspomniana już wcześniej ustawa o języku migowym przewiduje rejestr biegłych tłumaczy, ale niestety, nikt nie kontroluje jakości tych tłumaczy. Nie ma też jednej ścieżki kształcenia. Wiele firm, które oferują kursy PJM, przeprowadza je na niskim poziomie. Z drugiej strony są też miejsca, w których szkolenia przeprowadzane są w sposób profesjonalny. Tu widać ogromny dysonans. Poza tym każdy z tłumaczy sam musi opłacać sobie kolejne szkolenia, nie ma też miejsc, w których moglibyśmy ćwiczyć swoje umiejętności i poprawiać jakość naszych tłumaczeń.

Z Piotrem Kimla rozmawiała Karolina Krawczyk

Materiał udostępniony bezpłatnie dzięki uprzejmości portalu Medycyna Praktyczna, źródło: <https://www.mp.pl/ratownitwo/pacjent-gluchy/218234,kiedy-pacjent-nie-slyszy>

Karta komunikacji z osobą głuchą

↑ Karta komunikacji z osobą głuchą / fot. archiwum prywatne

„Karta komunikacji z osobą głuchą” to zbiór piktoqramów oraz krótkich komunikatów słownych podzielonych na kilka części, przeznaczonych dla pracowników zespołów ratownictwa medycznego oraz szpitalnych oddziałów ratunkowych.

Za pomocą karty można zebrać wywiad i dowiedzieć się, z jakimi dolegliwościami zgłasza się osoba chora. Karta zawiera opis najczęstszych jednostek chorobowych, z którymi pacjenci trafiają na szpitalny oddział ratunkowy bądź trafiają w ręce zespołów ratownictwa medycznego. Narzędzie do komunikacji z pacjentem głuchym jest owocem wielu miesięcy prac. Karta została skonsultowana wielowymiarowo, zarówno w środowisku lekarzy i ratowników medycznych, przez ekspertów z zakresu surdopedagogiki, a także przez osoby niesłyszące.

Karta powstała w ramach działania Katedry Anestezjologii, Intensywnej Terapii i Medycyny Ratunkowej Collegium Medicum Uniwersytetu Zielonogórskiego. Autorem karty jest Piotr Kimla, ratownik medyczny, student CM UZ. Współautorem karty jest lek. Szymon Michniewicz, kierownik Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Zielonej Górze oraz członek zarządu Porozumienia Lekarzy Medycyny Ratunkowej.

Kartę można bezpłatnie pobrać ze strony portalu Medycyna Praktyczna: <https://www.mp.pl/ratownictwo/pacjent-gluchy/218299,karta-komunikacji-z-osoba-glucha>

Karta nie powstałaby, gdyby nie zaangażowanie wielu osób. Szczególne podziękowania kierujemy do:

- prof. Grażyny Dryżałowskiej z Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego;
- prof. Zbigniewa Izdebskiego z Katedry Humanizacji Medycyny i Seksuologii Collegium Medicum Uniwersytetu Zielonogórskiego;
- mgr Malwiny Kocoń z Katedry Rehabilitacji Osób z Zaburzeniami Słuchu i Komunikacji Instytutu Pedagogiki Specjalnej na Uniwersytecie Pedagogicznym im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie;
- pani Katarzyny Sygulli, lekarza;
- pani Izabeli Mikulskiej, psychologa, tłumacza języka migowego CODA;
- pani Iwony Błaszczuk, tłumacza języka migowego;
- pana Sławomira Kołodzieja, tłumacza języka migowego;
- wszystkich osób Głuchych, za poświęcony czas, życzliwość i uwagi merytoryczne, dzięki którym mogła powstać „Karta komunikacji z osobą głuchą”.

Karolina Krawczyk

Materiał udostępniony bezpłatnie dzięki uprzejmości portalu Medycyna Praktyczna. Źródło: https://www.mp.pl/ratownictwo/pacjent-gluchy/218294,czym-jest-karta-komunikacji-z-osoba-glucha?fbclid=IwAR1MhLx6U6qKeg-ZYG_u4Te-4cRgHwD24429NsgEhMcPXgVaD1V_KjarOno

Light-ON India

– Energia dla przyszłości

W świetle dynamicznych zmian klimatu jakie obserwujemy w ostatnich latach z pewnością wszyscy zadajemy sobie pytanie o to, jaka powinna być nasza postawa wobec tego problemu. Dwójka studentów z Polski zdecydowała się zadziałać w tym temacie. W tym celu napisała projekt edukacyjny LightON. Nie sądziłem, że będę mógł im pomóc pomimo swojej niepełnosprawności. Liczę, że moje doświadczenia ułatwią innym pokonanie barier i choć trochę pomogą pokonać strach przed nieznanym.

WSTĘP

Energia jest jednym z najważniejszych zasobów ludzkości, niezbędnym do jej rozwoju. Dlatego tak istotne stało się, szczególnie w ostatnich latach, pozyskiwanie jej w sposób zrównoważony i przyjazny dla środowiska. Paląca potrzeba ograniczenia emisji dwutlenku węgla, spowodowała, że coraz większy nacisk kładziony jest na rozwój technologii w takich branżach jak energetyka słoneczna, wodna czy wiatrowa. Wraz z rozwojem techniki rośnie także zapotrzebowanie na inżynierów i ekspertów w tych dziedzinach. Według danych Międzynarodowej Agencji Energii Odnawialnej, do 2030 roku, pracę w tej specjalności znaleźć może w sumie ponad 14 milionów osób.

MISJA

„Żyjemy w czasach, w których zmiany klimatyczne zaczynają dotyczyć wszystkich obywateli na ziemi. Rekordowe temperatury w Europie, pożary lasów na całym świecie, czy kryzys wodny w Polsce udowadniają, że każdy dzień ma znaczenie i działania na rzecz klimatu są konieczne. Inspiracją do powstania projektu była chęć dzielenia się wiedzą i doświadczeniem w zakresie energetyki słonecznej oraz zrównoważonego rozwoju.” To wszystko było motorem, który od lat popychał naszą organizację, Koło Naukowe Fenec, w stronę działań związanych z edukacją w zakresie energetyki odnawialnej i zrównoważonego rozwoju. Obecnie jednak nie w Polsce, a w krajach rozwijających się zapadają kluczowe decyzje, które mogą zadecydować o przyszłości nie tylko naszej, ale też naszych dzieci

i wnuków. Dlatego też misją projektu „Light-ON” był rozwój edukacji młodych studentów kierunków technicznych w Indiach w obszarze zrównoważonego rozwoju, energetyki odnawialnej, a szczególnie energetyki słonecznej.

POCZĄTKI

We wrześniu 2018 r. jeden z członków „Projektu Ta-dżykistan” spotkał się w Rzymie z rektorem generalnym zakonu Pallotynów, Jacobem Nampudakamem. Pallotyni, a dokładnie Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego, charakteryzują się licznymi dziełami duszpasterskimi i misyjnymi na pięciu kontynentach oraz promowaniem współpracy z ludźmi świeckimi. W Indiach założyli oni wiele szkół, a wśród nich także St. Vincent Palloti College of Engineering and Technology w Nagpurze. Właśnie we współpracy z tą szkołą wyższą, zrealizowano projekt „Light-ON”.

Projekt rozpoczął się od webinarium podczas, których studenci z Polski i Indii przez 3 miesiące dzielili się swoją wiedzą na temat fotowoltaiki. Musimy przyznać, że przed rozpoczęciem projektu nie wiedzieliśmy, jaka jest świadomość Hindusów w kwestii zmian klimatu czy odnawialnych źródeł energii, dlatego też format ten dał nam spore pole do przygotowań przed wyjazdem. Dowiedzieliśmy się też czego oczekują od nas beneficjenci projektu oraz jakie są zainteresowania, a ponieważ St. Vincent Palloti College of Engineering and Technology (SVP-CET) nie prowadzi kierunku energetycznego, warto było poprowadzić wstępne wykłady przez Internet, by później nie marnować czasu na miejscu.

WYJAZD DO INDII A NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ

Później nastąpiła faza projektowa, której zwieńczeniem był wyjazd do Indii celem poprowadzenia warsztatów i skonstruowania na miejscu trackera słonecznego. Ta właśnie część wzbudzała moje największe obawy jako osoby niepełnosprawnej. Na co dzień staram się nie opuszczać „bezpiecznej strefy” z zapleczem sanitarnym i medycznym tak, by w razie nagłego zaostrzenia choroby Crohna nie dokładać problemów sobie i bliskim. To zawsze powstrzymy-

wało mnie od wszelkich rajdów, wycieczek i wyjazdów na żagle czy w góry organizowanych przez kolegów studentów. Dobrą alternatywą dla tych atrakcji były wyjazdy szkoleniowe do Kowar i Lipowej organizowane w ramach projektów Absolwent i Dżamp, jednak są to wydarzenia przeznaczone dla osób niepełnosprawnych, więc organizatorzy przygotowują się na wszelkie okoliczności. W przypadku Indii sytuacja wydawała się być o wiele gorsza, ponieważ nie miałem pewności co do stanu zakwaterowania, możliwości przestrzegania restrykcyjnej diety czy choćby wspomnianej sytuacji sanitarnej. Postawiony pod ścianą zdecydowałem się jednak zaryzykować i mówię Wam – było warto. Ogromna gościnność i wdzięczność miejscowych studentów kompensuje jakiegokolwiek niedogodności. Niemal zawsze okazywało się, że strach związany z chorobą wyolbrzymiał w głowie potencjalnie groźne scenariusze, zapominając, że przecież tam też żyją dobrzy ludzie, którzy nie pozwolą, by ich gościom stało się coś złego.

PERSPEKTYWA NA PRZYSZŁOŚĆ/PRZESŁANIE

Chciałbym przekonać tym artykułem wszystkich, którzy boją się uczestniczyć w projektach grantowych z uwagi na swoją niepełnosprawność, by chociaż spróbowali i zaprosić ich do naszego koła naukowego, Fenec, szczególnie, że kolejne projekty będą dotyczyć ułatwienia poruszania rękami oraz lokomocji dla osób niepełnosprawnych. Polecam również projekty takie jak „Dżamp” czy „Absolwent”, o których wspominałem już wcześniej. Osobiście pewnie nie odważyłbym się na nic wielkiego, gdyby nie motywacja do działania uzyskana dzięki powyższym.

PODSUMOWANIE

Cały projekt okazał się sporym sukcesem, zarówno na polu edukacyjnym, jak i naukowym, czy nawet osobistym. Chcąc-niechcąc pokonałem swój strach do wystąpień publicznych w języku angielskim (nie ucieknę się od tego, gdy cała aula czeka na to co powiesz), ale co znacznie ważniejsze – również strach w odniesieniu do opuszczania „bezpiecznej strefy”. Wyjazd pozwolił nawiązać mnóstwo wspaniałych kontaktów, poznać indyjską kulturę od środka oraz przyniósł nam wszystkim mnóstwo satysfakcji. To wszystko daje ogromną motywację do dalszej pracy i działań.

Krzysztof Kukliński
ZSN AGH



kolejno od góry:

- ↑ Zdjęcie grupowe wszystkich uczestników projektu.
- ↑ Ostatniego dnia pobytu zostaliśmy zaproszeni na obiad i zwiedzanie miasta. Wybrali się z nami wybrani uczestnicy projektu, profesorowie z Nagpuru oraz ich rodziny.
- ↑ Warsztaty w SVP CET. Studenci z Nagpuru podczas podłączają przewody trackera słonecznego / fot. Joanna Maraszek.

Dostępnościowe oświecenie

Dostępność zaczyna się dziś

Od zarania dziejów nasza cywilizacja zmienia swoje środowisko, czyniąc je sobie bardziej przyjaznym i dostępnym. Teraz dostępnościowa ewolucja przyspiesza – z ogromną korzyścią dla nas wszystkich. Do polskiego porządku prawnego została wprowadzona przełomowa regulacja.



↑ Schody przy Robson Square w Vancouver / fot. Gillrivers, dreamstime.com.

Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami (DzU poz. 1696) (dalej „**Ustawa**”) stwarza ramy dla dostępności zapewnianej przez podmioty publiczne, w tym uczelnie publiczne, a także w pewnym stopniu przez inne podmioty, w tym uczelnie niepubliczne. Ustawa definiuje rodzaje dostępności, minimalne dla nich wymagania, określa narzędzia do koordynacji, wdrażania i monitorowania dostępności, a także środki kontroli (mechanizm skargowy). W szczególności Ustawa jest ważna dla uczelni realizujących projekty w ramach konkursu POWER 3.5 „Dostępna uczelnia”. Powinny one uwzględnić wymogi Ustawy w planowanych procedurach, stan-

dardach, inwestycjach itp.

Ustawa **weszła w życie 20 września 2019 r.** W tej chwili (listopad 2019 r.) nie są dostępne żadne oficjalne interpretacje ani żadne orzecznictwo sądów powszechnych. Tym samym niniejszy materiał reprezentuje tylko obecne poglądy Autora, które mogą okazać się inne od przyszłej linii interpretacyjnej i orzecniczej.



#ZaNiezależnymŻyciem



← **Uniwersalne projektowanie i racjonalne usprawnienie** /
źródło: projekt „Blżej dostępności”,
POWER 2.19.

GENEZA

W końcu 2017 r. Kongres Osób z Niepełnośnościami ogłosił i upublicznił „Za Niezależnym Życiem” – założenia dla projektów ustaw dla Nowego Systemu Wsparcia osób z niepełnośnościami (<http://konwencja.org/konsultacja/zalozenia-dla-projektow-ustaw-dla-nowego-systemu-wsparcia-osob-z-niepelnosprawnościami/>, dostęp 28 października 2019 r.). Jednym z elementów tego pakietu propozycji były założenia do ustawy o dostępności.

Wcześniej debata publiczna oraz ten projekt były zaczątkiem dla rządowego programu Dostępność Plus, który został ogłoszony 23 kwietnia 2018 r., a następnie przyjęty 17 lipca 2018 r. Program ten zapowiedział powstanie horyzontalnej ustawy o dostępności. Ostatecznie ustawa przyjęła nazwę o *zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami* i została uchwalona 19 lipca 2019 r.

DOSTĘPNOŚĆ I KORZYSTAJĄCY/E Z NIEJ

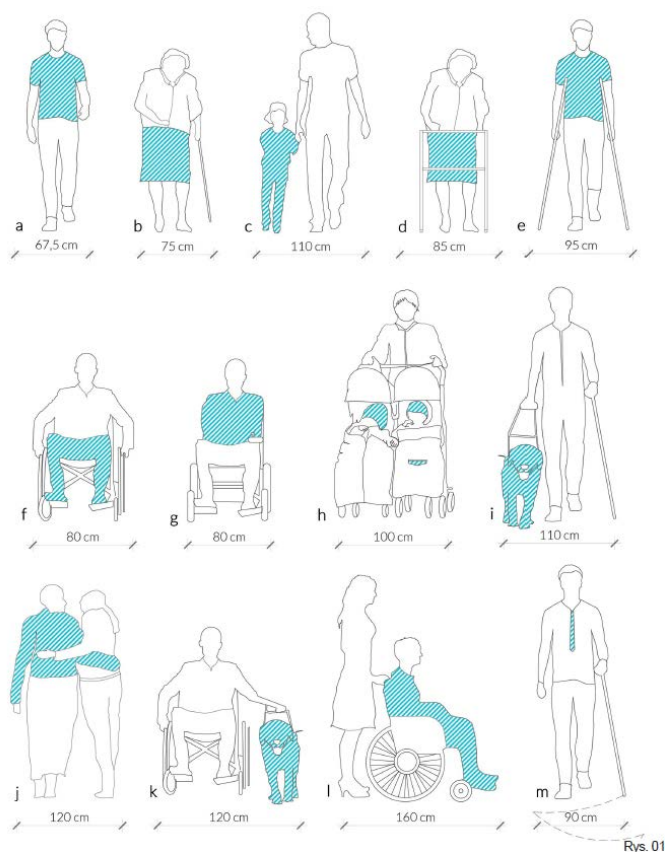
Dostępność w Ustawie zdefiniowano (art. 2 pkt 2) jako: „dostępność architektoniczną, cyfrową oraz informacyjno-komunikacyjną, co najmniej w zakresie określonym przez minimalne wymagania, o których mowa w art. 6, będącą wynikiem uwzględnienia uniwersalnego projektowania albo zastosowania racjonalnego usprawnienia”.

Ustawa dotyczy tylko odpowiednio określonych: dostępności architektonicznej, cyfrowej oraz informacyjno-komunikacyjnej. Zatem nie dotyczy bezpośrednio innych typów dostępności jak na przykład procesu edukacji i nikt nie może na mocy Ustawy tych innych dostępności się domagać. Natomiast Ustawa nakłada konkretne obowiązki w zakresie zapewnienia tych 3 typów dostępności. Określa dla

nich minimalne wymagania (art. 6), z których wielu nie było dotychczas obecnych w przepisach. Jednocześnie dostarcza narzędzi dla osób fizycznych, które mogą się skutecznie domagać dostępności, gdy dany podmiot jej nie zapewnia (art. 29-34). Co ważne, przez zapewnienie dostępności rozumie się tylko jej realizację zgodnie z zasadą *uniwersalnego projektowania* lub mechanizmem *racjonalnego usprawnienia* (art. 2 pkt 2, art. 4 ust. 1). Ustawa odwołuje się do definicji tych pojęć z Konwencji o prawach osób z niepełnośnościami (art. 2 pkt 4 i 5). Obydwa te pojęcia zakładają korzystanie z dostępności na zasadzie równości z innymi osobami. Podmioty zobowiązane są zapewnić dostępność **osobom ze szczególnymi potrzebami**. Pierwotnie Ustawa miała gwarantować dostępność *osobom z niepełnośnościami* zgodnie z definicją z Konwencji o prawach osób z niepełnośnościami. Ostatecznie zastosowano nową definicję, która jest szersza (art. 2 pkt 3).

Jest to osoba, „która ze względu na swoje cechy zewnętrzne lub wewnętrzne, albo ze względu na okoliczności, w których się znajduje, musi podjąć dodatkowe działania lub zastosować dodatkowe środki w celu przezwyciężenia bariery, aby uczestniczyć w różnych sferach życia na zasadzie równości z innymi osobami”.

Zatem do grona tych osób zaliczymy: osobę z niepełnośnością, osobę starszą, osobę z nogą w gipsie, kobietę w ciąży, rodzica z małym dzieckiem, osobę z ciężkim bagażem, a także kogoś, kto poprzedniego dnia nadwerżył swoją sprawność. Nie ma tu wymogu „długotrwałości” jak w definicji konwencyjnej. Ponadto, przyczyna szczególnych potrzeb może być zewnętrzna w stosunku do danej osoby.



Rys. 01

↑ **Osoby ze szczególnymi potrzebami** / źródło: „Standardy dostępności budynków dla osób z niepełnosprawnościami uwzględniając koncepcję uniwersalnego projektowania - poradnik” Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa

Ważny jest wymóg stosowania **zasady równości z innymi osobami**. Inne sposoby zapewnienia dostępności niż **uniwersalne projektowanie** i **racjonalne usprawnienie** – zgodne z **zasadą równości z innymi osobami** – będą traktowane jako niespełniające Ustawy (poza nielicznymi uzasadnionymi wyjątkami). Z tego powodu stosowanie schodów czy dostęp do obiektu przez tylne wejście (przez magazyn, garaż itp.) mogą zostać uznane jako niezgodne z **zasadą równości z innymi osobami**; zdaniem Autora – powinny.

PODMIOTY ZOBOWIĄZANE

Ustawa nakłada obowiązki na tak zwane **podmioty publiczne** (art. 3) oraz **organy władzy publicznej** (art. 14).

PODMIOTY PUBLICZNE

Do tych pierwszych zalicza **jednostki finansów publicznych** (art. 3 pkt 1), w tym **uczelnie publiczne** (w art. 3 pkt. 1 odwołanie do art. 9 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (DzU z 2019 r. poz. 869 ze zm.), w tym do art. 9 pkt. 11, który

właśnie dotyczy **uczelni publicznych**).

Pojęcie **podmiotów publicznych** zawiera w sobie, między innymi, także osoby prawne, które są finansowane lub kontrolowane, lub nadzorowane itp. przez wymienione wcześniej inne podmioty publiczne, o ile zostały utworzone „w szczególnym celu zaspokajania potrzeb o charakterze powszechnym niemających charakteru przemysłowego ani handlowego” (art. 3 pkt 3). Przykładowo, jeśli uczelnia publiczna lub grupa takich uczelni powołała fundację do obsługi klubów studenckich (centrum kultury studenckiej) czy organizowania życia studenckiego (jak juwenalia), spółdzielnię do prowadzenia stołówek, spółkę do prowadzenia centrum obliczeniowego czy dysponowania obiektami sportowymi i oferowania takiej infrastruktury na zewnątrz – to takie podmioty są również objęte obowiązkami Ustawy i traktowane jako **podmioty publiczne**.

Można zaryzykować stwierdzenie, że **uczelnie niepubliczne** nie zaliczają się do **podmiotów publicznych** zgodnie z art. 3 Ustawy.

ORGANY WŁADZY PUBLICZNEJ

Dodatkowe obowiązki (art. 14) zostały nałożone na **organy władzy publicznej**. Dotyczą one, między innymi: koordynatora/ki/ów/ek ds. dostępności, planu działania na rzecz poprawy zapewniania dostępności czy dostępu do usług świadczonych przez podmiot.

Choć pojęcie **organów władzy publicznej** znajduje się w Konstytucji RP, to nie zostało ono zdefiniowane. To do organów nadzorujących oraz sądów będzie należało wypracowanie linii interpretacyjnej i orzeczniczej. Na tym etapie Autor przychylił się do opinii, że bardziej prawdopodobne jest przyjęcie, że **uczelnie publiczne** oraz **uczelnie niepubliczne nie są organami władzy publicznej** w rozumieniu Ustawy i nie dotyczy ich art. 14. Jednocześnie MliR zachęca podmioty inne niż **organy władzy publicznej** do powoływania koordynatorów/ek ds. dostępności i przygotowywania planów działania na rzecz poprawy zapewniania dostępności.

Zdaniem Autora wielość i złożoność obowiązków uczelni dotyczących dostępności, umocowanie praw człowieka osób z niepełnosprawnościami również w ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (DzU poz. 1668 ze zm.) (art. 11 ust. 1 pkt 6), nowe, spodziewane regulacje dotyczące dostępności, dotychczasowe zaangażowanie uczelnianych Biur ds. Osób z Niepełnosprawnościami w tym temacie czy specyficzne wymagania konkursu POWER 3.5 „Dostępna uczel-



↑ Schody w Muzeum Watykańskim / fot. B.B. Wijdieks, flickr.com, CC BY-NC-ND 2.0.

nia”, a także bezpieczeństwo prawne – sugerują, że warto koordynować dostępność, działać według planów czy strategii dostępności, jak i wewnętrznych standardów dostępności itd.

MINIMALNE WYMAGANIA DLA DOSTĘPNOŚCI

Ustawa definiuje **minimalne wymagania dla 3 typów dostępności** (art. 6), które w dużej części stanowią nowe obowiązki.

DOSTĘPNOŚĆ ARCHITEKTONICZNA

W przypadku **dostępności architektonicznej** sprawdzają się one do następujących obowiązków (art. 6 pkt 1):

1. *zapewnienie wolnych od barier poziomych i pionowych przestrzeni komunikacyjnych budynków,*
2. *instalacja urządzeń lub zastosowanie środków technicznych i rozwiązań architektonicznych w budynku, które umożliwiają dostęp do wszystkich pomieszczeń, z wyłączeniem pomieszczeń technicznych,*
3. *zapewnienie informacji na temat rozkładu pomieszczeń w budynku, co najmniej w sposób*

4. *wizualny i dotykowy lub głosowy, zapewnienie wstępu do budynku osobie korzystającej z psa asystującego, o którym mowa w art. 2 pkt 11 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (DzU z 2019 r. poz. 1172 i 1495),*
5. *zapewnienie osobom ze szczególnymi potrzebami możliwości ewakuacji lub ich uratowania w inny sposób.*

Oznacza to w szczególności, że wszystkie ciągi komunikacyjne pionowe i poziome w budynkach muszą być dostępne (*wolne od barier*). Podobnie każde pomieszczenie na dowolnej kondygnacji powinno być dostępne, za wyjątkiem pomieszczeń technicznych. Procedury i plany ewakuacji muszą uwzględniać potrzeby osób ze szczególnymi potrzebami, należy również zapewnić odpowiednią infrastrukturę do ich ewakuacji. I należy przy tym pamiętać o uniwersalnym projektowaniu, racjonalnym usprawnieniu oraz zasadzie równości z innymi osobami. Z tej perspektywy schodolazy nie zapewniają komunikacji pionowej zgodnie z Ustawą. Minimalne warunki nie uwzględniają jednak wszyst-

kich aspektów dostępności architektonicznej. Pomijają przestrzeń publiczną, czyli w szczególności otoczenie budynku i możliwość dostania się do niego, realizację funkcji pomieszczeń (na przykład możliwość skorzystania z toalety czy dostania się na katedrę w sali wykładowej).

Jednak należy pamiętać o miękko zapisanym obowiązku zapewnienia dostępności usług (art. 14 ust. 2 pkt 1) oraz innych regulacjach jak choćby:

- rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (DzU z 2019 r. poz. 1065),
- *Standard architektoniczny zawarty w rozdziale VII Załącznika nr 2 Standardy dostępności dla polityki spójności 2014-2020 „Wytycznych w zakresie realizacji zasady równości szans i niedyskryminacji, w tym dostępności dla osób z niepełnosprawnościami oraz zasady równości szans kobiet i mężczyzn w ramach funduszy unijnych na lata 2014-2020”* (dotyczy tylko projektów współfinansowanych ze środków europejskich)
- oraz w kontekście ewakuacji:
- ustawa dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (DzU z 2019 r. poz. 1040 ze zm.),
- ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej (DzU z 2019 r. poz. 1372 ze zm.),
- rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 czerwca 2010 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (DzU Nr 109, poz. 719 ze zm.).

W przypadkach, dla których brakuje szczegółowych regulacji, można kierować się poradnikiem Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa „*Standardy dostępności budynków dla osób z niepełnosprawnościami uwzględniając koncepcję uniwersalnego projektowania – poradnik*” (https://www.gov.pl/documents/33377/436740/Standardy_Dostepnosci.pdf, dostęp 20 października 2019 r.).

Ze względu na wielość regulacji, różne reżimy dostępności w zależności od źródła finansowania rozsądnym wydaje się opracowanie wewnętrznego standardu architektonicznego, ujednolicającego różne regulacje, który byłby stosowany dla wewnętrznych inwestycji w celu zgodności z przepisami prawa, innymi regulacjami oraz dobrymi praktykami.

DOSTĘPNOŚĆ CYFROWA

W przypadku **dostępności cyfrowej** Ustawa odwołuje się w całości do ustawy z dnia 4 kwietnia 2019 r.

o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych (DzU poz. 848) (dalej „Ustawa o dostępności cyfrowej” oraz „Udc”) (art. 6 pkt 2 oraz art. 1 ust. 2).



↑ **Dostępność cyfrowa** / fot. Sheryl Burgstahler, University of Washington, washington.edu, CC BY-NC-SA 3.0.

Poza pewnymi, bardzo szczególnymi wyjątkami (art. 3, 6-8 Udc) wszystkie strony internetowe i wszystkie aplikacje mobilne muszą być dostępne (art. 5 Udc). Cieszy dodatkowo, że Ustawa o dostępności cyfrowej zaktualizowała wersję obowiązującego standardu dostępności cyfrowej *Web Content Accessibility Guidelines* (WCAG) z 2.0 na 2.1.

Należy pamiętać także o innych regulacjach, jak choćby:

- *Standard cyfrowy zawarty w rozdziale VI Załącznika nr 2 Standardy dostępności dla polityki spójności 2014-2020 „Wytycznych w zakresie realizacji zasady równości szans i niedyskryminacji, w tym dostępności dla osób z niepełnosprawnościami oraz zasady równości szans kobiet i mężczyzn w ramach funduszy unijnych na lata 2014-2020”* oraz
- *Standard informacyjno-promocyjny zawarty w rozdziale IV ww. Załącznika.*

Wymienione regulacje dotyczą tylko inwestycji współfinansowanych ze środków europejskich i stawiają wymagania na poziomie poprzednich przepisów (ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne). Podobnie też odnoszą się do standardu WCAG. Jednak w wersji 2.0, a tymczasem Ustawa o dostępności cyfrowej wymaga już zgodności z wersją 2.1.

Ze względu na wielość regulacji, różne reżimy dostępności w zależności od źródła finansowania, różne wersje standardu WCAG, z którymi należy być zgodnym, rozsądnym wydaje się opracowanie wewnętrznego standardu cyfrowego, ujednolici-

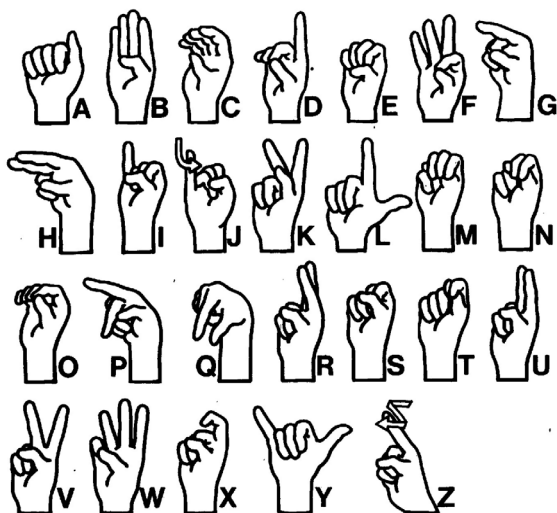
jącego różne regulacje, który byłby stosowany dla wewnętrznych inwestycji w celu zgodności z przepisami prawa, innymi regulacjami oraz dobrymi praktykami.

DOSTĘPNOŚĆ INFORMACYJNO-KOMUNIKACYJNA

Minimalne wymagania dla **dostępności informacyjno-komunikacyjnej** sprowadzają się one do następujących obowiązków (art. 6 pkt 3):

- a) *obsługa z wykorzystaniem środków wspierających komunikowanie się, o których mowa w art. 3 pkt 5 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się (DzU z 2017 r. poz. 1824), lub przez wykorzystanie zdalnego dostępu online do usługi tłumacza przez strony internetowe i aplikacje,*
- b) *instalacja urządzeń lub innych środków technicznych do obsługi osób słabosłyszących, w szczególności pętli indukcyjnych, systemów FM lub urządzeń opartych o inne technologie, których celem jest wspomaganie słyszenia,*
- c) *zapewnienie na stronie internetowej danego podmiotu informacji o zakresie jego działalności – w postaci elektronicznego pliku zawierającego tekst odczytywalny maszynowo, nagrania treści w polskim języku migowym oraz informacji w tekście łatwym do czytania,*
- d) *zapewnienie, na wniosek osoby ze szczególnymi potrzebami, komunikacji z podmiotem publicznym w formie określonej w tym wniosku.*

Zapewnienie dostępności informacyjno-komunikacyjnej oznacza wprowadzenie zmian do organizacji (procedur działania) podmiotu zobowiązanego,



zapewnienie odpowiednich usług komunikacyjnych, inwestycje w infrastrukturę wspierającą słyszenie oraz udostępnienie pewnych informacji w języku migowym i tekście łatwym do czytania.

Obowiązki te wyrastają z następujących wcześniejszych regulacji:

- *ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się (DzU z 2017 r. poz. 1824) (dalej: „Ustawa o języku migowym”),*
- *Standard informacyjno-promocyjny zawarty w rozdziale IV Załącznika nr 2 Standardy dostępności dla polityki spójności 2014-2020 „Wytycznych w zakresie realizacji zasady równości szans i niedyskryminacji, w tym dostępności dla osób z niepełnosprawnościami oraz zasady równości szans kobiet i mężczyzn w ramach funduszy unijnych na lata 2014-2020” (dotyczy tylko projektów współfinansowanych ze środków europejskich).*

Minimalne wymagania wprost odwołują się do Ustawy o języku migowym bądź nakładają podobne, choć nieidentyczne obowiązki.

Regulacja ta oznacza w szczególności, że podmiot zobowiązany musi zapewnić środki komunikacji elektronicznej jak: poczta elektroniczna, wiadomości tekstowe (SMS, MMS, komunikatory internetowe), komunikacja audiowizualna (w tym komunikatory internetowe), faks (Ustawa o języku migowym została uchwalona w 2011 r.), narzędzia komunikacyjne za pośrednictwem dostępnych stron internetowych oraz usługę zdalnego tłumacza, a także komunikację w formie określonej przez osobę ze szczególnymi potrzebami. O ile Ustawa o języku migowym zobowiązuje do zapewnienia tylko usług tłumaczy języka migowego oraz osób wspierających komunikowanie się osób głuchoniewidomych, o tyle Ustawa nie ogranicza możliwych metod komunikowania się.

Ponadto, po raz pierwszy (poza standardami dotyczącymi projektów europejskich) pojawia się bezpośrednie zobowiązanie do zapewnienia rozwiązań wspierających osoby słabosłyszące. W połączeniu z *zasadą równości z innymi osobami* może to oznaczać konieczność pewnych inwestycji. Innowacją jest też wymóg zaprezentowania na stronie internetowej choć minimalnych informacji (*o zakresie jego [danego podmiotu] działalności*) w języku migowym oraz tekście łatwym do czytania. Pojęcia *język prosty* oraz *język łatwy do czytania* zostały zdefiniowane w „Wytycznych w zakresie realizacji zasady równości szans i niedyskryminacji,

w tym dostępności dla osób z niepełnosprawnościami oraz zasady równości szans kobiet i mężczyzn w ramach funduszy unijnych na lata 2014-2020".

Natomiast tekst łatwy do czytania został pokrótce omówiony w Standardzie informacyjno-promocyjnym zawartym w rozdziale IV Załącznika nr 2 Standardy dostępności dla polityki spójności 2014-2020 ww. Wytycznych. Warto zwrócić uwagę, by taka informacja była umieszczona w „widocznym” miejscu na stronie głównej podmiotu i była łatwa do odszukania.

W przypadku uczelni dostępność informacyjno-komunikacyjna wiąże się nierozdzielnie z dostępnością usługi edukacyjnej, której warunkiem koniecznym jest zapewnienie skutecznej komunikacji. Ze względu na wielość regulacji, różne reżimy dostępności w zależności od źródła finansowania rozsądnym wydaje się opracowanie wewnętrznego standardu informacyjno-komunikacyjnego, ujednoliciającego różne regulacje, który byłby stosowany dla wewnątrz w celu zgodności z przepisami prawa, innymi regulacjami oraz dobrymi praktykami.

ALTERNATYWNY DOSTĘP

Dostępność w tych 3 obszarach należy zapewnić zgodnie z koncepcją uniwersalnego projektowania i mechanizmem racjonalnego usprawnienia – z uwzględnieniem zasady równości z innymi osobami.

Gdyby w indywidualnym przypadku nie było to możliwe, to można zastosować **alternatywny dostęp** (art. 7). Alternatywny dostęp może być zrealizowany, między innymi, przez wsparcie innej osoby, rozwiązania technologiczne lub zmiany organizacyjne podmiotu. Jednak alternatywny dostęp może być stosowany tylko tymczasowo, maksymalnie przez 24 miesiące od dnia ogłoszenia Ustawy, czyli do 5 września 2021 r. (art. 70). Po tym terminie alternatywny dostęp nie będzie traktowany jako zapewnienie dostępności, czyli będzie niezgodny z Ustawą (poza szczególnymi wyjątkami). Taką interpretację przedstawia Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju (dalej: „MliR”). Wzmacnia ją treść uzasadnienia do Ustawy (str. 32):

„Warto zauważyć, że projekt ustawy przewiduje także w art. 70 rozwiązanie przejściowe, polegające na umożliwieniu stosowania dostępu alternatywnego przez podmioty publiczne w okresie 24 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, jako równoprawnego z zapewnieniem dostępności”.

OBOWIAZKI

UWZGLĘDNIENIE W DZIAŁALNOŚCI

Podmioty publiczne nie tylko zapewniają dostępność w sensie technicznym przez realizację minimalnych wymagań (art. 6), usuwanie barier i zapobieganie ich powstawaniu (art. 4 ust. 2 pkt 2). Muszą również, a może przede wszystkim, **uwzględnić potrzeby osób ze szczególnymi potrzebami w prowadzonej i planowanej działalności** (art. 4 ust. 1 pkt 1). Można przez to rozumieć, na przykład, że:

- każda działalność zobowiązanego podmiotu, w szczególności ta niededykowana osobom ze szczególnymi potrzebami, musi uwzględniać ich potrzeby, na przykład organizacja szkół doktorskich czy studiów podyplomowych,
- w kontekście planów – *dokumenty strategiczne, programy działania* itp. powstające w danym podmiocie czy aktualizowane powinny uwzględniać dostępność i potrzeby osób ze szczególnymi potrzebami.

RAPORT O STANIE ZAPEWNIANIA O DOSTĘPNOŚCI

Podmioty publiczne przygotowują co 4 lata (do 31 marca danego roku) **raport o stanie zapewniania dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami** (dalej „**Raport**”) (art. 11). Pierwszy taki raport powinien powstać do **31 marca 2021 r.** (art. 58).

Raport zawiera informacje o zakresie spełniania minimalnych wymagań z art. 6 oraz każdy przypadek stosowania alternatywnego dostępu wraz z analizą uzasadniającą brak dostępności (art. 11 ust. 2).

Raport będzie jawny, zostanie upubliczniony w Biuletynie Informacji Publicznej jednostki (art. 11 ust. 1). Będzie również przekazany do ministra właściwego ds. rozwoju regionalnego lub wojewody (art. 11 ust. 4). Jeśli uznać uczelnie za podmioty o ogólnokrajowym zasięgu działania, to będą przekazywać Raporty do właściwego ministra. W przeciwnym wypadku do wojewody.

Forma Raportu nie będzie dowolna. Minister właściwy ds. rozwoju regionalnego opracuje odpowiedni formularz (art. 11 ust. 3).

ZAMÓWIENIA PUBLICZNE I ZADANIA ZLECANE

Podmioty publiczne są zobowiązane do zapewnienia dostępności Ustawą (zgodnie z minimalnymi wymaganiami z art. 6) również w przypadku (art. 4 ust. 3):

- **udzielania zamówień publicznych**, a także

- **zlecenia lub powierzania realizacji zadań publicznych**, na przykład w trybie ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (DzU z 2019 r. poz. 688). Pierwszy wymóg jest zbliżony do funkcjonującego już od pewnego czasu przepisu art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (DzU z 2019 r. poz. 1843) (dalej: „PZP”). Wymaga on „w przypadku zamówień przeznaczonych do użytku osób fizycznych, w tym pracowników zamawiającego”, by opis przedmiotu zamówienia sporządzać „z uwzględnieniem wymagań w zakresie dostępności dla osób niepełnosprawnych lub projektowania z przeznaczeniem dla wszystkich użytkowników”. Podobną treść zawierają kolejne przepisy PZP: art. 30 ust. 8 dla robót budowlanych oraz art. 30 ust. 9 dla dostaw oraz usług. Wymóg Ustawy – podobnie jak w PZP – nie dotyczy tylko zamówień czy zlecenia zadań związanych z niepełnosprawnością czy dostępnością. Dotyczy to wszystkich zamówień i wszystkich zadań zleconych lub powierzonych. Przykładowo należy wymagać:

- przy najmie obiektów na obóz sportowy, by odpowiednia infrastruktura (obiekty sportowe, akademik, stołówka itp.) była dostępna,
- przy zleceniu organizacji juwenaliów, by wykorzystywane budynki były dostępne,
- przy najmie pokoi hotelowych dla zagranicznych gości, by budynek hotelu był dostępny,
- przy zleceniu usług stołówki, gdy wykonawca zapewnia również lokal, by był on dostępny, podobnie strona internetowa wykonawcy, na której będzie on informował o realizowanej usłudze.

Odpowiednie zapisy muszą znaleźć się w umowach, a więc wcześniej w dokumentacji zamówienia (jak ogłoszenie, specyfikacja istotnych warunków zamówienia itp.) lub dokumentacji konkursowej (jak ogłoszenie otwartego konkursu ofert).

Przepis ten wchodzi w życie 5 września 2021 r., choć analogiczna regulacja PZP obowiązuje już od dawna. Warto już teraz wprowadzić odpowiednie zapisy do dokumentacji postępowań, gdyż wymaga tego PZP, a ponadto należy zaznajomić wykonawców i organizacje pozarządowe z tym wymogiem. Gdyby jednak nie stosować w pełni tych regulacji, to warto chociaż:

- przyznawać dodatkowe punkty za zapewnianie dostępności,
- szeroko informować o zbliżających się nowych regulacjach.

POSTĘPOWANIE SKARGOWE

Wcześniej wprowadzane przepisy dotyczące dostępności czy praw osób z niepełnosprawnościami nie zawierały sankcji za brak dostępności czy brak realizacji tych praw. Ustawa wprowadza innowację w postaci **postępowania skargowego** (rozdział IV, art. 29-34), która wejdzie w życie 5 września 2021 r. Podobne zapisy wprowadziła Ustawa o dostępności cyfrowej. Z tego powodu postępowanie skargowe może dotyczyć tylko dostępności architektonicznej lub informacyjno-komunikacyjnej. W przypadku dostępności cyfrowej należy stosować odpowiednią regulację Ustawy o dostępności cyfrowej (art. 18 i 19 tej ustawy).

Celem postępowania skargowego nie jest karanie podmiotu zobowiązanego, ale **doprowadzenie do zapewnienia dostępności**. Dopiero w przypadku uchylania się od zapewnienia dostępności stosuje się grzywnę w celu przymuszenia.

Każdy, bez konieczności wykazania interesu prawnego lub faktycznego, **ma prawo poinformować podmiot publiczny o braku dostępności** (art. 29). Z kolei osoba ze szczególnymi potrzebami (lub jej przedstawiciel ustawowy) ma szersze uprawnienia. **Ma prawo** nie tylko informować, ale – po wykazaniu interesu faktycznego – również **wnioskować o zapewnienie dostępności**, w tym wskazując preferowany sposób zapewnienia dostępności (art. 30). Zapewnienie dostępności powinno nastąpić bez zbędnej zwłoki, nie później niż w ciągu 14 dni (art. 31 ust. 1) lub 2 miesięcy (ust. 2). Gdy nie jest to możliwe lub jest utrudnione, podmiot publiczny musi zapewnić dostęp alternatywny (ust. 3). Powody dla tej ostatniej sytuacji mogą być różne. Ustawodawca w szczególności wskazał na *względny techniczne lub prawne*. Nie wymienił *względów finansowych*.

W przypadku niedochowania terminów na zapewnienie dostępności z art. 31 lub zapewnienia tylko dostępu alternatywnego osobie wnioskującej przysługuje **prawo złożenia skargi** w specjalnym trybie przewidzianym w Ustawie do Prezesa Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (art. 32).

Prezes Zarządu PFRON może nakazać zapewnienie dostępności (ust. 5) lub odmówić takiego nakazania (ust. 6).

Nakazuje zapewnienie dostępności w przypadku stwierdzenia naruszenia przepisów Ustawy, wskazując sposób zapewnienia dostępności oraz termin

realizacji nie krótszy niż 30 dni, a w sprawach szczególnie skomplikowanych – nie krótszy niż 60 dni. Można zatem wyobrazić sobie nakaz zapewnienia dostępności budynku w terminie 1 roku lub zapewnienia środków komunikacji elektronicznej w ciągu 30 dni.

Prezes Zarządu PFRON odmawia nakazania zapewnienia dostępności, „*gdy podmiot publiczny wykazuje, że nie zapewnił dostępności, w szczególności ze względów technicznych lub prawnych, a zapewnił dostęp alternatywny*”. Warto zwrócić uwagę, że nie zostały wymienione tu *względy finansowe*. Biorąc pod uwagę, że termin w nakazie może być odległy, to podmiot publiczny nie może stale odmawiać dostępności z powodów finansowych. Wówczas nigdy nie doszłoby do zapewnienia dostępności i „wymówka” finansowa zniweczyłaby ideę Ustawy. Dodatkowo, Fundusz Dostępności, o którym mowa dalej, oferuje obecnie (listopad 2019 r.) pożyczki z minimalnym oprocentowaniem – na 0,15% rocznie – i na bardzo długi okres – do 20 lat. Zatem w obliczu tych możliwości trudno będzie argumentować, że nie można zapewnić dostępności z powodu niedoboru środków finansowych.

Art. 32 ust. 6 dotyczący odmowy nakazu zapewnienia dostępności w kontekście dostępu alternatywnego należy łączyć z art. 70. W interpretacji MliR-u po 24 miesiącach od ogłoszenia ustawy, czyli po 5 września 2021 r., dostęp alternatywny nie będzie już traktowany jako równoprawny zapewnieniu dostępności.

Jeśli podmiot publiczny nie wykona nakazu zapewnienia dostępności we wskazanym terminie, to wówczas stosuje się przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji dotyczące grzywny w celu przymuszenia (art. 34 ust. 1).

FUNDUSZ DOSTĘPNOŚCI

Ustawa powołuje **Fundusz Dostępności** (rozdział 5, art. 35-41). Jego celem jest wsparcie działań w zakresie zapewniania dostępności, w szczególności w budynkach użyteczności publicznej oraz budynkach mieszkalnictwa wielorodzinnego (art. 35 ust. 3).

Od strony operacyjnej Fundusz Dostępności obsługuje Bank Gospodarstwa Krajowego (dalej: „BGK”) (art. 37).

Wsparcie działań dostępnościowych może mieć charakter finansowania zwrotnego (pożyczki lub kredytu) (ust. 1 pkt. 1 i 2), w tym udzielanych na warunkach preferencyjnych (pkt 1), lub łączonego

Fundusz Dostępności

Zalety instrumentu pożyczkowego na zapewnienie dostępności budynków



Do 20 lat okres spłaty w latach	Do 6 miesięcy karencja w spłacie kapitału	od 0,15% oprocentowania rocznego	Możliwość otrzymania dotacji z PFRON na częściowe pokrycie kosztów inwestycji
Do 40% umorzenia spłaty kapitału pożyczki	Możliwość konsultacji z pracownikami BGK	Brak opłat i prowizji z tytułu udzielenia pożyczki	

↑ Źródło: Bank Gospodarstwa Krajowego.

zwrotnego i bezzwrotnego (pożyczki lub kredytu z możliwością częściowego umorzenia) (pkt 2). Fundusz Dostępności został utworzony 4 października 2019 r. z początkowym budżetem 43 mln zł. Można już składać wnioski o wsparcie do BGK (<https://www.bgk.pl/fundusze-i-programy/fundusz-dostepnosc/>, dostęp 20 października 2019 r.). Na początek można się ubiegać środki na budowę wind, w tym także na rozpoczęcie, a niezakończone inwestycje. Wsparcie ma formę symbolicznie oprocentowanej pożyczki (0,15%), z możliwością umorzenia do 40% kapitału. Uprawnionymi podmiotami są także szkoły wyższe i jednostki naukowe (a zatem *uczelnie publiczne*, jak i *uczelnie niepubliczne*), a oprócz nich między innymi administracja samorządowa, rządowa, spółki komunalne oraz inne jednostki finansów publicznych będące osobami prawnymi.

DOSTĘPNOŚĆ A PODMIOTY NIEPUBLICZNE

Przedsiębiorcy (w tym *uczelnie niepubliczne* prowadzące działalność gospodarczą) oraz **organizacje pozarządowe** dążą do zapewnienia dostępności zgodnie z Ustawą (art. 5 ust. 1). W przypadku tych podmiotów nie ma obowiązku zapewnienia dostępności ani konsekwencji jej braku. Wyjątkiem byłaby sytuacja, gdyby nie wywiązali się z obowiązku nałożonego przez *podmiot publiczny* w ramach realizowanej na rzecz tego *podmiotu* umowy (*zamówienia publicznego* czy *zadania zleconego lub powierzonego*) (art. 5 ust 2 oraz art. 4 ust. 3 i 4).

CERTYFIKACJA DOSTĘPNOŚCI

Adresaci art. 5 (*przedsiębiorcy i organizacje pozarządowe*), jeśli zapewnią dostępność zgodnie z Ustawą, mogą potwierdzić to **certyfikacją** (art. 15, 19 i 21-28). Z **certyfikacją** dostępności wiążą się pewne **przywileje** jak obniżenie o 5% wpłat na PFRON z ty-

tułu niezatrudnienia osób z niepełnosprawnościami (art. 45 pkt 1 Ustawy wprowadzający nowy ust. 1a w art. 21 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (DzU z 2019 r. poz. 1172 ze zm.)).

Każdy podmiot, a więc także *uczelnie publiczne i niepubliczne*, może ubiegać się o status **podmiotu dokonującego certyfikacji** (art. 16-18, 20 i 24). Za usługi certyfikacji można pobierać **opłatę certyfikacyjną** w wysokości od 3- do 30-krotności przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego (art. 22).

OBOWIĄZKI I MOŻLIWOŚCI UCZELNI

UCZELNIE PUBLICZNE

Obowiązki:

- Stosowanie uniwersalnego projektowania i racjonalnych usprawnień – od 20 września 2019 r.,
- Zapewnienie dostępności: architektonicznej i informacyjno-komunikacyjnej – od 20 września 2019 r.,
- Zapewnienie dostępności cyfrowej – zgodnie z Ustawą o dostępności cyfrowej:
 - od 23 września 2019 r. – dla stron internetowych opublikowanych po 23 września 2018 r.,
 - od 23 września 2020 r. – dla stron internetowych opublikowanych przed 23 września 2018 r.,
 - od 23 czerwca 2021 r. – dla aplikacji mobilnych,
- Uwzględnianie potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami w prowadzonej i planowanej działalności – od 20 września 2019 r.,
- Przygotowanie 1. raportu o stanie zapewniania dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami – do 31 marca 2021 r.,
- Zapewnienie dostępności w udzielanych zamówieniach publicznych oraz zadaniach zleczanych lub powierzanych – od 5 września 2021 r.,
- Zapewnienie dostępności w realizowanych zamówieniach publicznych (jako wykonawca) – od 5 września 2021 r.,
- Podleganie pod postępowanie skargowe – od 5 września 2021 r.

Możliwości

- Stosowanie dostępu alternatywnego – zgodnie z interpretacją MliR-u do 5 września 2021 r.,
- Ubieganie się o status podmiotu dokonującego certyfikacji – od 5 marca 2021 r.,
- Powołanie koordynatora/ki/ów/ek ds. dostępności – przy założeniu, że uczelnie nie są organami

władzy publicznej,

- Przyjęcie planu działania na rzecz poprawy zapewniania dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami – przy założeniu, że uczelnie nie są organami władzy publicznej.

UCZELNIE NIEPUBLICZNE

Obowiązki:

- Dążenie do zapewniania dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami – od 20 września 2019 r.,
- Zapewnienie dostępności w realizowanych zamówieniach publicznych (jako wykonawca) – od 5 września 2021 r.

Możliwości

- Ubieganie się o certyfikację dostępności – od 5 marca 2021 r.,
- Ubieganie się o status podmiotu dokonującego certyfikacji – od 5 marca 2021 r.,
- Powołanie koordynatora/ki/ów/ek ds. dostępności – przy założeniu, że uczelnie nie są organami władzy publicznej,
- Przyjęcie planu działania na rzecz poprawy zapewniania dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami – przy założeniu, że uczelnie nie są organami władzy publicznej.

Autor: Aleksander Waszkielewicz

Fronia - Fundacja na Rzecz Osób z Niepełnosprawnościami

Konsultacja: dr hab. Katarzyna Roszewska, prof. UKSW – Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Niniejszy utwór jest dostępny na **wolnej licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0** (CC BY 4.0). Licencja ta nie dotyczy ilustracji. Są one udostępnione na wolnej licencji Creative Commons, o ile tak w konkretnym przypadku zaznaczono. Licencja ta pozwala na kopiowanie, rozpowszechnianie, przedstawianie w dowolnym medium i formie, remiksowanie, zmienianie i tworzenie utworów pochodnych dla dowolnego celu, także komercyjnego. Uznanie autorstwa oznacza, że utwór należy odpowiednio oznaczyć, podać link do licencji i wskazać, jeśli zostały dokonane w nim zmiany. Licencjodawca nie może odwołać udzielonych praw, o ile są przestrzegane warunki licencji. Szczegóły: <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/deed.pl>.

Nagroda KRUWiO dla Jerzego Borowca

Tradycyjnie 15 listopada 2019 r. Politechnika Wrocławska obchodziła swoje święto, tym razem wchodząc w 75-ą rocznicę pierwszego polskiego wykładu w powojennym Wrocławiu. Temu świętu towarzyszy wiele uroczystości, jednak my pragniemy odnotować jedno szczególne wydarzenie, jakie miało miejsce w tym dniu, a które wiązało się z bliskimi nam sprawami edukacji studentów z niepełnosprawnościami. Podczas towarzyszącemu obchodom święta otwartemu posiedzeniu Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola został nagrodzony za szczególne działania w środowisku akademickim Jerzy Borowiec, od wielu lat pełniący funkcję Pełnomocnika Rektora Politechniki Wrocławskiej ds. Osób Niepełnosprawnych.



↑ Wręczenie nagrody Panu Jerzemu Borowcowi za szczególne działania w środowisku akademickim / fot. archiwum PWR

WYDARZYŁO SIĘ

Oto zamieszczona w serwisie Politechniki Wrocławskiej relacja z tego wydarzenia:

„Po południu w Oratorium Marianum Uniwersytetu Wrocławskiego rozpoczęło się otwarte posiedzenie Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola.

W jego trakcie nagrodę im. Profesora Józefa Dudka za działalność na rzecz integracji środowiska akademickiego otrzymał prof. Andrzej Kosendiak, dyrektor Narodowego Forum Muzyki. Z kolei Jerzy Borowiec, pełnomocnik rektora PWR ds. osób z niepełnospraw-

nością odebrał nagrodę za szczególne działania w środowisku akademickim.

– Kiedy w 2005 r. prof. Tadeusz Luty mianował mnie pełnomocnikiem, nie miałem żadnego doświadczenia w tej dziedzinie, ale podszedłem do tego jak inżynier. A dzięki pomocy wspaniałych ludzi, których los postawił na mojej drodze, udało się nam zrobić wspólnie coś niesamowitego – mówił Jerzy Borowiec. – Sprawiliśmy, że uczelnia otworzyła się na osoby z niepełnosprawnością, a ich liczba na Politechnice systematycznie rośnie.

W trakcie uroczystości Jerzy Borowiec poinformował, że nasza uczelnia właśnie otrzymała grant z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju na realizację projektu „Uczelnia dostępna”. Łączna kwota dofinansowania to blisko 15 milionów złotych.”

Treść laudacji, którą na cześć laureata wygłosił prof. Andrzej Kucharski, prorektor ds. współpracy z gospodarką.

Wrocław, 15 listopada 2019 r.

LAUDACJA

Szanowni Panowie Rektorzy, Członkowie Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola!

Szanowny Panie Prezydencie, Panie Marszałku i Panie Wojewodo!

Szanowni Zgromadzeni!

Przypadł mi w udziale zaszczyt, a równocześnie przyjemność przedstawienia Państwu sylwetki Pana mgr inż. Jerzego Borowca – Laureata Nagrody KRUIO za szczególne działania w środowisku akademickim.

Pan Jerzy Borowiec tytuł magistra inżyniera elektronika o specjalności automatyka uzyskał w Politechnice Wrocławskiej w 1974 roku i od tego roku, początkowo jako asystent naukowo-dydaktyczny a następnie pracownik naukowo-techniczny, pracował na Wydziale Elektroniki specjalizując się w problematyce kompatybilności elektromagnetycznej urządzeń i systemów. Był członkiem zespołu, który stworzył akredytowane Laboratorium Kompatybilności Elektromagnetycznej, w którym pełnił funkcję kierownika ds. jakości. W latach 1991-1997 pełnił także funkcję Przewodniczącego Przedstawicielstwa Pracowniczego w Politechnice Wrocławskiej.

Od 2005 roku Pan Jerzy Borowiec jest Pełnomocnikiem Rektora ds. Osób z Niepełnosprawnością i kieruje Samodzielną Sekcją ds. Wsparcia Osób z Niepełnosprawnością. Działania sekcji skupiają

się na pomocy w sferze organizacyjnej, materialnej, socjalno-bytowej, emocjonalnej oraz w zakresie edukacji i wsparcia absolwentów na rynku pracy.

Na wniosek Pana Jerzego Borowca stworzono profesjonalne Laboratorium Tyfloinformatyczne i Pracownię Integracyjną, przystosowane do pracy z osobami o różnych rodzajach niepełnosprawności. Laboratorium kieruje niewidomy absolwent Wydziału Informatyki i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej. Pracownia Integracyjna natomiast służy studentom z niepełnosprawnościami i ich asystentom edukacyjnym do wspólnej nauki oraz jest miejscem Klubu Studentów z Niepełnosprawnością „SKOK”.

Pan Jerzy Borowiec jest również jednym z pomysłodawców Balu Charytatywnego Rektora Politechniki Wrocławskiej, podczas którego odbywa się aukcja, w wyniku której zbierane są środki finansowe na specjalny program stypendialny adresowany do niepełnosprawnych studentów Uczelni.

Pan Jerzy Borowiec zaszczerpił we Wrocławiu, a wdrożył na Politechnice ideę „Uczelni bez barier”, mającą na celu promowanie wśród niepełnosprawnej młodzieży edukacji na poziomie szkoły wyższej. Z jego inicjatywy i przy jego wsparciu w 2008 roku powstała wrocławska fundacja „Twoje nowe możliwości”, która zajmuje się wyrównywaniem szans osób niepełnosprawnych w zdobywaniu wykształcenia.

Warto nadmienić, że Pan Jerzy Borowiec był członkiem Rady Wydziału Elektroniki oraz długoletnim członkiem Senatu Politechniki Wrocławskiej. Był także wielokrotnie nagradzany za swoją działalność. W 2004 roku został laureatem II Nagrody Prezesa Rady Ministrów RP przyznanej zespołowi Politechniki Wrocławskiej za wybitne krajowe osiągnięcia naukowo-techniczne. Jest również laureatem kilkunastu Nagród Rektora za całokształt działalności zawodowej, osiągnięcia w pracach badawczych i współpracę z przemysłem. W 2013 roku otrzymał statuetkę „LEW POLITECHNIKI WROCŁAWSKIEJ” za wielką pasję w działaniu na rzecz niepełnosprawnej społeczności akademickiej. Został doceniony również w kraju – jako laureat nagrody specjalnej w konkursie „Lodołamacze” – przyznawanej od 14 lat pracodawcom walczącym aktywnie o warunki pracy dla osób niepełnosprawnych.

Pan Jerzy Borowiec – mąż, ojciec dwóch córek i dziadek pięciorga wnucząt bardzo ceni sobie wartości rodzinne, mimo iż poświęcał się pracy zawodowej w stu procentach. Z końcem sierpnia tego roku, po 45-ci latach pracy w Politechnice

Wrocławskiej przeszedł na emeryturę, jednak nadal pełni funkcję Pełnomocnika Rektora ds. Osób z Niepełnosprawnością i pomaga studentom.

Jest mi niezmiernie miło, że przez wiele lat pracy w Politechnice Wrocławskiej również osobiście miałem przyjemność współpracować z wyróżnionym w dniu dzisiejszym Laureatem Nagrody Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola.

SŁOWA WDZIĘCZNOŚCI

Przyznanie tej nagrody osobie działającej na rzecz wspierania edukacji młodzieży z niepełnosprawnością dowodzi zrozumienia w środowisku akademickim wagi tej sprawy. W krótkim podziękowaniu laureat zaznaczył, że jako wychowanek pokolenia, dla którego nauka w liceum języka łacińskiego była rzeczą naturalną, starał się przez lata swojej pracy wносить pierwiastek humanizmu w mury uczelni technicznej, a w swojej pracy pełnomocnika kierować się antyczną zasadą „*Gutta cavat lapidem non vi, sed saepe cadendo – kropla drąży skałę nie siłą, lecz często padając*”. Osobiście odebrał tę nagrodę także jako wyraz uznania dla wszystkich koleżanek i kolegów pełnomocników, z którymi ma zaszczyt pracować w powołanej przez Rektorów Wrocławia i Opola Radzie Ekspertów ds. Kształcenia Studentów z Niepełnosprawnościami.

Laureat otrzymał liczne podziękowania i życzenia od swoich podopiecznych – studentów i absolwentów Politechniki, zarówno od tych obecnych podczas uroczystości, jak i przekazanych za pośrednictwem poczty elektronicznej i mediów społecznościowych. Jak nam powiedział, często trudno jest mu ukryć wzruszenie, kiedy ma okazję dowiedzieć się od nich o tym, co myślą o wsparciu, jakie mają lub mieli podczas studiów w ich Alma Mater. I to ceni sobie najwyżej.

DOBRE SŁOWA O NAGRODZONYM

Poniżej kilka z wypowiedzi studentów i absolwentów na temat ich studiów w Politechnice Wrocławskiej i relacji z ich opiekunem.

„Pana Jerzego poznałem w 2005 roku, gdy na korytarzu jego macierzystego wydziału podbiegł do mnie z telefonem w ręku jego współpracownik z laboratorium kompatybilności elektromagnetycznej i powiedział: Rozmawiaj! Mój kolega został Pełnomocnikiem. Wtedy usłyszałem Pana Jerzego pierwszy raz – zaprosił mnie do siebie do laboratorium. Byłem pierwszym studentem z niepełnosprawnością, z któ-

rym się spotkał. W jakiś dziwny sposób od razu znaleźliśmy nić porozumienia. Kilka dni później byliśmy już na pierwszej konferencji. Jako gaduła dostałem mistrza nie do pobicia, aż poczułem się małymówny. Od tamtej pory minęło już 14 lat. Przez cały ten czas współpracujemy zawodowo. Jest ojcem chrzestnym Stowarzyszenia Twoje Nowe Możliwości. Prywatnie zaś przyjacielem, człowiekiem, do którego można zwrócić się z każdą sprawą, również tą prywatną. We współpracy zawodowej zaś wymagającym i krytycznym. Osobiście dziękuje losowi, że 14 lat temu wziąłem do ręki ten telefon, a po drugiej stronie usłyszałem głos, który wpłynął nie tylko na mnie, ale też na całe środowisko.” (Ariel F. – absolwent Wydziału Informatyki i Zarządzania)

„Dzięki Panu Jerzemu mogłem rozpocząć, kontynuować oraz skończyć studia pierwszego i drugiego stopnia na Politechnice Wrocławskiej. Urodziłem się z mózgowym porażeniem dziecięcym. Po ukończeniu liceum bardzo chciałem chociaż spróbować swoich sił na pierwszym roku studiów. Zdecydowałem się na kierunek Ochrony Środowiska. Oczywiście z moim stanem zdrowia bez pomocy Pana Jerzego Borowca nie dałbym sobie rady. To Pan Jerzy umożliwił mi korzystanie z pomocy asystentów na laboratoriach, interesował się moimi problemami, motywował do dalszego działania. Dzięki temu zapomniałem o swojej niepełnosprawności, czułem się potrzebny i zmobilizowany do dalszej nauki i rehabilitacji. Możliwość studiowania na Politechnice Wrocławskiej, pomoc Pana Jerzego udzielana studentom niepełnosprawnym takim jak ja, dała nam nadzieję na lepsze życie.” (Tomasz W. – absolwent Wydziału Inżynierii Środowiska)

„Po raz pierwszy spotkałam pana Pełnomocnika ds. Osób z Niepełnosprawnością po pierwszym roku studiów na Politechnice Wrocławskiej. Od tego czasu, Pan Jerzy był dla mnie osobą, która mnie wspierała przez całą moją uczelnianą ścieżkę. Zarówno jeśli chodzi o sprawy dotyczące akademika, nauki, jak i projektów studenckich. Jest to osoba, do której można się zwrócić z każdym problemem i która nigdy nie odeśle studenta bez pomocy. Zawsze chętnie patrzy na działania i rozwój. To taki „ojciec przyjaciel” studentów z niepełnosprawnością i nie tylko.” (Anna Z. – absolwentka Wydziału Chemicznego)

”Pan Pełnomocnik to człowiek o wielkim sercu. Potrafi pomóc w każdej sytuacji, a co najważniejsze,

potrafi wysłuchać i wesprzeć na duchu. Mówi się o nim, że „najwięcej serca oddał niepełnosprawnym studentom” i widać to na każdym kroku. Jest otwarty na wszelkie nasze pomysły oraz pomaga nam w projektach, które realizujemy jako Studencki Klub SKOK – klub zrzeszający niepełnosprawnych studentów Politechniki Wrocławskiej. Sprawy niemożliwe załatwia od ręki, a na cuda musimy poczekać kilka dni.” (Damian M. – student Wydział Elektroniki)

„Jest to jeden z najważniejszych ludzi w moim życiu, który pomógł mi nie tylko w procesie zdobywania edukacji na poziomie wyższym. Przede wszystkim pokazał, że można być człowiekiem patrzącym po inżyniersku, a zarazem z nutą humanizmu i empatii. Myślę, że moje aktualne „ja” i wszystko, co robię ukształtowała współpraca z Panem Borowcem, zarówno na etapie bycia studentem, jak i aktualnie jako pracownika Politechniki Wrocławskiej. W momencie bycia kandydatem na Politechnikę mogłem zostać potraktowany stereotypowo, jak to i nawet aktualnie w wielu przypadkach się zdarza: „niewidomy inżynier?” Niewidomi to tylko masaż, muzyka, robienie szczotek. A tu bardzo miłe zaskoczenie. W 2009 roku Pan Jerzy młodemu człowiekowi tuż przed maturą dał nadzieję na spełnienie jego skrytych marzeń ukończenia informatyki na jednej z najlepszych technicznych uczelni w Polsce. Co ważne, zrealizowane zostało to w najlepszym z możliwych modeli. Otrzymałem wszelaką konieczną pomoc, łącznie z indywidualizacją toku studiów, a jednocześnie wymogi były identyczne, jak dla pozostałych studentów (dostałem wędkę, nie rybę). I to świadczy właśnie o wielkiej mądrości Pana pełnomocnika, który dał mi szansę nie tylko na uzyskanie dyplomu, lecz co istotniejsze – na zdobycie umiejętności. Poprzez „danie wędkę, a nie ryby” już na początku mojej drogi edukacyjnej Pan Borowiec zadbał o to, abym miał równe szanse we wszelakich kompetencjach zawodowych, jak pozostali moi koledzy i koleżanki. Pan Pełnomocnik podchodzi do każdego przypadku indywidualnie, jest gotów wysłuchać drugiego człowieka, kiedy po prostu jest mu źle lub ma problem, z którym nie potrafi sam sobie poradzić. Jest to bardzo istotne w obecnych czasach, gdy ludzie coraz bardziej zamykają się w sobie, przenoszą się do świata cyfrowego i nie poświęcają sobie wzajemnie wolnego czasu, nie interesują się problemami nawet najbliższych. W przypadku nas niepełnosprawnych, którzy muszą radzić sobie z wieloma wyzwaniem, bardzo często zwykła rozmowa ma



↑ Wręczenie nagrody Panu Jerzemu Borowcowi za szczególne działania w środowisku akademickim / fot. archiwum PWR
↑ Przemowa Pana Jerzego Borowca / fot. archiwum PWR

większe znaczenie od otrzymania w ramach wsparcia technologicznego lepszych rozwiązań wspierających. Jest to osoba angażująca się w wszystkie zadania „całym sercem” i poświęcająca na działalność społeczną swój wolny czas. Pan Jerzy podchodzi do wszelakich inicjatyw osobiście i emocjonalnie, co skutkuje pozytywnym nastawieniem otoczenia do podejmowanych inicjatyw przez Pana Pełnomocnika. Mogę z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że przez wszystkie lata działań Pana Jerzego na Politechnice Wrocławskiej nasza uczelnia stała się najbardziej dostępną uczelnią techniczną dla osób z różnymi niepełnosprawnościami w Polsce.” (Marek T. – absolwent Wydziału Informatyki i Zarządzania)

materiał PWR

Szczęście w pracy



↑ *Szczęśliwi pracownicy to doskonała inwestycja dla firm, które chcą odnosić sukcesy* / źródło: pixabay.com

Odpowiedzialność za budowanie zadowolenia z pracy czy poczucia szczęścia leży po obu stronach: pracodawcy i pracownika, jednak swoją pracę zdecydowanie poleciłoby znajomym tylko 29% badanych – tak wynika z badań „Szczęście w pracy Polaków” przeprowadzonych na zlecenie agencji rekrutacyjnej Jobhouse. Niektórzy znają już to uczucie – szczęścia w pracy. Byliśmy „tam” przez jakiś czas, a może nawet przez większość czasu w życiu zawodowym. Pytanie brzmi: czy możemy wrócić do tego stanu i odczuwać szczęście w pracy i czym właściwie ono jest?

CZYM WŁAŚCIWIE JEST TO SZCZĘŚCIE?

Obecnie szczęście w pracy jest postrzegane przez rosnącą liczbę naukowców i kadrę kierowniczą jako jedno z głównych źródeł pozytywnych wyników w miejscu pracy.

FAKTY:

- Szczęście jest silną pozytywną emocją i jest podstawowym doświadczeniem człowieka (Diener i Diener, 1996).
- Od wieków szczęście było intrygującym aspek-

tem badań i historii, jednak stosunkowo niedawne jest włączone w dziedzinę psychologii (McMahon, 2006).

- Pozytywna psychologia, czyli nauka o szczęściu, która stała się popularna w ostatniej dekadzie, była pierwszym krokiem specjalistów w dziedzinie zdrowia psychicznego do oceny znaczenia radości w różnych sferach życia (Seligman, 2000).
- Pozytywna psychologia polega na wzmacnianiu tego, co jest właściwe, a nie na korygowaniu tego, co jest złe.

Edward Deci i Richard Ryan (Ryan & Deci) szukając odpowiedzi na pytanie „jakie czynniki decydują o tym, że jedni ludzie ciesząc się dobrym samopoczuciem rozwijają się i pracują z zaangażowaniem a inni odliczają godziny do weekendu”, stworzyli koncepcję „samodeterminacji”, zwaną też automotywacją, na którą składają się dwa czynniki: motywacja oraz podstawowe potrzeby psychologiczne. Ich koncepcja mówi, że lepiej jest wspierać automotywację pracownika niż gimnastykować się nad wyszukanyymi narzędziami motywacyjnymi.

W uproszczeniu można ująć ich teorię: nie motywuj zewnętrznie, a pozwalaj działać, pamiętaj, że jeśli coś nie idzie to pracownikowi przestaje się chcieć. Szczęśliwy szef, który codziennie dostarcza świeże owoce czy przekazuje karty upominkowe to nie jest droga do zapewnienia szczęścia w pracy, czy raczej poczucia szczęścia. Szczęście to wybór, skutek własnej decyzji, nie zaś wypadkowa jakichś zewnętrznych okoliczności.

A może jest tak, że musimy dostosowywać metody i techniki do danego środowiska pracy, a szczęście w pracy to doświadczenie osobistych wartości?

Ta odpowiedzialność za budowanie zadowolenia z pracy (poczucia szczęścia) leży po obu stronach: pracodawcy i pracownika.

NOWE WYZWANIA – NOWE PODEJŚCIE

Ryan i Deci podają definicję szczęścia w dwóch poglądach: szczęścia hedonicznego, któremu towarzyszą przyjemne uczucia i pożądane osądy oraz szczęścia eudemonicznego.

Eudaimonia – termin, który jest jednocześnie trudny do przeliterowania i wymowy jest nowym słowem w badaniach nad szczęściem i dobrym samopoczuciem. Szczęście w tym wypadku polega na wykonywaniu rzeczy cnotliwych, moralnych i znaczących. Ale co z tym szczęściem w pracy? Skandynawowie mają przewagę nad resztą świata ponieważ mają swoje słowo na szczęście w pracy, to słowo to *Arbejdsglæde*, które w wolnym tłumaczeniu oznacza, że:

- cieszysz się tym, co robisz,
- jesteś dumny z wykonywanej pracy,
- czujesz, że masz energię,
- masz motywację do działania,
- wiesz, że to, co robisz jest ważne,
- jesteś doceniany za swoją pracę ufasz swoim współpracownikom,
- masz pomysły na działania,

i dla porównania, ludzie, którzy często nie cierpią (lub po prostu nie są zadowoleni) ze swojej pracy:

- są cyniczni,
- nie przejmują się współpracownikami,
- często mówią, że to straszna praca,
- czują się zmęczone,
- nie ufają współpracownikom,
- robią tylko tyle, ile trzeba.

SZCZĘŚCIE W POLSKICH FIRMACH

Według wspomnianego badania „Szczęścia w Pracy Polaków” 88% Polaków uważa, że dobre wynagrodzenie pomaga w byciu szczęśliwym, 47% twierdzi,

że miejsce wykonywania pracy ma równie duże znaczenie jak praca, którą się w nim wykonuje, a aż 63% deklaruje chęć zmiany miejsca zamieszkania na rzecz lepszej pracy.

Wg tego samego badania Ponad 70% osób uważa, że do najważniejszych czynników sprzyjających szczęściu w pracy należą: dobre wynagrodzenie, współpracownicy, na których można liczyć, oferowane możliwości rozwoju, możliwość zachowania równowagi pomiędzy pracą a życiem prywatnym i czas dojazdu do pracy.

Wnioski nasuwają się same: praca odgrywa bardzo znaczącą rolę w naszym życiu, spędzamy w niej przeciętnie 40 godzin tygodniowo (osoba z orzeczoną niepełnosprawnością w stopniu umiarkowanym i znacznym spędza w pracy 35 godzin tygodniowo). Skoro praca jest dla nas taka ważna powinniśmy podjąć trud i odpowiedzieć sobie na dwa pytania: Czy żyję w zgodzie ze sobą?

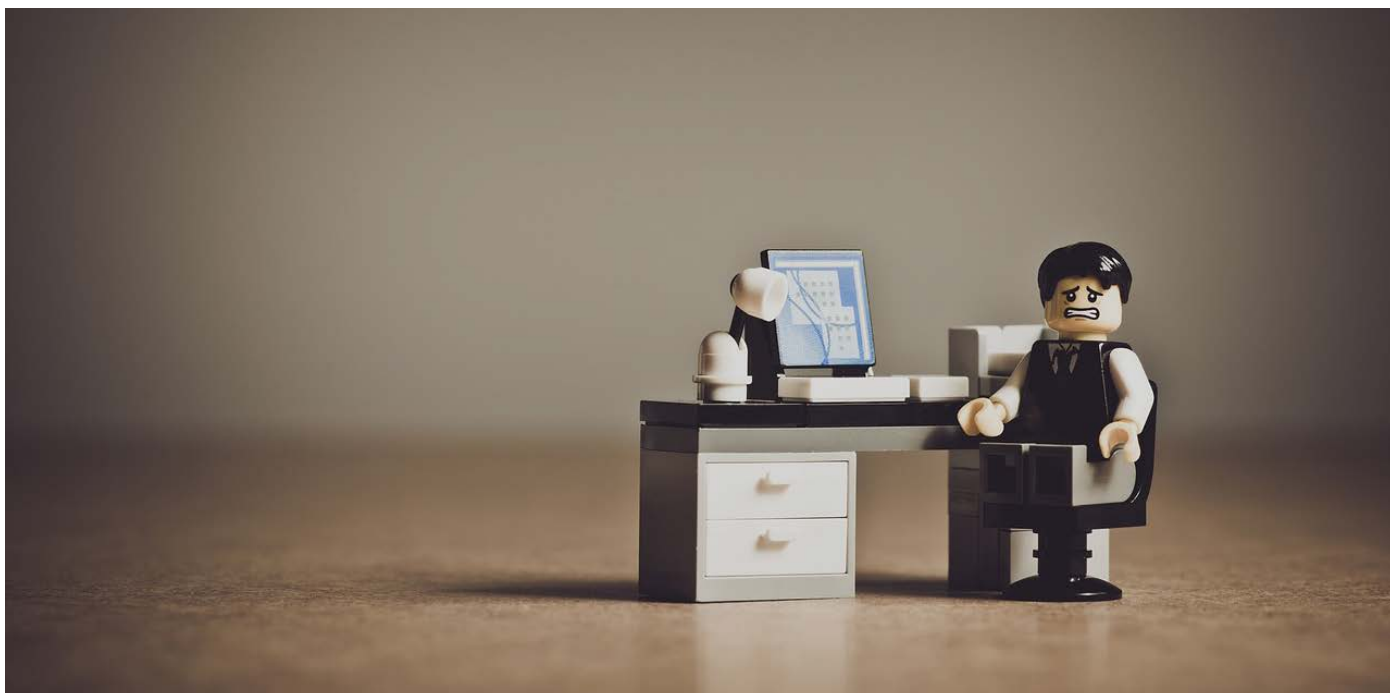
Gdy człowiek oddaje się nielubianym zajęciom, wkłada w nie znacznie więcej fizycznego i psychicznego wysiłku, niż gdyby miał do nich serce. Ma poczucie, że nie robi tego naprawdę dobrze – a to zwiększa poziom stresu i lęku przed porażką. Taka sytuacja obciąża psychikę.

Czy mam poczucie sprawstwa?

Z badań wynika, że najbardziej stresuje nas – czy to w pracy, czy w codziennym życiu – utrata kontroli: nieprzewidywalność zmian i sytuacje, w których musimy uczestniczyć, a których nie akceptujemy lub nie mamy na nie wpływu.

7 RZECZY SKŁADAJĄCYCH SIĘ NA SZCZĘŚCIE W PRACY:

1. **Dostępność**
Rozumiana jako możliwość wykonywania danej pracy, również dzięki ułatwieniom i odpowiedniemu dostosowaniu miejsca pracy. Począwszy od rekrutacji, przez wykonywanie codziennych obowiązków służbowych po tzw. rozstanie się po ludzku.
2. **Jasny zakres obowiązków i odpowiedzialności**
Jasny dla obu stron, przedyskutowany i zaakceptowany. Dobrze, żeby go aktualizować po każdej rozmowie oceniającej.
3. **Szansa rozwoju w firmie/organizacji**
Mile widziana „Polityka Rozwoju Pracowników”. Atmosfera w pracy sprzyjająca poszerzaniu kompetencji na pewno przyniesie pozytywne rezultaty. Sposobem na zaplanowanie rozwoju pracownika może być również przygotowanie



↑ *Swoją pracę zdecydowanie poleciliby znajomym tylko 29% badanych pracowników / źródło: pixabay.com*

indywidualnego planu rozwoju zawodowego. Microsoft Polska – laureat Listy Najlepsze Miejsca Pracy Polska 2012: Organizacje zatrudniające poniżej 500 pracowników.

„Możliwość rozwoju zawodowego to jedna z ważniejszych kwestii branych pod uwagę przy wyborze pracodawcy. Rozwój kompetencji oraz budowanie zaangażowanego środowiska pracy jest też jednym z kluczowych celów biznesowych firmy Microsoft. Dlatego każdego roku każdy pracownik wraz z przełożonym opracowuje własny plan rozwoju kariery. W realizacji indywidualnych planów pomocna jest kompleksowa polityka szkoleń globalnych, lokalnych oraz tych, szytych na miarę pod kątem indywidualnych potrzeb pracowników. Dodatkowo wspieramy karierę pracowników przy wykorzystaniu nowoczesnych technik HR – oferujemy mentoring, coaching, shadowing i onboarding. Ciekawe projekty i codzienne wyzwania adresujące indywidualne aspiracje oraz wsparcie liderów powodują, że Microsoft jest uważany za firmę, w której można z powodzeniem realizować swoje ambicje zawodowe. W dzisiejszych czasach to zaangażowani pracownicy świadczą o firmie i tworzą jej przewagę konkurencyjną” – mówi Andrzej Borczyk, Dyrektor Personalny polskiego oddziału firmy Microsoft.

4. Dobra atmosfera w miejscu pracy
Dobra tzn. pozbawiona toksycznych relacji.

Pesymizm, intrygi, obgadywanie nieobecnych może się udzielić! Nie dawajmy się wciągnąć we współodpowiedzialność za nieciekawą atmosferę w pracy i nie plotkujmy o innych.

Kiedy uznać, że dana relacja jest dla nas niszcząca? Te symptomy powinny Cię zaniepokoić:

- boisz się być szczerą /szczerzy,
- dostosowujesz się na siłę,
- obniża się Twoja samoocena,
- Twoje osiągnięcia są pomniejszane.

5. Dobre nawyki w pracy (np. wyznaczać sobie cele do osiągnięcia)
 - „polityka czystego biurka”,
 - dbaj o swoje zdrowie (plecy, oczy),
 - rób sobie krótkie przerwy
 - wyeliminuj rozpraszacze.
6. Poznanie swoich wartości
Jeśli chcesz żyć i pracować zgodnie ze sobą i swoimi wartościami, dobrze się zastanów, jakie one właściwie są. Wiedza na ich temat pozwoli Ci robić w życiu to, co jest dla Ciebie ważne.
7. Dobre poznanie swoich potrzeb
(jako pracownika)
Jeśli chciałbyś żeby pracodawca odpowiadał na Twoje potrzeby, czy aby na pewno mu o nich powiedziałeś?

Aneta Bilnicka

Happiness Managerka

w krakowskich organizacjach pozarządowych

Czary, integracja i inwestycja w siebie

Letni obóz dla studentów z niepełnosprawnościami już po raz 12. zgromadził dziesiątki wspaniałych ludzi, którzy przez 10 dni bawili się, podnosili swoje kompetencje na warsztatach i odpoczywali w Lipowej koło Żywca, a wszystko to pod znakiem magicznego świata z książek J.K. Rowling.

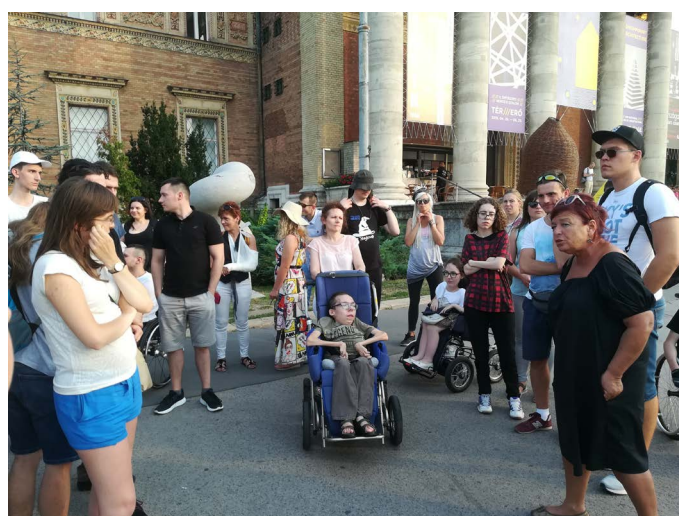
CZYM JEST DŻAMP?

Wakacje to czas studenckiej beztroski. Można go wykorzystać na podróż, odpoczynek, rozwijanie swoich pasji czy poszerzanie wiedzy, albo połączyć to wszystko i wybrać się na Dżamp! Stowarzyszenie Twoje Nowe Możliwości już od wielu lat proponuje studentom spędzenie kilku wakacyjnych dni w atrakcyjnym hotelu, wśród pięknych krajobrazów i wspaniałych ludzi. Pobyt wypełniony jest szkoleniami z różnych dziedzin, zajęciami sportowymi oraz pracą zespołową podczas zabaw związanych z motywem przewodnim obozu, który każdego roku jest inny. Obóz to też swoisty trening samodzielności, uczestnicy uczą się polegać na własnych możliwościach i podejmować nowe wyzwania. Ogromną atrakcją są również dwie zagraniczne wycieczki.

CO ROBIŁÍMY W TYM ROKU?

Tegoroczny Dżamp odbył się w dniach od 20 do 30 sierpnia 2019 roku w hotelu Zimnik, w Lipowej. Wzięło w nim udział ok. 80 studentów z uczelni z całej Polski: Uniwersytetu Wrocławskiego, Politechniki Wrocławskiej, Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Uniwersytetu Szczecińskiego, AGH w Krakowie, Wyższej Szkoły Bankowej oraz Uniwersytetu SWPS we Wrocławiu. Każdy dzień obfitował w szkolenia podnoszące tzw. miękkie kompetencje. W tym roku uczestnicy mogli uczestniczyć w takich warsztatach jak:

- kreatywność w komunikacji,
- zachowania przedsiębiorcze,
- wstęp do wystąpień publicznych,
- komunikacja i asertywność,
- jak radzić sobie ze stresem,
- kreowanie wizerunku w social mediach,
- warsztaty kariery,
- negocjacje i mediacje.



↑ Uczestnicy obozu / fot. archiwum autorki

Oprócz szkoleń ogromnym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia sportowe, gdzie każdy znalazł coś dla siebie, niezależnie od poziomu formy fizycznej. W planie były: stretching, stretching w parach, ćwiczenia relaksacyjne, elementy tańca, gry i zabawy ruchowe, trening obwodowy, aqua aerobic, aerobik, power workout, trening siłowy w parach, frisbee ultimate, bieg przełajowy, gry zespołowe, nauka/doskonalenie pływania. Każdego dnia program był wypełniony po brzegi, lecz nie zabrakło czasu na to co najważniejsze, czyli zawieranie nowych, międzyuczelnianych przyjaźni i integrację w grupach. Każdego wieczoru odbywały się zabawy i konkurencje w zespołach. Pierwszego wieczoru, zgodnie z motywem przewodnim, wszyscy uczestnicy zostali przydzieleni do czterech magicznych domów znanych z filmów i powieści o Harrym Potterze: Ravenclaw, Slutherin, Hufflepuff i Gryffindor. Te grupy, wspierane przez mentorów, przez cały obóz codziennie rozwiązywały zadania, które wymagały współpracy,

kreatywności, logicznego myślenia, wielkiej wyobraźni, a czasem znajomości magicznego świata. Zespoły stanęły przed takimi wyzwaniami jak: wyczarowanie magicznego zwierzęcia, lekcja eliksirów, pokaz czarów oraz arcytrudny Turniej Trójmagiczny, na który złożyły się: zadanie „z jajem”, mecz quidditcha oraz partia czarodziejskich warcabów. Z pomocą przychodziły magiczne artefakty, które można było zakupić w „Sklepiu na Pokątnej”, gdzie można było zrobić zakupy za wygrane w rywalizacji Fasolki Wszystkich Smaków. Magicznym konkurencjom zawsze towarzyszył wielki ubaw, a tuż po nich zaczynały się wieczorne imprezy, którym czasem towarzyszyło karaoke.

NAD WEŁTAWĄ I PIĘKNYM, MODRYM DUNAJEM

Jedną z atrakcji dwunastej edycji Dżampa były dwie zagraniczne wycieczki. Każdy obozowicz mógł wybrać jeden kierunek: Praga lub Budapeszt. Pierwszy odbył się wyjazd do stolicy Węgier. Na początku było podziwianie panoramy miasta ze Wzgórza Gellerta. Po metropolii oprowadzała Pani Przewodnik – Sylwia, która okazała się fantastyczną osobą i gawędziarzem. Bardzo barwnie i ciekawie opowiadała o historii Budapesztu i Węgier, zabytkach oraz o legendarnej polsko-węgierskiej przyjaźni, a wszystko to piękną polszczyzną, mimo iż jest to dla niej obcy język. Przez dwa dni obejrzelismy wszystkie najważniejsze atrakcje turystyczne. Największe wrażenie zrobił na wszystkich nocny rejs po Dunaju, podczas którego podziwiano pięknie oświetlone budynki na obu brzegach rzeki. Drugiego dnia w Centralnej Hali Targowej, wycieczkowicze mieli czas na zakupy i przyjrzenie się tradycyjnym węgierskim produktom. Po obiedzie, na którym grupę uraczono pokazem przygotowywania tradycyjnych strudli, przyszła kolej na Plac Wolności oraz imponującą Bazylikę św. Stefana, a następnie powrót do Polski. Podczas nieobecności pierwszej grupy wycieczkowej ci, którzy zostali w Lipowej, musieli zmierzyć się z arcytrudnym quizem wiedzy o świecie Harry’ego Pottera. Po dość leniwej niedzieli, w poniedziałek, kolejna grupa ruszyła na podbój Europy. Wycieczka do Pragi również rozpoczęła się bladym świtem. Na miejsce dotarli koło południa, gdzie przywitała ich piękna pogoda i przewodnik Michał. Zwiedzanie rozpoczęło się od spojrzenia na miasto z góry, bo z 93 metrów, na których znajduje się punkt widokowy Žižkovskiej wieży telewizyjnej. Następnym punktem programu był Klasztor na Strachovie i spacer po przepięknych

Hradczanach, gdzie wycieczkowicze obejrzelili Loretę, ogród Franciszkanów, katedrę św. Wita, miejsce urzędowania prezydenta oraz widowiskową zmianę warty przed pałacem. Po obiedzie odbyło się zwiedzanie urokliwej wyspy Kampa rozstawionej przez takie filmy jak „Amadeusz” i „Mission Impossible”. Uczestnicy obejrzelili też słynną ścianę Lennona, dzielnicę Mala Strana oraz niebywale zatłoczony Most Karola. Niezwykle ciekawe okazało się kino Lucerna w pięknym secesyjnym pasażu, w którego holu znajduje się jedna z wielu kontrowersyjnych rzeźb Davida Cernego – „Koń”. Nie był to koniec obcowania z czeską sztuką, bo następnym krokiem było podziwianie niezwykle nowoczesnej i efektowej rzeźby głowy Franza Kafki. Drugiego dnia po obiedzie przyszedł czas na powrót do Lipowej i przygotowania do Turnieju Trójmagicznego, który miał zakończyć rywalizację domów i wyłonić zespół najsprawniejszy w czarodziejskich konkurencjach.

A NA ZAKOŃCZENIE...

Zwieńczeniem całego obozu był uroczysty bankiet, na którym gościliśmy Prorektora ds. studenckich Politechniki Wrocławskiej Pana Jacka Lamperskiego, Kierownika Biura ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Szczecińskiego Panią Justynę Markitów, oraz Pełnomocnika Rektora ds. Niepełnosprawnych Studentów Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim dr Annę Dobrychtop. Po kolacji wręczyliśmy wszystkim zespołom Oscary, a następnie ogłosiliśmy zwycięzców magicznej rywalizacji, za jej wyniki wszyscy otrzymali nagrody. Po oficjalnej części bankietu, tańce i zabawa trwały niemal do białego rana.

Dżamp się zakończył, jednak zawarte tam przyjaźnie oraz zdobyte kompetencje pozostaną z uczestnikami na długo. Dla Stowarzyszenia „Twoje Nowe Możliwości” to również był wyjątkowy czas, przynoszący mnóstwo satysfakcji ze stworzenia miejsca i możliwości do rozwoju dla studentów, których energia daje nam mnóstwo chęci i inspiracji do dalszego działania. Już dziś zapraszamy na trzynastą Edycję Dżampa! Zapisy trwają, po więcej informacji zapraszamy na www.dzamp.org.

Natalia Żygadło

➔ *Zabawy uczestników obozu / fot. archiwum autorki*



Aktywność i współpraca

– Małopolski Konwent Regionalny



↑ Joanna Piwowońska, Dyrektor ds. projektów strategicznych FIRR
/ fot. Archiwum FIRR

Ponad 30 osób, reprezentujących krakowskie środowisko osób z niepełnosprawnościami oraz podmiotów działających na ich rzecz, uczestniczyło w Małopolskim Konwencie Regionalnym. Debata odbyła się 2 października 2019 roku w Urzędzie Miasta Krakowa.

Konwenty regionalne, które odbywają się każdego roku w różnych miastach Polski, poprzedzają najważniejsze wydarzenie środowiska osób z niepełnosprawnościami, jakim jest Kongres Osób z Niepełnosprawnościami. Tradycją jest już to, że tematyka konwentów regionalnych związana jest z hasłem przewodnim samego kongresu. Dyskusje oraz wnioski ze spotkań regionalnych przedstawiane są podczas Kongresu.

AKTYWNI OBYWATELE I AKTYWNE OBYWATELKI

To hasło tegorocznego V Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami. Konwenty regionalne odbyły się w dziesięciu miastach Polski, w tym oczywiście w Krakowie. Krakowski Małopolski Konwent Regionalny dotyczył udziału osób z niepełnosprawnościami w tworzeniu prawa oraz szeroko rozumianej współpracy między środowiskami osób z niepełnosprawnościami a samorządem, urzędami czy innymi instytucjami.

PRAWO I DOSTĘPNOŚĆ

Joanna Piwowońska, Dyrektor ds. projektów strategicznych z Fundacji Instytut Rozwoju Regionalnego, mówiła w swoim wystąpieniu o możliwościach uczestnictwa osób z niepełnosprawnościami w stanowieniu prawa. Podkreśliła, że istniejące formy partycypacji takie jak: konsultacje społeczne, składanie wniosków, petycji, udział w referendach, uczestnictwo w procesie legislacyjnym na etapie opiniowania aktów prawnych czy inicjatywa ustawodawcza, nie zawsze prowadzone są w formach dostępnych dla osób z niepełnosprawnościami.

Temat dostępności pojawił się też w kolejnym wystąpieniu – Aleksander Waszkielewicz z Fundacji na Rzecz Osób z Niepełnosprawnościami przedstawił uczestnikom Konwentu prawa osób z niepełnosprawnościami na mocy ustawy o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami. Podkreślił między innymi fakt, że od września 2020 roku konieczne będzie powołanie koordynatorów ds. dostępności. Ich zadaniem będzie przygotowanie planu wdrożenia dostępności w poszczególnych miejscach, urzędach, etc. Konieczne stanie się opracowywanie raportów raz na cztery lata. Ustawa zapewnia również możliwość składania skarg na brak dostępności oraz składania wniosków o dostępność. To ciekawy i ważny punkt, pozwalający osobom z niepełnosprawnościami na własne inicjatywy.

CZAS NA AKTYWNOŚĆ

Osoby z niepełnosprawnościami działają, podejmują różnorodne inicjatywy i chcą być obecne. Aktywność jest dla nich ważną formą obecności w życiu społecznym. O tym, jak to jest ważne opowiadała Grażyna Banach-Kociołek ze Stowarzyszenia „Tęcza”. Uczestnicy Konwentu mieli okazję zobaczyć krótki film o tym, jak osoby z zespołem Downa radzą sobie w pracy w przedsiębiorstwie społecznym Społeczna 21.

WSPÓŁPRACA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH I URZĘDÓW

Tej tematyce poświęcona była druga część debaty, jaka odbyła się podczas Małopolskiego Konwentu. W 2019 roku uchwalony został Powiatowy Program Działania na Rzecz Osób z Niepełnosprawnościami na lata 2019-2022. Głównym jego celem jest zapewnienie osobom z niepełnosprawnościami warunków do niezależnego życia oraz możliwie pełnej partycypacji osób z niepełnosprawnościami w życiu społeczności lokalnej. O wdrażaniu tego programu mówiła Elżbieta Kois-Żurek, dyrektor Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia UMK.

Prelegenci poruszyli też wątki dot. Komisji Dialogu Obywatelskiego ds. Osób Niepełnosprawnych oraz Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych. Wskazano przestrzenie współpracy między wydziałami UMK a organizacjami pozarządowymi. – Urząd bez organizacji pozarządowych nie dałby sobie rady – podsumował współpracę Bogdan Dąsał, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Osób z Niepełnosprawnościami.

Podczas debaty duże emocje budziły także tematy dotyczące codziennego funkcjonowania osób z niepełnosprawnościami, takie jak miejsca parkingowe czy dostęp do informacji.

KONGRESOWE POSTULATY

Tradycyjnie już, podczas trwania Małopolskiego Konwentu Regionalnego zgłaszane były postulaty warte przedyskutowania na forum Kongresu. W tym roku najważniejszym stał się z pewnością postulat przeprowadzenia kampanii informacyjno-edukacyjnej dotyczącej nowej ustawy o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami.

Drugim postulatem, wynikającym z pierwszego, jest finansowe wspieranie organizacji pozarządowych w zapewnianiu dostępności miejscom, w których realizowane są poszczególne projekty.

GOŚCIE MAŁOPOLSKIEGO KONWENTU

W Małopolskim Konwencie Regionalnym uczestniczyły osoby prywatne, przedstawiciele Małopolskiego PFRON-u, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej, Urzędu Marszałkowskiego, Urzędu Miasta Krakowa, ośrodków edukacyjnych (szkół, BON-ów) oraz organizacje pozarządowe działające na rzecz osób z niepełnosprawnościami (fundacje i stowarzyszenia). O różnych aspektach aktywności osób z niepełnosprawnościami oraz o programach i działaniach na rzecz samodzielności opowiadali:

- Bogdan Dąsał – Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Osób z Niepełnosprawnościami,
- Elżbieta Kois-Żurek – Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia, Urząd Miasta Krakowa,
- Małgorzata Turek – reprezentująca Powiatową Społeczną Radę ds. Osób z Niepełnosprawnościami,
- Adam Stromidło – Przewodniczący Komisji Dialogu Obywatelskiego ds. Osób Niepełnosprawnych,
- Aleksandra Włodarczyk – Wiceprzewodnicząca Komisji Dialogu Obywatelskiego ds. Osób Niepełnosprawnych,
- Grażyna Banach-Kociołek – Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Dzieci z Zespołem Downa „Tęcza”,
- Aleksander Waszkielewicz – Fundacja na Rzecz Osób z Niepełnosprawnościami,
- Joanna Piwowońska – Dyrektor ds. projektów strategicznych, Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego,
- Magdalena Lubaś – Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego.

Redakcja FIR



KONWENT
REGIONALNY KONGRESU OSÓB
Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI



KONGRES
OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

Wydarzenie było współfinansowane ze środków Gminy Miejskiej Kraków.



II Krajowa Konferencja Organizacji Studentów z Niepełnosprawnością już za nami

Liczba osób niepełnosprawnych na polskich uniwersytetach nieustannie się zwiększa. Pomimo wysokiej świadomości i obecności zaawansowanych technologii, przystosowanie warunków pobierania nauki dla tej grupy społecznej okazuje się niejednokrotnie niewystarczające i nieujednolicone. Rodzi to problemy z uzyskaniem wykształcenia na poziomie wyższym. Istnieje nieustanna potrzeba uświadamiania o konieczności zmian w zakresie zapewnienia odpowiednich środków do kształcenia studentów z niepełnosprawnością.

JEST O CZYM ROZMAWIAĆ

W dniach 18-20 października 2019 r. na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie odbyła się II Krajowa Konferencja Organizacji Studentów z Niepełnosprawnością, której organizatorem było Zrzeszenie Studentów Niepełnosprawnych Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a patronat nad wydarzeniem pełnił Parlament Studentów Rzeczypospolitej Polskiej. Temat przewodnim konferencji to „Uczelnie wyższe oczami studentów z niepełnosprawnością”. Kolejna edycja tego wydarzenia dała możliwość nie tylko wzajemnej wymiany doświadczeń, lecz przede wszystkim wypracowania realnych postulatów, koniecznych do poprawy funkcjonowania studentów z niepełnosprawnością w środowisku akademickim. Tak jak rok wcześniej, celem konferencji było wskazanie kluczowych problemów i przeszkód, z którymi muszą się mierzyć studenci z niepełnosprawnością w procesie kształcenia na poziomie wyższym.

PODSTAWA TO DYSKUSJA

W drugim dniu konferencji, po zakończeniu piątkowej części oficjalnej, delegaci reprezentujący uczelnie wyższe z całego kraju rozpoczęli pracę w grupach roboczych na czele z wybranymi koordynatorami. Praca nad celem została podzielona na cztery etapy studiowania: rekrutacji, adaptacji, wykładowo-ćwiczeniowy oraz egzamin dyplomowy. Trwające ponad 6 godzin dyskusje pozwoliły na wyłonienie realnych postulatów, które zostaną przedstawione w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

NIEUSTANNE UŚWIADAMIANIE

Istnieje wiele form pomocy skierowanych do studentów z niepełnosprawnością – nie tylko ze strony uczelni, ale również z takich źródeł jak programy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Właśnie w tym celu na części oficjalnej swoją prelekcję wygłosił Pan Krzysztof Kaca – Naczelnik Wydziału ds. Projektów Departamentu ds. Programów PFRON. Istotna jest również pomoc stowarzyszeń i fundacji zajmujących się wsparciem w procesie kształcenia studentów niepełnosprawnych na uczelniach wyższych bądź uzyskiwaniem odpowiednich kwalifikacji koniecznych do wejścia na rynek pracy.

DZIAŁANIE NA WIELU PŁASZCZYZNACH

Na chwilę obecną świadomość zarówno instytucji publicznych, jak i prywatnych placówek w zakresie dostosowania architektonicznego dla osób z niepełnosprawnością jest stosunkowo wysoka. Należy jednak nadal pracować nad zniwelowaniem innych typów barier istniejących w środowisku akademickim. W tym roku konferencja skupiła swoją uwagę na wszystkich etapach studiowania i pozwoliła wychwycić najważniejsze aspekty wymagające poprawy – od samej rejestracji na studia, aż po wkroczenie przez absolwenta na otwarty rynek pracy i wyrównywanie jego szans na tej płaszczyźnie. Jednym z wniosków wyprowadzonych podczas pracy w zespołach roboczych było podnoszenie świadomości w temacie szans i zagrożeń związanych z kształceniem się na wybranym kierunku studiów. Miała miejsce również dyskusja o istocie podnosze-

nia kompetencji jednostek organizacyjnych uczelni działających na rzecz osób z niepełnosprawnością w zakresie wsparcia osób nieposiadających orzeczenia o stopniu niepełnosprawności lub równoważnego, które mają jednak trudności podczas procesu kształcenia. Zwrócono także uwagę na konieczność informatyzacji systemów składania wniosków stypendialnych oraz umożliwienie składania wszelkiego rodzaju dokumentacji dla uczelni za pomocą powyższych środków. Aby koordynować wszystkie powyższe wdrożenia, ważnym jest powołanie przy Samorządach Studenckich pełnomocników ds. dostępności.

Delegaci obecni na II Krajowej Konferencji Organizacji Studentów z Niepełnosprawnością wspólnie utrzymują wniosek, że niepełnosprawność w żaden sposób nie może mieć wpływu ani na zwalnianie studenta z jego obowiązków, ani na zwiększenie wymagań dydaktycznych czy też problemów mających uniemożliwić uzyskanie wykształcenia na poziomie wyższym.

Dominik Woźniczka
ZSN UEK



↑ ↑ Część oficjalna II Krajowej Konferencji Organizacji Studentów z Niepełnosprawnością / fot. Piotr Malec
↓ Delegaci II Krajowej Konferencji Organizacji Studentów z Niepełnosprawnością / fot. Piotr Malec



„Głos ma wielką moc”

Te słowa usłyszeli uczestnicy Piątego Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami, który odbył się 10 października 2019 r. w Warszawie. Autorem słów był Yannis Vardakastanis, Przewodniczący Europejskiego Forum Niepełnosprawności. Powiedział on również: „niezwykle ważne jest, aby pokazywać światu i politykom jak duża, silna i zjednoczona jest to grupa ludzi, których głos ma wielką moc. Dzięki takim spotkaniom jak Kongres, ten głos będzie lepiej słyszalny przez osoby podejmujące decyzje. Ważne jest, aby łączyć się z działaczami innych ruchów antydyskryminacyjnych i antywykluczeniowych”.

Obecny na Kongresie dr Adam Bodnar – Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę na bariery i trudności, na które napotykają osoby z niepełnosprawnościami, a które to skutecznie utrudniają im udział w życiu publicznym i społecznym. Jest to chociażby pozbawienie praw wyborczych osób ubezwłasnowolnionych czy niedostępność biur poselskich i senatorskich.

Kongres Osób z Niepełnosprawnościami jest organizowany już po raz piąty przy udziale organizacji pozarządowych działających na rzecz tej grupy, a Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego miała ważną rolę w jego tworzeniu.

AKTYWNI OBYWATELE, AKTYWNE OBYWATELKI

Tematem przewodnim tegorocznego Kongresu była aktywność obywatelska osób z niepełnosprawnościami. Wszystkie prezentacje i dyskusje dotyczyły tej sfery życia, jednak najbardziej konstruktywne pomysły i rozwiązania wypracowano podczas części warsztatowej Kongresu. Podczas burzliwych i dynamicznych dyskusji osoby z różnymi niepełnosprawnościami, członkowie ich rodzin oraz reprezentanci organizacji pozarządowych, mimo często bardzo odmiennych stanowisk, wypracowywali wspólne postulaty i koncepcje.

Środowisko osób z niepełnosprawnościami to różnorodna grupa, mająca różne potrzeby wsparcia. Mimo tych różnic jedno nas łączy – potrzeba posiadania równych szans w kształtowaniu swojego życia. Same osoby z niepełnosprawnościami doszły do wniosku, że muszą inicjować działania na rzecz

swoją i swojego środowiska. I nie chodzi tu tylko o sprawy w skali makro, ale przede wszystkim o skalę mikro.

Wydaje się, że pojawia się coraz większa świadomość znaczenia lokalnej aktywności dla poprawy warunków życia i dostępności oraz przypominania społeczeństwu, że osoby z niepełnosprawnościami są równoprawnymi obywatelami – w myśl hasła „nic o nas bez nas”. Coraz częściej spotkać się można ze zmianą postaw społeczeństwa. Warto jednak przypominać, że osoby z niepełnosprawnościami potrzebują zwyczajnej akceptacji w miejscu pracy i w sytuacjach społecznych, a nie tylko pomocy medycznej czy charytatywnej, niezależnie od swojej niepełnosprawności.

Jak co roku, głównym punktem odniesienia dla dyskusji kongresowych była Konwencja ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami, ratyfikowana przez Polskę, lecz ciągle w wielu aspektach niespełniana.

WYZWANIA I NOWE POSTULATY

Ważnym punktem Kongresu było sześć sesji tematycznych: praca – moja aktywność obywatelska, self-adwokaci i self-adwokatki o wspieranym podejmowaniu decyzji, wdrażanie Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami lokalnie – od planowania do skutecznego działania, wybory (nie)dostępne – aspekty prawne i techniczne, warunki prawne i techniczne dostępności życia publicznego dla osób z niepełnosprawnościami, idea niezależnego życia osób z niepełnosprawnościami w debacie publicznej – stan obecny, programy wyborcze i możliwości działania.

Uczestnicy zwrócili uwagę m.in. na potrzebę stworzenia standardów ogólnopolskich w kontekście dostępności architektonicznej dla wszystkich grup. Obecny chaos w tym zakresie i brak systemowych rozwiązań powodują marnotrawienie pieniędzy a nie poprawę dostępności.

Zwrócono też uwagę na brak równego finansowania dostępności w mniejszych miejscowościach. Dyskutowano również o rynku pracy dla osób z niepełnosprawnościami. Zdania uczestników były podzielone w zakresie skali występowania dyskryminacji, wynagrodzenia i warunków pracy. Zwracano



↑ **Justyna Kucińska, prezeska Fundacji Instytut Rozwoju Regionalnego, Krzysztof Kotyniewicz, Prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Głuchych podczas otwarcia V Kongresu OZN**
/ fot. Archiwum FIRR



↗ **Uczestnicy kongresu** / fot. Archiwum FIRR

uwagę, że szczególnie w urzędach państwowych, osoby z niepełnosprawnościami nadal są traktowane głównie jako interesanci, a nie pełnowartościowi pracownicy.

AMBASADORZY KONWENCJI

Co roku na Kongresie wręczane są także wyróżnienia Ambasadora Konwencji, które otrzymują osoby lub instytucje zgłoszone do kapituły przez środowisko. W tym roku także wręczono wyróżnienia kilku osobom szczególnie aktywnym w sprawach osób z niepełnosprawnościami. Nagrody otrzymali: Magdalena Szarota, współzałożycielka pierwszego w Polsce stowarzyszenia kobiet z niepełnosprawnościami, Piotr Krasuski, dyrektor Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju, mec. Katarzyna Heba, zaangażowana w działania na rzecz realizacji Konwencji oraz dziennikarz portalu Integracja – Mateusz Różański. Zachęcamy wszystkich do zgłaszania przed kolejnym kongresem kandydatur, które swoim działaniem zasługują na nominację do tego tytułu.

UCHWAŁA V KONGRESU OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

V Kongres zakończył się wspólną uchwałą, w której uczestnicy domagają się pełnego włączenia osób z niepełnosprawnościami w życie polityczne i społeczne.

„My, uczestnicy i uczestniczki V Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami domagamy się pełnego włączenia osób z niepełnosprawnościami w życie polityczne i publiczne. Bez zapewnienia możliwości

czynnego udziału w życiu publicznym, osoby z niepełnosprawnościami nie będą mogły podejmować skutecznych działań w ważnych społecznie sprawach.

W tym celu żądamy:

- *zwiększenia możliwości podejmowania zatrudnienia poprzez likwidację „pułapki świadczeniowej”,*
- *wprowadzenia wspieranego podejmowania decyzji i możliwości samostanowienia przez osoby z niepełnosprawnościami intelektualną,*
- *wzmocnienie lokalnej reprezentacji osób z niepełnosprawnościami i wdrażania Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami na poziomie samorządu terytorialnego,*
- *możliwości dokonania świadomego wyboru podczas głosowania na zasadzie równości z innymi,*
- *systemowości rozwiązań dotyczących dostępności, rzetelnego informowania o niej i egzekwowania ich,*
- *opracowania Strategii Deinstytucjonalizacji ze ścisłym współudziałem ze środowiskiem osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin dla rzeczywistej realizacji prawa do niezależnego życia w społecznościach lokalnych.*

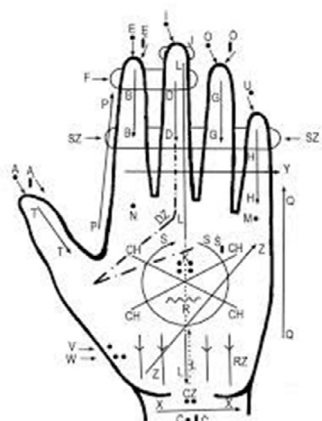
Nic o nas bez nas!”

Anna Rozborska, Ewa Miszczak
Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego

Więcej informacji o ruchu kongresowym można znaleźć na stronie www.konwencja.org

Alfabet Lorma i alternatywne sposoby komunikacji. Refleksje z XIX Dni Integracji w Siedlcach

dr Joanna Sztobryn
-Giercuskiewicz
Pełnomocnik Rektora PŁ
ds. Osób Niepełnosprawnych, psycholog, coach,
trener umiejętności interpersonalnych



„Milczenie spowodowane brakiem mowy nigdy nie jest złotem. Wszyscy mamy potrzebę porozumiewania się i kontaktowania ze sobą nawzajem – nie tylko jednym sposobem, lecz na wszystkie możliwe sposoby. Jest to podstawowa ludzka potrzeba, podstawowe ludzkie prawo. Co więcej – jest to podstawowa ludzka siła” (Williams, 2000)

Jak co roku dostaliśmy zaproszenie od przyjaciół z Centrum Kształcenia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach na Dni Integracji. To wielkie wydarzenie środowiska akademickiego, nauczycieli, rodzin, dzieci, studentów, terapeutów, rehabilitantów odbywa się już po raz dziewiętnasty. I jak co roku obfitowało w niezwykle ciekawe imprezy towarzyszące, m.in. Festiwal Piosenki Interaktywnej (wykonywanej przez osoby niesłyszące w języku alternatywnym, np. migowym), konkurs plastyczny dla uczniów na najfajniejszą zabawkę dla dziecka z zespołem Aspergera czy warsztaty bębniarskie. Clou wydarzenia stanowiły jednakże moim zdaniem bardzo wartościowe szkolenia dla studentów (m.in. pedagogiki), nauczycieli akademickich i zaproszonych gości z innych uczelni dotyczące alternatywnych sposobów komunikacji (AAC – Augmentative and Alternative Communication).

AAC, CZYLI MOC KOMUNIKACJI

Czym właściwie jest komunikacja alternatywna i wspomagająca (AAC)? Najogólniej – jest to grupa metod wspierających komunikację osób mających trudności w werbalnym porozumiewaniu się. Komunikacja alternatywna znajduje zastosowanie, gdy osoba komunikuje się bezpośrednio, twarzą w twarz, inaczej niż za pomocą mowy, np.: w oparciu o znaki manualne, znaki graficzne, pismo. Komunikacja wspomagająca wzmacnia i/lub uzupełnia mowę, pomaga w rozwoju mowy i języka oraz gwarantuje zastępczy sposób porozumiewania się, gdy osoba nie zaczyna mówić. Użytkownicy AAC to m.in. dzieci z opóźnionym rozwojem mowy, osoby z afazją motoryczną (utrata zdolności mowy), osoby, które mówią, ale ich artykulacja jest niezrozumiała dla otoczenia, osoby głuchoniewidome, osoby, które mają problem z rozumieniem mowy (osoby z autyzmem, niepełnosprawnością intelektualną, zaburzeniami słuchu).

Alternatywnych systemów porozumiewania się jest bardzo wiele, a wielu użytkowników AAC korzysta na co dzień z kombinacji różnych systemów, w zależności od swoich potrzeb, możliwości i preferencji.

Najczęściej spotykane systemy to:

- Język migowy;
- Gesty naturalne;
- MAKATON – system znaków graficznych;
- PIC – piktogramy (system znaków obrazkowych);
- PCS – Picture Communication Symbols (kolorowe symbole obrazkowe);
- Alfabet Lorma (alfabet palcowy, daktylografia);

Ponieważ w trakcie XIX Dni Integracji wzięłam udział w warsztacie przybliżającym ten ostatni sposób komunikacji, poniżej przyjrę się właśnie idei porozumiewania się za pomocą alfabetu Lorma.

W CIEMNYM, CICHYM ŚWIECIE

Alfabet Lorma to alfabet osób głuchoniewidomych. Został stworzony w XIX w. przez Hieronimusa

Lorma, austriackiego pisarza i filozofa, który będąc osobą słabosłyszącą, dość wcześnie stracił także wzrok. By porozumiewać się z córką, która się nim opiekowała, wymyślił alfabet palcowy, złożony ze znaków daktylograficznych.

Lorm polega na kreśleniu linii lub stawianiu punktów na dłoni. Może to być jej wewnętrzna bądź zewnętrzna strona. Ręka może być prawa lub lewa. Osoba „mówiąca” dotyka wybranych miejsc na dłoni „słuchającego” lub kreśli na niej proste kształty. Piszemy jednym palcem albo – gdy osiągniemy już dużą biegłość – wszystkimi na raz.

Przykładowo:

- literom A, E, I, O, U odpowiadają punkty na opuszkach palców. Chcąc „wymówić” daną literę po prostu dotykamy osoby głuchoniewidomej w danym punkcie dłoni;
- litera Y to linia pozioma przecinająca palce;
- litera S to narysowanie kółka we wnętrzu dłoni.

W Lormie mamy też polskie znaki (ż, ó, ę, ch itp.), a więc trzeba pisać ortograficznie. Istnieją też znaki przestankowe, znaki zapytania i komunikaty – potwierdzenie, zaprzeczenie, zamazanie błędu itp.

ZALETY LORMA

Dla tych, którzy nie widzą i nie słyszą, a opanowali język pisany jest to zwykle podstawowy sposób porozumiewania się. Przy dużym doświadczeniu staje się on niewiarygodnie szybki i skuteczny. Bardzo ważny jest też fakt, iż sami głuchoniewidomi – ci od urodzenia niesłyszący, jak i ci od urodzenia niewidomi – uznają Lorma za jedyną neutralną metodę, łączącą ich dwa różne światy. Nie „faworyzuje” on żadnego ze środowisk. Za pomocą Lorma rozmawiają ze sobą wszyscy bez pomocy tłumaczy.

Niewątpliwą zaletą alfabetu Lorma jest jego prostota. Dłoń z namalowanymi liniami i znakami wygląda na początku dość skomplikowanie, lecz podczas godzinnych warsztatów można nauczyć się zasad tej formy komunikacji. Potem pozostaje tylko trenować i doskonalić umiejętność, by komunikacja mogła stać się prawdziwą rozmową. Oczywiście rozmową pozbawioną kanału pozatresciowego, emocjonalnego, ale na przekazanie emocji w Lormie też są sposoby.

Inne zalety wymieniane przez użytkowników to małe ryzyko błędu, szybkość przekazu oraz komfort pracy tłumaczy. Ucząc się podstaw Lorma możemy też doskonale porozumiewać się z drugą (pełnosprawną) osobą w sytuacji, kiedy siedzimy obok

siebie, a nie chcemy, by inni nas słyszeli, np. podczas konferencji, w teatrze lub na nużących zajęciach.

Lorm może być wspaniałą formą „tajnego języka”.

Idea nauki tego sposobu komunikacji w Polsce rozszerza się coraz bardziej, co jest zjawiskiem napawającym nadzieją. Jednak w porównaniu np. ze Szwajcarią, Czechami czy Niemcami, gdzie Lorm jest znany niemal każdemu ze środowiska osób z dysfunkcją wzroku i słuchu, sytuacja w naszym kraju jest wciąż daleka od ideału. W Polsce instytucją propagującą AAC oraz alfabet Lorma jest Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym.

Techniczną ciekawostką z naszego regionu jest tegoroczne zwycięstwo uczniów I LO w Wieluniu w Olimpiadzie Innowacji Technicznych i Wynalazczości 2019. Uczniowie dostali I nagrodę za stworzenie aplikacji „LORM” do nauki tej formy komunikacji opartej na alfabecie Lorma. Aplikacja jest pierwszym, bezpłatnym narzędziem, umożliwiającym rozmowę z osobą głuchoniewidomą w języku polskim, niemieckim i angielskim. Jest do pobrania w sklepie Google Play.



↑ Warsztaty bębniarskie podczas Dni Integracji w Siedlcach

↑ Warsztaty z alfabetu Lorma podczas Dni Integracji w Siedlcach

/ fot. K. Niewęglowski

☛ źródło: tpg.org.pl

Olimpiady bez ograniczeń

Dlaczego tak rzadko wspomina się o osiągnięciach sportowców z niepełnosprawnościami? Czy sport w wydaniu innym niż ten, który dobrze znamy i za którym szalejemy nie jest medialny? Może niewystarczająco dobrze się sprzedaje?

Niemal każdy słyszał o świetnych olimpijskich dokonaniach polskich sportowców. Co cztery lata rozemocjonowani siadamy przed telewizorami i w pełnym skupieniu oglądamy poczynania naszych olimpijczyków walczących o medale na największej i najbardziej prestiżowej imprezie sportowej na świecie. Lekkoatletyka, wioślarstwo, kolarstwo, piłka siatkowa... Dyscyplin, w których sportowcy występujący pod białą-czerwoną flagą osiągają wielkie sukcesy można wymienić wiele. W trakcie trwania olimpiady media informują nas na bieżąco z olimpijskich stadionów. W tym czasie cały naród doświadcza naprzemiennie chwil ciekawości, obaw, radości i smutku przeżywając z polskimi reprezentantami wszystkie sukcesy i porażki. Jednak po zakończeniu każdych igrzysk olimpijskich całe zamieszanie niknie i większość mediów porzuca sportowe tematy, aż do kolejnych wielkich zawodów sportowych. Natomiast dla wielu sportowców to właśnie oficjalne zakończenie tej imprezy jest początkiem czegoś wielkiego. Zwykle kilka dni po zakończeniu olimpiady inaugurowane są igrzyska paraolimpijskie. Niestety o tym wydarzeniu nie jest już tak głośno.

WIELCY MEDALIŚCI, O KTÓRYCH NIKT NIE SŁYDZAŁ

Niewielu z polskich kibiców wie, że Mazurek Dąbrowskiego rozbrzmiewa dumnie także podczas tych kolejnych zawodów sportowych. Polscy sportowcy paraolimpijscy osiągają sukcesy co najmniej równe tym przypisywanym pełnosprawnym reprezentantom naszego kraju, dowodząc tego, że w sporcie słowo „ograniczenia” nie istnieje. Po letnich igrzyskach paraolimpijskich w 2016 roku polska reprezentacja w rankingu medalowym Międzynarodowego Komitetu Paraolimpijskiego uplasowała się na 9 miejscu. Sumując wyniki z ostatnich 12 paraolimpiad, w których startowała reprezentacja Polski, nasi sportowcy zdobyli łącznie 729 medali, w tym 262 złote. W 2016 roku z Rio de Janeiro polscy nie-

pełnosprawni sportowcy wrócili z aż 39 krążkami. To niemalże 4 razy więcej niż zdobyli pełnosprawni sportowcy. Tym bardziej dziwi fakt, że o tych pierwszych tak mało się mówi. Mimo, że na przestrzeni ostatnich lat zainteresowanie sportem osób z niepełnosprawnościami rośnie, to wciąż utrzymuje się ono na marginalnym poziomie. Niemalże każdy z nas słyszał o polskich olimpijczykach. Myślę, że przeciętny Polak przynajmniej kojarzy ze sportem takie nazwiska jak np. Korzeniowski, Jędrzejczyk, Majewski czy Włodarczyk. Jednak niewielu z nas wie kim są tacy sportowcy, jak Natalia Partyka, Rafał Wilk, Maciej Lepiato czy Ewa Durska.



↑ Igor Sikorski, uczestnik igrzysk paraolimpijskich w Pjongczangu (2018), gdzie zdobył brązowy medal w slalomie gigancie na monoski / źródło: Materiały Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego



↑ Uczestniczka rywalizacji alpejskiej na igrzyskach paraolimpijskich w Pjongczangu (2018) / źródło: Materiały Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego

OD KAMERALNEGO TURNIEJU DO WIELKIEJ IMPREZY SPORTOWEJ

Historia igrzysk paraolimpijskich jest stosunkowo młoda, aczkolwiek ciekawa. Za ich kolebkę uznaje się niewielkie zawody łucznicze brytyjskich weteranów II wojny światowej. Odebrały się one w 1948 roku, równoległe do letnich igrzysk olimpijskich w Londynie. Z roku na rok liczba uczestników tych zawodów rosła, zaczynały one przybierać charakter międzynarodowy. Po 12 latach, w 1960 roku, oficjalnie odbyły się I Letnie Igrzyska Paraolimpijskie. Początkowo zawody te stawiały na promowanie intensywnej rehabilitacji, chęci jak najpełniejszego usprawniania. Wyniki sportowe były istotne, jednak nie najistotniejsze. Igrzyska paraolimpijskie stwarzały niepełnosprawnym sportowcom okazję do poznawania ludzi o podobnym podejściu do życia, łamania stereotypów oraz pokonywania ograniczeń. Z biegiem czasu sport osób z niepełnosprawnościami przestawał mieć jedynie charakter rehabilitacyjny, a zaczął przybierać formę profesjonalną. Wielu specjalistów zajmujących się tematem paraolimpiad jako kluczowy moment dla rozwoju tej dziedziny sportu wskazuje rok 1992, kiedy to uczestnicy let-

nich igrzysk paraolimpijskich udowodnili, że osoby z niepełnosprawnością też mogą uprawiać sport na zawodowym i wyczynowy poziomie. Obecnie kwalifikacje do tych zawodów są tak długie i skomplikowane, że podobnie jak w przypadku igrzysk olimpijskich, na paraolimpiadach startują jedynie najlepsi. O medale walczy tam prawdziwa elita sportowców z niepełnosprawnościami.

Wachlarz dyscyplin paraolimpijskich jest bardzo szeroki. Znajdują się wśród nich klasyczne konkurencje mające swoje odpowiedniki w igrzyskach olimpijskich, jak i te specyficzne jedynie dla sportowców z niepełnosprawnościami. Do pierwszej grupy zaliczyć można m.in. badminton, jeździectwo, kajakarstwo, pływanie, tenis stołowy i ziemny, lekkoatletykę oraz kolarstwo. Konkurencje z tych dyscyplin często odbywają się w kilku kategoriach, podzielonych ze względu na specyfikę niepełnosprawności zawodników. Dla przykładu, biegi na różnych dystansach dzieli się m.in. na grupy: klasyczne, z użyciem protez, z przewodnikiem czy wyścigi na wózkach. Natomiast kolarze z niepełnosprawnościami mogą startować w kategoriach dzielących się na: handbike (rower napędzany siłą rąk), tricycle (rower trójkołowy), zwykły rower bądź tandem (jeden ze

sportowców jest osobą niewidomą lub słabowidzącą). Za to wśród dyscyplin stworzonych specjalnie z myślą o sportowcach z niepełnosprawnościami są m.in. boccia (gra przypominająca bule, przeznaczona dla osób z wieloraką niepełnosprawnością ruchową) i goalball (piłka nożna, w której zawodnicy nie widzą, a jedynie słyszą piłkę).

SUKCESY, O KTÓRYCH SIĘ NIE MÓWI

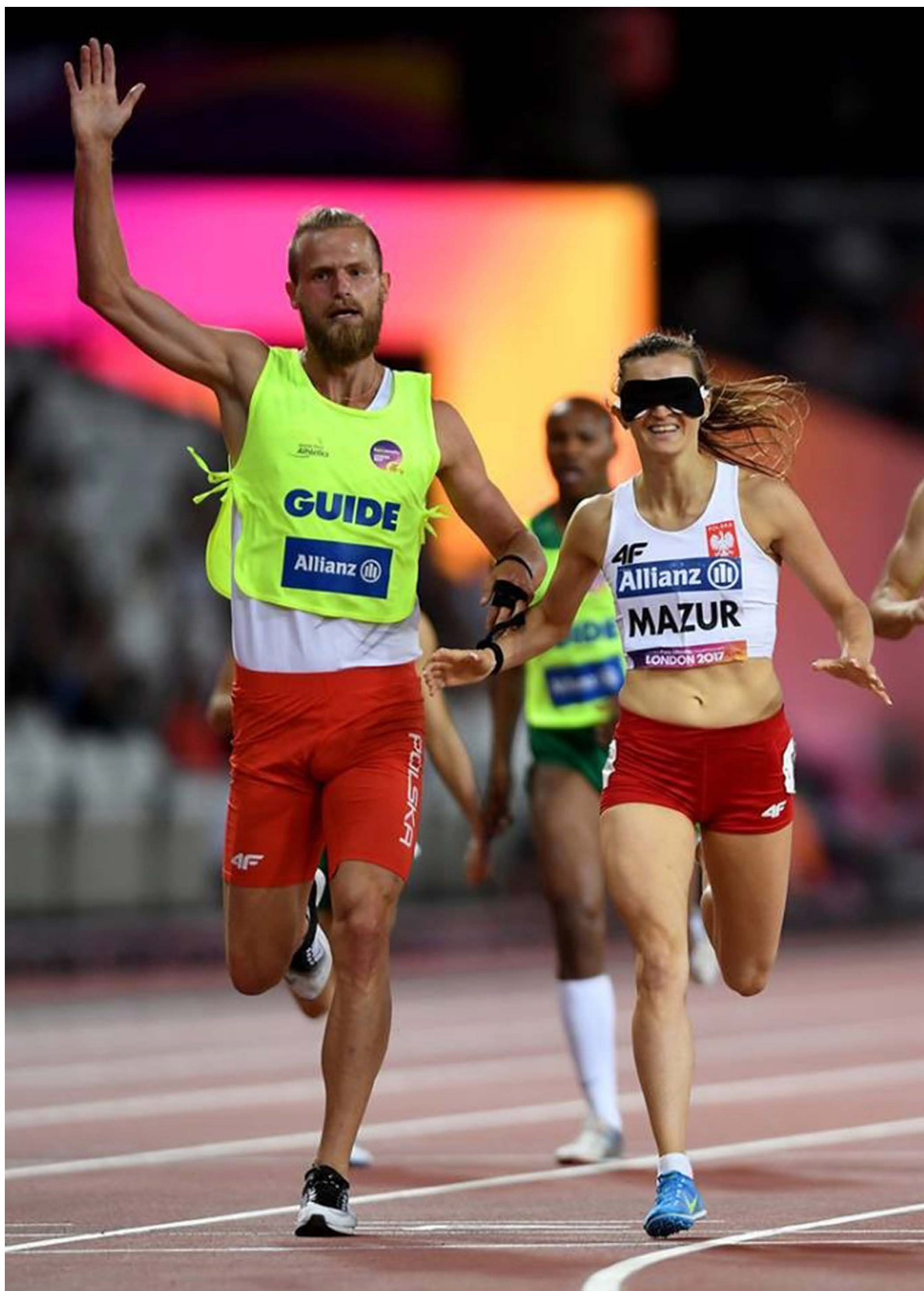
Mimo, że opisywane zawody są tak rozbudowane i ciekawe, a polscy sportowcy paraolimpijscy od lat osiągają na nich niebywałe sukcesy to nie cieszą się one zbyt dużą popularnością. Jedynym medium, które nie zamyka tematu sportu po zakończeniu głównych igrzysk olimpijskich jest Telewizja Polska. Jednak i ona jeszcze do niedawna nie działała zbyt wiele, aby promować polskich paraolimpijczyków. Mimo, że polska reprezentacja występuje na tej imprezie już od 1976 roku, to pierwsze telewizyjne relacje z igrzysk paraolimpijskich pojawiły się dopiero w 2004 roku. Nie było to jednak transmitowanie startów zawodników, tylko krótkie relacje podsumowujące każdy dzień zmagania sportowców z ówczesnych igrzysk paraolimpijskich. Pierwsza w historii polska transmisja tej wspaniałej imprezy odbyła się dopiero w 2016 roku. Dlaczego tak rzadko wspomina się o osiągnięciach sportowców z niepełnosprawnościami? Czy sport w wydaniu innym niż ten, który dobrze znamy

i za którym szalejemy nie jest medialny? Może niewystarczająco dobrze się sprzedaje? Możliwe, że wynika to z lęku przed innością, jaką jest niepełnosprawność. Jednak zdecydowanie warto go przełamywać. Polscy sportowcy z niepełnosprawnościami, podobnie jak ci pełnosprawni reprezentanci naszego kraju, wkładają ogromny wysiłek, aby stanąć na podium. Chociażby z tego powodu należy im się zainteresowanie i uznanie. Mam nadzieję, że już w przyszłym roku XVI Igrzyska Paraolimpijskie, podobnie jak te poprzednie, będą transmitowane w telewizji i będziemy mieli okazję do podziwiania zmagania wszystkich polskich sportowców. Zachęcam do przedłużenia stanu olimpijskich emocji i euforii o dodatkowe kilkanaście dni i kibicowanie reprezentantom naszego kraju. Biorąc pod uwagę wyniki z poprzednich lat, emocje są gwarantowane. Dodatkowo wszystkim chętnym do pogłębienia tematu paraolimpiad polecam zapoznanie się ze stroną internetową polskiego Komitetu Paraolimpijskiego oraz nagraniem programu „Pełnosprawni”, który szerzy wiedzę na temat sportu osób z różnorodnymi niepełnosprawnościami.

Maja Jędruszczak

Absolwentka kierunku pedagogika specjalna na Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie oraz studentka kierunku psychologia na tej samej uczelni. Terapeutka pedagogiczna i terapeutka wczesnego wspomagania rozwoju. W swojej pracy zajmuje się zmniejszaniem trudności edukacyjnych u dzieci i uczniów z różnymi niepełnosprawnościami.





↑ Niewidoma Joanna Mazur oraz jej partner Michał Stawicki podczas biegu na 1500 metrów na Mistrzostwach Świata Osób Niepełnosprawnych w Lekkiej Atletyce (2017) / źródło: Materiały magazynbieganie.pl

← Nasi łódzcy koszykarze na wózkach, reprezentanci igrzysk paraolimpijskich w Londynie (2012) / źródło: łodz.naszemiasto.pl

